



Złożenie pracy online:
2016-06-14 09:22:06
Kod pracy:
1717/3806/CloudA

Tomasz Homoncik
(nr albumu: 20431)

Praca magisterska

**Ataki terrorystyczne o podłożu religijnym a Polska.
Nastawienie Polaków do religii i wyznawców islamu na
przykładzie regionu nowosądeckiego.**

**Religious background of terrorist attacks and Poland. Poles'
attitude to religion and Muslims based on example of Nowy
Sacz region.**

Wydział: Wydział Nauk Społecznych i
Informatyki

Kierunek: Politologia

Specjalność: instytucje i administracja
publiczna

Promotor: dr Tomasz Skrzyński

Składam podziękowania dla Promotora pracy, dr Tomasza Skrzyńskiego za cenne uwagi i wskazówki udzielane podczas pisania pracy.



Streszczenie

Terroryzm jest ogromnym problemem dzisiejszego świata. Szczególnie terroryzm o podłożu religijnym, którego dopuszcza się Państwo Islamskie. Praca wyjaśnia czym właściwie jest terroryzm oraz jak funkcjonują organizacje terrorystyczne. Duży niepokój w Europie wywołał napływ uchodźców z państw muzułmańskich, co również zostało zauważone przez mieszkańców Polski. Polacy nie chcą przyjmować uchodźców, ponieważ obawiają się o swoje bezpieczeństwo. Spora część obywateli Polski uważa, że państwo ich należycie nie chroni. Społeczeństwo jest stosunkowo jednolite pod względem wyznania i pochodzenia. Niewielu zna osobę wyznającą islam. W większości przypadków wiedza na temat islamu i muzułmanów ogranicza się do negatywnych informacji z przekazów udostępnianych w mediach. Europa jest daleka od rozwiązania problemów związanych z Państwem Islamskim, terroryzmem i uchodźcami. Tylko skuteczna walka z terroryzmem religijnym, może ograniczyć ilość uchodźców przybywających do Europy i ułatwić ustanowienie ładu i porządku na świecie, co na pewno nie będzie łatwe, ponieważ w większości przypadków terroryści religijni nie boją się śmierci, a wręcz do niej dążą, przez co walka z nimi jest znacznie trudniejsza.

Słowa kluczowe

terroryzm, islam, uchodźcy, religia, Państwo Islamskie, muzułmanie, Polska, Nowy Sącz



Abstract

Terrorism is a huge problem in today's world. Especially terrorism based on religious background, permitted by the Islamic State. This thesis explains what exactly is terrorism and how terrorist organizations operate. A large anxiety in Europe was sparked by the influx of refugees from Muslim countries, which has also been recognized by Polish population. Poles do not want to accept refugees because of the fear of their safety. A large part of Polish citizens think that the government does not protect them properly. Society is relatively homogeneous in terms of religion and origin. Few know a person that adhered to Islam. In most cases, knowledge of Islam and Muslims is limited to the negative information provided by the media. Europe is far from solving the problems of the Islamic State, terrorism and refugees. Only an effective fight against terrorism, especially base on religious, may limit the number of refugees coming to Europe and to facilitate the establishment of law and order in the world, which certainly will not be easy, because in most cases the terrorists religious do not fear death, they even strive to it, which makes fighting with them even more difficult.

Keywords

terrorism, Islam, refugees, religion, the Islamic State, Muslims, Poland, Nowy Sacz



SPIS TREŚCI

| | |
|---|----|
| WSTĘP | 3 |
| ROZDZIAŁ I..... | 6 |
| Terroryzm o podłożu religijnym na świecie | 6 |
| 1.1 Próba pojęcia znaczenia terroryzmu..... | 6 |
| 1.1.1 Czym jest terroryzm? | 6 |
| 1.1.2 Powody powstawania ugrupowań terrorystycznych..... | 7 |
| 1.1.3 Jak działają ugrupowania terrorystyczne | 9 |
| 1.1.4 Kim jest terrorysta? | 15 |
| 1.1.5 Zamachy samobójcze | 17 |
| 1.2 Wybrane zamachy terrorystyczne w latach 2013-2015 | 19 |
| 1.2.1 Zamachy w Tunezji w 2015 roku..... | 19 |
| 1.2.2 Zamach terrorystyczny na redakcję „Charlie Hebdo” w Paryżu w styczniu 2015 roku | 21 |
| 1.2.3 Listopad 2015 – seria krwawych zamachów w Paryżu | 23 |
| 1.2.4 Zamachy terrorystyczne w Wołgogradzie w grudniu 2013 roku..... | 25 |
| ROZDZIAŁ II | 27 |
| Państwo Islamskie i jego ideologia | 27 |
| 2.1 Islam religią pokoju i tolerancji? | 27 |
| 2.2 Utworzenie i poglądy Państwa Islamskiego | 30 |
| 2.3 Kim są członkowie Państwa Islamskiego?..... | 32 |
| 2.4 Struktura i funkcjonowanie Państwa Islamskiego..... | 35 |
| 2.5 Państwo Islamskie i jego interpretacja Koranu | 38 |
| 2.6 Państwo Islamskie problemem na skalę światową..... | 40 |
| ROZDZIAŁ III | 45 |
| Islam w Polsce..... | 45 |
| 3.1 Napływ wyznawców islamu z państw arabskich | 45 |
| 3.1.1 Wyznawcy islamu w Polsce w wiekach X-XX | 45 |



| | |
|--|-----|
| 3.1.2 Polska w pierwszych dekadach XXI wieku, jako cel, czy kraj przejściowy?..... | 47 |
| 3.2 Wolność wyznaniowa w Polsce a Islam..... | 55 |
| 3.2.1 Życie wyznawców islamu w Polsce | 55 |
| 3.2.2 Czy Polska może stać się państwem meczetów?..... | 61 |
| ROZDZIAŁ IV | 64 |
| Terroryzm w Europie, a Polska? | 64 |
| 4.1 Zagrożenie dla Polski wynikające z ataków terrorystycznych | 64 |
| 4.1.1 Jak nasze państwo dba o bezpieczeństwo? | 64 |
| 4.1.2 Czy Polska powinna obawiać się ataków terrorystycznych o podłożu religijnym? | 74 |
| 4.2 Muzułmanie wśród chrześcijan | 79 |
| 4.2.1 Chrześcijanin i muzułmanin – wspólne życie po sąsiedzku..... | 79 |
| 4.2.2 Ruchy przeciwko muzułmanom w Polsce | 83 |
| ZAKOŃCZENIE..... | 86 |
| Spis literatury | 89 |
| Akty prawne | 90 |
| Źródła internetowe | 91 |
| Wykresy..... | 99 |
| Spis rysunków | 100 |
| Załączniki | 101 |



WSTĘP

Dziś terminy takie jak bezpieczeństwo, tolerancja, terroryzm, islam, coraz częściej pojawiają się w mediach i na ustach zwykłych, szarych mieszkańców naszego kontynentu. Z powodu poczucia zagrożenia, oraz dążąc do poprawy swojej sytuacji materialnej, coraz więcej osób z państw takich jak m.in. Syria, czy Irak, przybywa do krajów Unii Europejskiej. Uchodźcy stają się dla Europy coraz większym problemem, co zaczyna przekładać się na relacje społeczne pomiędzy muzułmanami, a pozostałymi mieszkańcami Starego Kontynentu. W budowaniu prawidłowych relacji nie pomagają również zamachy terrorystyczne, które co jakiś czas przeprowadzane są w państwach europejskich. Również mieszkańcy Polski zauważają zmiany zachodzące w Europie, oraz niebezpieczeństwo, jakim jest brak tolerancji, ale również brak stanowczości w dbaniu i pielęgnowaniu kultury w państwach europejskich.

Jak sam tytuł pracy wskazuje, zajmuje się ona głównie tematyką zamachów terrorystycznych o podłożu religijnym. Celem jest przedstawienie zagrożenia, jakim jest w dzisiejszym świecie terroryzm religijny. Skoro w innych państwach europejskich, co jakiś czas są przeprowadzane ataki terrorystyczne, to warto zastanowić się nad tym czy Polska również jest państwem zagrożonym tego typu atakami? Jak nasze państwo dba o bezpieczeństwo? Praca przedstawia nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do religii i wyznawców islamu, a także ich obawy przed ewentualnymi atakami terrorystycznymi.

Do utworzenia tej pracy, wykorzystano dostępną literaturę, oraz źródła internetowe, w tym wyniki badań na ten temat prowadzone m.in. przez CBOS. Bardzo pomocna była także ankieta, która została stworzona i opracowana przez autora pracy. W ankiecie wzięło udział 250 osób różnych płci i w różnym wieku. Przeprowadzana była ona od grudnia 2015, do marca 2016 roku. Aby wyniki ankiety mogły zostać czytelnie przedstawione, zostały opracowane na ich podstawie wykresy, które następnie umieszczono w niniejszej pracy.

Ankieta dotyczy ludności zamieszkującej region nowosądecki. W trakcie interpretowania jej wyników należy mieć na uwadze to, że opinie mogą różnić się w zależności od regionu Polski. W budowie ankiety i opracowywaniu pytań skorzystano z dostępnej literatury dotyczącej badań społecznych¹. Dzięki czemu możliwe było uniknięcie

¹ Szczególnie przydatne były tu publikacje: E.Babbie, *Badania społeczne w praktyce* (2004), oraz J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych* (2005).



wielu błędów, które mogłyby zaważyć na końcowym wyniku badania. Szczególnie istotne jest to, aby udział w badaniu społecznym był dobrowolny². Jeśli ktoś będzie czuł się przymuszony do wzięcia udziału w ankiecie, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że udzielone przez niego odpowiedzi będą sprzeczne z prawdą. Ankieta jest całkowicie anonimowa. Informuje uczestników o celu w jakim jest przeprowadzona³. Jest to bardzo ważne, ponieważ anonimowość i wyjaśnienie celu przeprowadzanego badania społecznego pozwala na zdobycie zaufania osoby odpowiadającej na pytania, dzięki czemu możemy liczyć na szczerą i prawdziwą odpowiedź.

Odpowiedzi na postawione pytania w ankiecie, pozwolą zastanowić się również nad tym, jakie czynniki kształtują taką, a nie inną postawę osób biorących udział w badaniu⁴. W ankiecie pt: „Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam”, zadano następujące pytania:

1. Czy uważa Pan/i że Polska gwarantuje należyte bezpieczeństwo swoim obywatelom?
2. Czy uważa Pan/i że Polska jest krajem narażonym na ataki terrorystyczne o podłożu religijnym?
3. Czy uważa Pan/i że Polska powinna pomóc uchodźcom muzułmańskim i pozwolić im przybyć do naszego kraju?
4. Czy Pana/i zdaniem uchodźcy z państw muzułmańskich zwiększają ryzyko ataku terrorystycznego w naszym kraju?
5. Czy zna Pan/i osobiście osobę wyznającą islam?
6. Czy uważa Pan/i że chrześcijanin i muzułmanin mogą żyć ze sobą w zgodzie?
7. Czy zgodził/a by się Pan/i na utworzenie ośrodka dla uchodźców muzułmańskich w regionie nowosądeckim?

Niniejsza praca składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym z nich, zatytułowanym „Terroryzm o podłożu religijnym na świecie”, spróbowano przedstawić pojęcie terroryzmu, zrozumieć to, czym on właściwie jest. Przedstawiono pokrótce funkcjonowanie terrorystów, ich motywy, oraz sposób działania. Rozdział pierwszy zawiera także informacje na temat wybranych zamachów terrorystycznych, jakie miały miejsce w latach 2013-2015. Zgodnie z tytułem tej części pracy szczególną uwagę poświęcono terroryzmowi o podłożu religijnym.

Drugi rozdział pracy poświęcony jest Państwu Islamskiemu. Zawiera informacje na temat powstania Państwa Islamskiego, a także tego kim są jego członkowie, oraz jak ten twór

² E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 50.

³ J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Śląsk Sp. z o.o., Katowice 2005, s. 32.

⁴ Tamże, s. 113.



funkcjonuje. Przedstawione zostały dalsze cele tej organizacji, obrazujące to jak poważnym jest ona zagrożeniem dla Europy, oraz porównano sposób funkcjonowanie Państwa Islamskiego z naukami Koranu.

Kolejne dwa rozdziały, czyli rozdział trzeci pt: „Islam w Polsce”, oraz rozdział czwarty „Terroryzm w Europie, a Polska”, to dwa najważniejsze rozdziały niniejszej pracy. To właśnie w tej części pracy wykorzystano wyniki przeprowadzonej ankiety na ludności regionu nowosądeckiego. W rozdziale trzecim zamieszczone zostały informacje na temat wyznawców islamu w naszym kraju. Przedstawiono ich życie w Polsce, oraz postrzeganie przez społeczeństwo. Ostatni rozdział pracy to rozważania na temat poczucia bezpieczeństwa Polaków, poparte wynikami ankiety. Szczególna uwaga zostanie poświęcona regionowi nowosądeckiemu. W czwartym rozdziale pracy umieszczone zostały informacje na temat działalności naszego państwa mającej na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa swoim obywatelom. W ostatnim rozdziale pracy przedstawiono również ruchy i inicjatywy obywatelskie, których celem jest zwalczanie islamu i zniechęcanie muzułmanów do przyjazdu do naszego kraju. Ostatni rozdział pracy to także próba zrozumienia tego, czy w polskich warunkach sąsiedzkie życie w zgodzie chrześcijanina wraz z muzułmaninem jest w ogóle możliwe.

Tworzeniu tego tekstu poświęcono dużo czasu i sił, aby był on ciekawym i rzetelnym opracowaniem na temat terroryzmu, Państwa Islamskiego, a także poczucia bezpieczeństwa i nastawienia obywateli Polski do problemu, jakim jest w dzisiejszym świecie terroryzm i uchodźcy muzułmańscy. Jeśli czytelnik po zapoznaniu się z treścią pracy, zainteresuje się głębiej tematami w niej zawartymi, to będzie to największa nagroda dla autora pracy, za trud włożony w jej tworzenie.



ROZDZIAŁ I

Terroryzm o podłożu religijnym na świecie

1.1 Próba pojęcia znaczenia terroryzmu

1.1.1 Czym jest terroryzm?

Terroryzm jest bardzo złożonym zjawiskiem, niełatwym do wy tłumaczenia. Aby zrozumieć i poznać powody powstawania ugrupowań terrorystycznych, warto wcześniej zapoznać się z definicją terroryzmu. W przypadku badań przeprowadzanych nad tym zagadnieniem powinno być się świadomym, że jego fenomen jest zakorzeniony w złożonej macierzy, jaką są ekonomia, historia, polityka, religia itp. – zrozumienie tego zjawiska jest możliwe tylko, jeżeli będziemy je badać interdyscyplinarnie⁵. Definicji terroryzmu jest tak naprawdę bardzo wiele.

Praktycznie wszystkie akty przemocy, które są skierowane przeciwko społeczeństwu, mogą zostać określone mianem zamachu terrorystycznego. Przykładem są wybuchy bomb w budynkach, zamachy na polityków, uprowadzenia, zatrucie wód i żywności, dokonywanie zbiorowych masakr na bezbronnych ludziach.⁶

Autor wielu książek i publikacji, oraz doradca w sprawach terroryzmu w USA – Brian Jenkins⁷, nazwał terroryzm teatrem. Według niego „ataki terrorystyczne są często starannie wyliczone i zaplanowane tak, by przyciągnąć uwagę międzynarodowych mediów elektronicznych i prasy”⁸. Bez widzów, czyli ludności cywilnej, która obserwuje zamachy i ich skutki za pośrednictwem mediów, zamachy terrorystyczne nie byłyby tak spektakularne. Podobnie jest w teatrze. Bez widowni, nie można mówić o wspaniałym przedstawieniu.

Wiele spekulacji na temat definicji terroryzmu dotyczy problemu rozróżnienia rodzajów zamachów. Niektórzy badacze uważają, że z terroryzmem mamy do czynienia tylko i wyłącznie wtedy, jeżeli w wyniku zamachu giną osoby, które nie są powiązane z zamachowcem, oraz nie są same w sobie zaplanowanym celem terrorysty. Inaczej jest w przypadku zamachu na polityka. Niektórzy badacze uważają, że zabójstwo polityczne nie może być nazywane działalnością terrorystyczną, m.in. tego zdania jest Igor Primoratz⁹.

⁵ B. Bolechów, *Terroryzm: aktorzy, statyści, widownie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 15.

⁶ R. Borkowski, *Terroryzm ponowoczesny, Studium z antropologii polityki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 40, cyt. za: J. Cymerski, *Terroryzm a bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej*, Oficyna Wydawnicza RYTM Sp. z o.o., Warszawa 2013, s. 88.

⁷ Brian Michael Jenkins, http://www.rand.org/about/people/j/jenkins_brian_michael.html (data odczytu 28.10.2015)

⁸ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s. 212.

⁹ I. Primoratz, *What is Terrorism?*, w: *Terrorism. The Philosophical Issues*, red. Idem., Basings-toke-New York 2004, s.20, cyt. za: J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 88.



Jedną z najbardziej wyczerpujących definicji terroryzmu jest ta, którą stosuje Departament Obrony USA. Według niej, terroryzm to bezprawne użycie lub groźba użycia siły, w postaci przemocy skierowanej wobec osób, mienia. Celem stosowania przemocy jest zastraszenie rządów oraz społeczeństw, co ma w rezultacie doprowadzić do osiągnięcia celów nie tylko politycznych, ale również religijnych, czy ideologicznych¹⁰.

1.1.2 Powody powstawania ugrupowań terrorystycznych

Ugrupowania terrorystyczne mogą powstać z bardzo wielu różnych powodów. Cele terroryzmu można porównać do celów wojny konwencjonalnej. Chodzi o to, aby skłonić społeczeństwo i rząd do spełnienia żądań tych, którzy stosują przemoc. Ważną różnicą jest jednak to, że ugrupowania terrorystyczne, pomimo nacisków na rządy i społeczeństwa, nie są w stanie podjąć z nimi bezpośredniej walki, jak ma to miejsce podczas wojny konwencjonalnej¹¹. Jedynym ugrupowaniem, które podjęło się walk porównywalnych do wojny konwencjonalnej z innymi państwami, jest Państwo Islamskie. O ile uznamy je za ugrupowanie terrorystyczne. Jest to twór, trudny do określenia, o którym więcej informacji w kolejnym rozdziale pracy.

Grupy terrorystyczne nie powstają tylko z powodów religijnych. Można spotkać się z ugrupowaniami terrorystycznymi świeckimi np. antypaństwowymi. Ugrupowania terrorystyczne antypaństwowe mają za swój cel zazwyczaj skompromitowanie władzy, oraz przesłanie przekazu, wiadomości, która jest dla nich, czyli terrorystów bardzo ważna. Nie są w stanie w inny sposób, jak właśnie poprzez zamach terrorystyczny, dokonać przekazu informacji. Mówi się dlatego, że terroryzm może być również postrzegany jako pewna forma komunikacji, poprzez którą terroryści pragną osiągnąć jakiś cel, zazwyczaj jest on polityczny¹².

Przykładem świeckiej organizacji terrorystycznej, której powstanie nie było spowodowane czynnikami religijnymi jest irlandzka IRA. Ta europejska organizacja uważana jest za zbrodniczą formację, właśnie z powodu zamachów bombowych, jakich dopuszczały się jej odłamy, podczas których dotkliwie ucierpiała ludność cywilna, głównie w Irlandii Północnej¹³. Organizacja ta walczyła z wielu powodów, jej poglądy ideologiczne z czasem

¹⁰ W. Stankiewicz, Terroryzm – w świetle walki Dwóch Światów, w: Islam a terroryzm, pr. zbior. pod red. A. Parzymies, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2003, s. 391.

¹¹ B. Bolechów, Terroryzm..., op. cit., s. 9-10.

¹² J. Horgan, Psychologia Terroryzmu, Polska Edycja – Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 22.

¹³ IRA – geneza powstania organizacji, <http://www.nowastrategia.org.pl/ira-geneza-powstania-organizacji/> (data odczytu 27.10.2015)



ulegały zmianom, lecz głównym celem, dla którego powstała, była walka o niepodległość całej Irlandii¹⁴. Jak widać powody powstawania organizacji terrorystycznych nie muszą mieć nic wspólnego z religią wyznawaną przez jej członków.

Najczęściej¹⁵ jednak spotykamy się z ugrupowaniami terrorystycznymi, które powstały i prowadzą swoją działalność właśnie z powodów religijnych. Przynajmniej w taki sposób tłumaczą swoje czyny. Ciekawe czy religia jest powodem, czy może jednak tylko wymówką do stosowania przemocy? Europejczykom praktycznie każdy zamach terrorystyczny kojarzy się z religią, jaką jest islam. Media doprowadziły do tego, że wielu z nas uważa, że to właśnie religia jest główną przyczyną powstawania ugrupowań terrorystycznych. Najczęściej i najgłośniejszym mówi się o zamachach na tle religijnym. Tak naprawdę warto się jednak zastanowić, czy jedyna przyczyna tkwi w religii, czy może w rzeczywistości wszelkie konflikty i zamachy terrorystyczne mają również charakter społeczny, czasem polityczny czy gospodarczy¹⁶. Przecież wyznawcy islamu, oraz innych religii potrafią w wielu miejscach na świecie żyć w zgodzie obok siebie i nie prowadzić ze sobą żadnych walk. Znacznie łatwiej jest jednak uzasadnić terroryzm powodkami religijnymi. Religia jest dużym ułatwieniem również w motywowaniu i werbowaniu nowych zamachowców i członków grup terrorystycznych. Jest ona czynnikiem łączącym daną grupę terrorystów.

Praktycznie każdy zamach terrorystyczny silnie wpływa na psychikę przeciętnego człowieka i doprowadza do strachu i niepewności. Organizacje terrorystyczne doskonale zdają sobie z tego sprawę, że aby ich działania były skuteczne i wywołały odpowiedni, zaplanowany przez nie skutek, to muszą doprowadzić do wielu ofiar w ramach zamachu. W przypadku jednej ofiary, wpływ terrorystów na politykę, ekonomię, czy inne czynniki będzie praktycznie żaden¹⁷. Z tego też właśnie względu, jeżeli dochodzi do zamachu, to jest on przygotowywany na ogromną skalę. Jednostka najczęściej nie jest w stanie zaplanować, a następnie przygotować i przeprowadzić znaczącego ataku terrorystycznego samodzielnie, jest to kolejny powód powstawania ugrupowań terrorystycznych, niezależnie od powodów i przekonań, jakie ugrupowaniami kierują i motywują ich działalność.

Dziś powodem, dla którego istnieją ugrupowania terrorystyczne, szczególnie związane z islamem i państwami arabskimi, jest często chęć odpłaty za krzywdy, jakie wyrządzono

¹⁴ O co walczy Irlandzka Armia Republikańska?, <http://www.konserwatyzm.pl/arttykul/12575/o-co-walczy-irlandzka-armia-republikanska> (data odczytu 27.10.2015)

¹⁵ Przyjmując cytowaną wyżej definicję terroryzmu Departamentu Obrony USA.

¹⁶ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s. 102.

¹⁷ J. Horgan, *Psychologia...*, op. cit., s. 22.



mieszkańcom tych terenów podczas krwawych wojen. Państwa Europy Środkowej i Wschodniej, wspólnie z USA, uczestniczyły w wojnach w Iraku, oraz Afganistanie. Z tego też powodu mogą czuć się zagrożone. W odwecie, działania terrorystyczne mogą osiągnąć również je. Pamiętamy czasy, gdy lekarze, pielęgniarki, a także inżynierowie z Polski, Węgier, oraz innych państw, pracowali i byli bardzo cenieni w państwach arabskich. Dziś mieszkańcy tych krajów w większości przypadków uważają nas za kolonizatorów, którzy okupowali ich tereny i pragną to robić nadal¹⁸. Nie jesteśmy dla nich wybawcami i wyzwolicielami, a wręcz przeciwnie.

Ludność krajów takich jak Irak, oraz Afganistan, w wielu przypadkach uważa nas za wrogów, którzy doprowadzili do rozpadu ich państw. Dziś tym ludziom wcale nie żyje się lepiej, niż przed zbrojną ingerencją Zachodu. Pełni złości i nienawiści tworzą lub przyłączają się do istniejących już organizacji terrorystycznych, aby zemścić się na państwach zachodnich.

Powodów powstawania ugrupowań terrorystycznych jest bardzo wiele. Każde może mieć inną motywację do tego, aby dopuścić się zamachu terrorystycznego. Grup przeprowadzających zamachy jest na świecie bardzo wiele. Dla większości znane są głównie fundamentalistyczne organizacje terrorystyczne takie jak Al-Kaida oraz Państwo Islamskie. Fundamentalizm religijny pomaga ugrupowaniom w werbowaniu kolejnych fanatyków, zdolnych do przeprowadzenia zamachu terrorystycznego. Zdarza się, że różnice historyczne, kulturowe, czy rozwojowe, które dzielą kraje muzułmańskie, są niwelowane poprzez wspólną religię. Choć nie zawsze się to udaje, jak widać na przykładzie walk szyitów z sunnitami, to islam potrafi zsolidaryzować wielu swoich wyznawców¹⁹.

1.1.3 Jak działają ugrupowania terrorystyczne

Ugrupowania terrorystyczne to organizacje działające zazwyczaj w bardzo przemyślany sposób, po to, aby osiągnąć stawiany sobie cel. Działalność terrorystów nie ogranicza się jedynie do jednego zamachu, jest ona zazwyczaj długofalowa. Media bardzo często przedstawiają akty terroru, jako niekontrolowane, a także szalone i okrutne. W środkach masowego przekazu dochodzi do spekulacji na temat prawdopodobnych motywów zamachów, co również wpływa na nasze postrzeganie całej sytuacji²⁰. Media często na bieżąco relacjonują bieg wydarzeń, przy czym pogłębiają swoim przekazem dramaturgię

¹⁸ A. Parzymies, U źródeł muzułmańskiego antyamerykanizmu, w: Islam..., op. cit., s. 51-52.

¹⁹ Tamże, s. 52.

²⁰ J. Horgan, Psychologia..., op. cit., s. 43.



ataku terrorystycznego, przez co również przyczyniają się do zwiększenia znaczenia ugrupowania, które podjęło się realizacji danego aktu terroru. W rzeczywistości każdy organizowany zamach jest skrupulatnie, w każdym szczególe planowany i realizowany²¹.

W organizacjach o charakterze terrorystycznym istnieje hierarchia przywódcza, a także konspiracyjna struktura komórek. Członkowie nie posiadają jednakowych mundurów, czy innych przedmiotów identyfikacyjnych, a jednak wiedzą o swojej przynależności do grupy i czują więź między sobą²². Często jest tak, że tylko niektórzy członkowie grupy mają styczność z przywódcami ugrupowania, przez co bardzo ciężkie jest ich zdemaskowanie i odnalezienie. W ugrupowaniach terrorystycznych znajdują się osoby odpowiedzialne za przygotowywanie odpowiednich kryjówek, osoby rekrutujące nowych bojowników, ale również członkowie, którzy odpowiedzialni są w głównej mierze za finanse ugrupowania i zdobywanie nowych środków pieniężnych. Oczywiście nie brakuje osób odpowiedzialnych za zakup broni, szkolenie szeregowych członków i szpiegowanie. Porządek hierarchiczny musi zostać zachowany tak, aby grupa mogła skutecznie funkcjonować²³.

W zależności od wielkości ugrupowania terrorystycznego i jego celów, niektóre z grup działają tylko na szczeblu lokalnym, inne natomiast globalizują swoją działalność. Ich celem nie jest tylko osiągnięcie celu samego w sobie, ale również, poinformowanie o tym reszty świata²⁴. Dzięki globalizacji działalności terrorystycznej, organizacja i jej działalność nabiera większego znaczenia.

W grupach terrorystycznych, niezależnie od tego czy działają tylko z powodów religijnych, czy też nie, można zauważyć liczne zjawiska podobne do tych, którymi charakteryzują się sekty religijne. Zauważamy wymuszanie posłuszeństwa i wewnętrznej spójności grupy. Podobnie jak w przypadku sekt, działalność ugrupowań terrorystycznych polega również na izolacji swoich członków od innych systemów przekonań. Muszą oni bezwarunkowo wielbić swojego przywódcę, oraz nie tolerować w swojej grupie sceptyków i członków wahających się. Przywódcy ugrupowań dobrze wiedzą, że łatwiej jest zainteresować swoją ideologią człowieka młodego, który poszukuje sensu swojego życia. Młodzi ludzie, również z państw europejskich, coraz częściej dołączają do organizacji terrorystycznych. Jest to w ostatnim czasie ogromny problem. Terrorystyci za pomocą Internetu i sieci społecznościowych takich jak Facebook, czy Twitter, komunikują się i zachęcają

²¹ Tamże, s. 36.

²² K. Liedel, *Zwalczanie terroryzmu międzynarodowego w polskiej polityce bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Difin SA, Warszawa 2010, s. 23.

²³ J. Dworzecki, *Terroryzm jako zagrożenie współczesnego świata*, „Zeszyt naukowy Apeiron” 2011, nr 5, <http://www.apeiron-wydawnictwo.pl/sd/nr5/11> (data odczytu 29.10.2015)

²⁴ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s.102.



młodych ludzi do przyłączenia się i dokonywania aktów terroryzmu. Jak stwierdził hiszpański ekspert prawa informacyjnego José Desantes Guanter: „terroryzm jest dziś przestępstwem informacyjnym; nie może funkcjonować bez nowoczesnych mediów komunikacji społecznej”²⁵.

W rekrutowaniu nowych terrorystów poprzez sieć internetową, szczególnie wyspecjalizowało się Państwo Islamskie. Nowymi terrorystami zostają zazwyczaj osoby, które czują się odrzucone przez społeczeństwo. Niepotrafiące odnaleźć swojego miejsca w świecie. Rzeczywistość jest taka, że im większą ulgę będzie czuł nowy członek ugrupowania terrorystycznego w wyniku przyłączenia się do grupy, tym bardziej prawdopodobne, że będzie on zdolny do łamania wszelkich zasad, wpojonych mu podczas procesu socjalizacji²⁶.

Na skutek socjalizacji, człowiek przyjmuje pewne standardy moralne. Wyznaczają one w pewnym stopniu sposób zachowania ludzi. Człowiek staje się zdolny do samokontroli, dzięki temu unika naruszania wyuczonych standardów moralnych, zezwalających mu na prawidłowe funkcjonowanie w świecie²⁷. Nowa grupa, do której przynależy świeżo zrekrutowany terrorysta, sprawia, że odczuwa on słuszność czynów, których się dopuszcza. Bez większych trudności dopuści się zabójstwa, podłożenia materiałów wybuchowych, czy porwania²⁸.

W grupie terrorystycznej proces socjalizacji człowieka ulega całkowitej neutralizacji. Odpowiednia działalność przywódcy ugrupowania terrorystycznego doprowadza do tego, że członkowie grupy, tak zwani żołnierze, żyją w swoim wyimaginowanym świecie, całkowicie odmiennym od otaczającej ich rzeczywistości²⁹.

Grupy terrorystyczne prowadzą swoją działalność w sposób brutalny, pełny przemocy. Często, szczególnie w mediach, spotykamy się z pytaniem: czy zamachy wykonywane przez terrorystów religijnych są bardziej brutalne od tych organizowanych przez ugrupowania świeckie. Czy religijne ugrupowania terrorystyczne działają irracjonalnie i są bardziej zdeterminowane?

Zamach i działalność terrorystyczna są tak samo irracjonalne i okrutne, niezależnie od tego, czy przeprowadzone przez organizację świecką, czy o charakterze religijnym. Każda śmierć i wyrządzona krzywda jest okrucieństwem. Nie ważne czy ginie jedna osoba, czy jest ich więcej. Pewną zasadniczą różnicę między terroryzmem świeckim, a religijnym dostrzegł

²⁵ Tamże, s. 212.

²⁶ Tamże, s. 131.

²⁷ Tamże, s. 117-118.

²⁸ J. Dworzecki, *Terroryzm...*, op. cit., (data odczytu 29.10.2015)

²⁹ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s.130-131.



Bruce Hoffman. Zwrócił on uwagę na to, jakie cele przyświecają terrorystom. Ugrupowania religijne za swój cel zakładają całkowite unicestwienie systemu, z którym zdecydowały się podjąć walkę. Świeckie ugrupowania terrorystyczne najczęściej mają cele pragmatyczne. Dotyczą one prób wymuszania zmian w funkcjonującym systemie politycznym³⁰. Jeżeli dochodzi do konkretnej zmiany, ugrupowania świeckie rezygnują z dalszych aktów terroru, przynajmniej na jakiś czas. Żądań ugrupowań religijnych nie jest się w stanie spełnić, ponieważ zależy im głównie na całkowitym zniszczeniu wroga. W ostatnich latach słyszy się głównie o zamachach i zabijaniu w imię religii. Z tego też względu wielu osobom wydaje się, że religijne ugrupowania terrorystyczne są bardziej brutalne i zdeterminowane w dążeniu do swojego celu.

Większość uczestników zamachu terrorystycznego staje się jego elementami wbrew swej woli³¹. Zazwyczaj ofiary zamachów są zupełnie przypadkowymi osobami. Czasami ofiary są wybierane w sposób selektywny, ponieważ mają stanowić cel reprezentacyjny, czy symboliczny. W takim przypadku stanowią one w pewnym rodzaju nośnik przesłania, jakie chce nam przekazać ugrupowanie terrorystyczne³². Zamach terrorystyczny jak już wcześniej wspomniano, jest swego rodzaju sposobem komunikacji, przekazem, którego nośnikiem mogą być właśnie ofiary zamachu.

Po każdym ataku terrorystycznym niepopierająca zamachowców ludność cywilna żyje w wielkim strachu i z przerażeniem zastanawia się, czy nie nastąpi kolejny atak, jeszcze bardziej brutalny i nieprzewidywalny w skutkach. Ugrupowania terrorystyczne mogłyby przecież zdecydować się na wykorzystanie broni jądrowej do realizacji swoich celów. Dlaczego więc tego nie robią? Otóż oprócz problemów ze zdobyciem broni jądrowej, ugrupowania terrorystyczne powstrzymywane są również przez strach przed kompromitacją. Istnieje duże ryzyko, że w razie przeprowadzenia zamachu z wykorzystaniem tego typu broni, może dojść do niespodziewanego i niebezpiecznego zmniejszenia się zwolenników ugrupowania. Zmniejszenie zwolenników wynikać może w takim przypadku ze zbyt dużej skali brutalności. Dotychczasowi zwolennicy ugrupowania, mogą nie podzielać wszystkich form terroryzmu. Przykładowo nie każdy muzułmanin popierający ataki, pragnie śmierci wszystkich innych ludzi. Dodatkowo ugrupowania mogą obawiać się odwetu jeszcze bardziej

³⁰ B. Hoffman, *Oblicza terroryzmu*, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2001, s. 91, cyt. za: J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 108.

³¹ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s. 213.

³² J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 89.



brutalnego i nieprzewidywalnego, ze strony państwa, które zostało zaatakowane bronią jądrową³³.

Działalność ugrupowań terrorystycznych można sklasyfikować, jako działalność nieregularną, która charakteryzuje się unikaniem frontalnej konfrontacji z przeciwnikiem, który jest dla nich zbyt silny. Dla ugrupowań terrorystycznych takim przeciwnikiem jest państwo i jego armia, a także inne służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo. Terrorysty wolą dokonywać ataku z zaskoczenia³⁴. W stosunku do działań ugrupowań terrorystycznych można zastosować pojęcie asymetryczności. W stosunku do działań wojennych asymetrię zdefiniowano, jako konflikt zbrojny, podczas którego państwo wraz ze swymi siłami zbrojnymi zostaje skonfrontowane z wrogiem, który posługuje się metodami walki, oraz środkami nieodpowiednimi dla przeciwnika wojennego³⁵. Wszelkie terrorystyczne zamachy bombowe, oraz inne aktywności ugrupowań terrorystycznych wpisują się w powyższą definicję.

Współczesne ugrupowania terrorystyczne działają na wiele sposobów. Do najważniejszych możemy zaliczyć m.in.:³⁶

- Dobieranie celów tak, aby w wyniku ataku ucierpiało jak najwięcej osób
- Działalność asymetryczna terrorystów
- Zastosowanie takich sposobów działania jak np. atak samobójczy, atak sekwencyjny³⁷
- Groźenie użyciem broni masowego rażenia
- Dążenie do wywołania masowego poczucia zagrożenia
- Publiczne obrażanie i ośmieszanie władzy danego państwa
- Docieranie ze swoją ideologią do głów młodych ludzi
- Działania propagandowe w sieci internetowej

³³ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s. 188.

³⁴ R. Jakubczak, H. Królikowski, *Terroryzm a działanie nieregularne*, „Zeszyty Naukowe AON” 2003, nr 1A, Numer specjalny: *Terroryzm a broń masowego rażenia. Diagnoza, poglądy, wnioski*, s. 91-104, cyt. za: J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s.91.

³⁵ K. Piątkowski, *Wojna nowego typu?*, „Polska w Europie” 2002, nr 1, s. 19-46, cyt. za: J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 91.

³⁶ J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 110.

³⁷ Atak sekwencyjny jest formą działalności terrorystów bardzo często stosowaną w ciągu ostatnich lat. Zazwyczaj wykonuje się go w dużych aglomeracjach miejskich, a polega na skoordynowanym działaniu kilku grup zamachowców w różnych miejscach. Zazwyczaj dochodzi do ataku w kilku miejscach w tym samym czasie lub z pewną ustaloną różnicą czasową. Tego rodzaju atak wprowadza ogromny chaos w działalności służb, których zadaniem jest neutralizacja zagrożenia. Zaatakowana aglomeracja miejska zostaje sparaliżowana, co wraz z zadaniem maksymalnych strat jej mieszkańcom jest celem działalności zamachowców. (J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 118.).



Konkretny sposób działania organizacji terrorystycznej zależy od czynników, które mogą ograniczyć swobodny wybór sposobu przeprowadzenia aktu terroru. Przykładowo rodzaj użytej w zamachu broni może być zależny od takich czynników jak m.in.:³⁸

- Możliwości finansowe organizacji terrorystycznej
- Umiejętności zamachowców
- Rodzaj celu upatrzonego przez terrorystów do przeprowadzenia ataku, jego dostępność, a także miejsce położenia i sposób ochrania
- Upodobania konkretnego ugrupowania terrorystycznego (preferowany sposób zadawania cierpienia)

Dowodzić organizacją terrorystyczną nie jest łatwo. Utrudnieniem jest wyszukiwanie nowych członków, którzy chętnie podejmą się przeprowadzania zamachów. Z tego właśnie względu organizacje często sięgają do wartości religijnych. Przekonanie o słuszności czynu i wiara, potrafią skłonić bojownika do wykonania aktu terroru.

W werbowaniu bojowników, czyli tzw. żołnierzy ugrupowania terrorystycznego, wykorzystywane jest również LSD. Bardzo często terroryści, szczególnie ci świeżo rekrutowani są pod wpływem silnej propagandy i substancji psychoaktywnych. Nawet, jeżeli nowy członek organizacji nie jest pewny słuszności sprawy, za którą ma walczyć, to za pomocą LSD, odpowiednich umiejętności i sprzętu, możliwe jest ingerowanie w myśli takiej osoby. Można bez problemu nakierować ją na określony, wybrany przez organizację cel. Osoby pod wpływem tej substancji psychoaktywnej, nie czują lęku przed śmiercią, czują się nieśmiertelne. Wykorzystywanie tego typu środków nie jest zresztą nowością. W latach 1950-1964, LSD wykorzystywane było przez tajne służby, a nawet organizacje przestępcze. Dopiero w roku 1964, korzystanie z tego rodzaju substancji i prób dotarcia za jej pomocą do umysłu drugiej osoby, zostało zakazane, ponieważ przyjęto konwencję helsińską³⁹.

Ugrupowania terrorystyczne za wszelką cenę dążą do realizacji swoich celów. W różny sposób motywują ludzi, aby zasilali ich szeregi. Wykorzystują w swojej działalności środki masowego przekazu, media, a także osiągnięcia nauki i środki psychoaktywne. Chwytlive hasła i slogany, na przykład walka w imię religii, potrzebne są po to, aby zachęcić ludzi do przeprowadzania aktów terroru. Jeżeli któreś z ugrupowań nazywa się walczącym w imię religii, to i tak z reguły kieruje się również motywami ekonomicznymi i politycznymi.

³⁸J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 111.

³⁹E. Capana, *Terroryzm i zamachy samobójcze – muzułmański punkt widzenia*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2007, s. 89-91.



1.1.4 Kim jest terrorysta?

Podobnie jak trudno jest zdefiniować terroryzm, tak również duży problem jest ze stwierdzeniem, kim jest terrorysta. Poszukując definicji terrorysty warto również zastanowić się nad tym, dlaczego tylko niektóre jednostki z danego środowiska decydują się na pozostanie terrorystą i dokonywanie aktów terroru. Czemu tylko niektórzy chcą walczyć w imię jakiejś idei? Jest to siła i męstwo, czy może wyraz słabości?

Każdy przeprowadzony zamach terrorystyczny rodzi w ludziach wiele pytań. Zastanawiamy się, dlaczego do tego doszło i kto stoi za tym strasznym aktem terroru? Kim jest terrorysta? Jaką jest osobą? Jakie motywy nim kierują, że potrafi dopuścić się tak wielu okrucieństw? Bardzo często, kiedy jesteśmy pod wpływem dramatycznych odczuć po kolejnym przeprowadzonym ataku terrorystycznym, staramy się wyjaśniać sobie, a raczej zrozumieć, zachowanie ludzi odpowiedzialnych za ten akt terroru. Zastanawiamy się nad ich osobowością, nad tym, jacy oni są. Nie myślimy wtedy o tym, czy ktoś ich do tego namówił, lecz o tym, jakim trzeba być złym człowiekiem, żeby dopuścić się tak okrutnego czynu. Co ciekawe, jeżeli to my dopuścimy się czegoś nieodpowiedniego i nieakceptowalnego przez społeczeństwo, to nie zastanawiamy się nad tym, że zrobiliśmy coś źle, bo jesteśmy złymi osobami. Próbuje tłumaczyć własne zachowanie cechami sytuacyjnymi. Tłumaczymy się zazwyczaj tym, że to towarzystwo miało wpływ na nasze zachowanie. Zrzucamy winę na kogoś, kto zdołał nas do czegoś złego nakłonić. W przypadku terrorystów, poszukujemy powodu ich agresji i okrutności w ich cechach wewnętrznych, w ich osobowości⁴⁰.

Badacze terroryzmu są na ogół zgodni, co do tego, że nie można wyszczególnić żadnego atrybutu psychologicznego, który mógłby pasować i pozwolić na opisanie wszystkich terrorystów⁴¹.

Jak stwierdził amerykański historyk i publicysta – Walter Laqueur; nie jesteśmy w stanie skonstruować uniwersalnego „psychogramu” terrorysty, ponieważ ktoś taki jak typowy terrorysta nie istnieje. Nie każdy terrorysta jest taki sam i działa tak samo. Podobnie jak w otaczającym nas świecie istnieją różne rodzaje terroryzmu, tak również różni ludzie angażują się w działalność terrorystyczną⁴².

Jak już wspomniano wyżej, w ostatnich latach mówi się głównie o terrorystach religijnych, walczących w imię islamu. Bardzo często błędnie używamy słowa terrorysta naprzemiennie z islamistą. Ich znaczenie jest całkowicie odmienne. Jeżeli przyjrzymy się

⁴⁰ J. Horgan, Psychologia..., op. cit., s. 68.

⁴¹ B. Bolechów, Terroryzm..., op. cit., s. 38.

⁴² Tamże, s. 38.



bliżej wartościom islamu, to szybko zauważymy, że islamski terrorysta religijny, to osoba, która wcale blisko swojego boga nie jest⁴³. Według większości muzułmanów taka osoba to fanatyk, któremu tylko wydaje się, że dzięki walce z niewiernymi przybliży się do Allaha.

Kolejnym częstym schematem, nie do końca prawidłowym jest to, że większość z nas uważa za typowego terrorystę, silnego, młodego mężczyznę, zazwyczaj posiadającego silny zarost. W 1977 roku Charles A. Russel i Bowman H. Miller dokonali analizy 350 terrorystów z państw takich jak Argentyna, Brazylia, Niemcy, Turcja, Urugwaj, Iran, Włochy, Japonia, Palestyna, Hiszpania, którzy byli aktywni w latach 1966-1976. Typowy terrorysta okazał się osobą młodą w wieku około 22-24 lat. Zazwyczaj był również osobą wykształconą, ponieważ większość osób werbowana była na uniwersytetach⁴⁴. Ataki terrorystyczne są przeprowadzane przez bardzo różne osoby. Może to być mężczyzna, ale również kobieta. Szacuje się, że od roku 1984 do 2005, kobiety dokonały około jednej trzeciej wszystkich zamachów terrorystycznych na świecie⁴⁵. W większości przypadków kobiety dokonują zamachów z powodów religijnych. Z różnych przyczyn, szukają odkupienia. Przykładowo w islamie, kobieta zgwałcona oprócz tego, że została splamiony honor jej i rodziny, również z tego powodu nie może już w przyszłości wyjść za mąż, oraz posiadać potomstwa⁴⁶. Wychowana w kulturze muzułmańskiej, pragnie uratować honor składając ofiarę w postaci śmierci niewiernych. Liczy na to, że bóg będzie dla niej łaskawszy.

Jeżeli zajmiemy się jednak terrorystami odwołującymi się do religii, to warto odnotować pogląd, że bardzo liczne ataki terrorystyczne przeprowadzone w ciągu ostatnich lat, zostały zorganizowane przez terrorystów, którzy wyznają ideologię wahhabicką. Kim zatem są wahabici? Otóż są to zwolennicy pewnej fundamentalistycznej doktryny. Przez jej pryzmat spozzegają świat. Wahhabizm jest powstałym w XVIII wieku na Półwyspie Arabskim ruchem, którego założyciel, Muhammad ibn 'Abd al.-Wahhab, zgorszony tym jak żyje współczesne mu społeczeństwo, zdecydował się na oczyszczenie go z grzechu, poprzez przywrócenie islamu w formie, którą on uważał za pierwotną⁴⁷. Uważał, że wszyscy powinni żyć zgodnie z nauczaniem Koranu, a prawo powinno być oparte o szariat.

Terrorysta religijny wierzy w to, że jest żołnierzem w bożej służbie. Według niego wojna, w której bierze czynny udział jest świętą wojną. Terroryci nie chcą żadnych negocjacji. Nie akceptują również żadnego kompromisu. Terrorysta islamski uważa, że wojna

⁴³ E. Capana, *Terroryzm...*, op. cit., s. 37.

⁴⁴ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s. 38.

⁴⁵ Tamże, s. 198.

⁴⁶ Tamże, s. 202.

⁴⁷ P. B. Lewicka, *Muzułmanie, fundamentaliści, terroryci? Tragiczne drogi religijnej poprawności*, w: *Islam...*, op. cit., s. 262-263.



jest jedyną słuszną drogą do osiągnięcia pokoju⁴⁸. Czuje się on rozgrzeszony za swoje czyny, ponieważ walczył w imię Boga. Nie czuje dzięki temu niechęci do własnej osoby.

Trzeba jednak mieć świadomość tego, że nie jesteśmy w stanie scharakteryzować w stu procentach terrorysty. Każdy jest inny, a powody, jakie nim kierują mogą być naprawdę różne. Znana jest historia 28-letniego Polaka, który mieszkając w Niemczech przeszedł na islam, a następnie został zwerbowany przez Państwo Islamskie. Dnia 13 czerwca 2015 roku dokonał samobójczego ataku na rafinerię w Iraku, wraz z innymi terrorystami⁴⁹. Czy podejrzewalibyśmy młodego mężczyznę z Polski o walkę w imieniu Państwa Islamskiego? Dotychczas mało kto, mógłby się czegoś takiego spodziewać, a jednak jest to fakt.

Kolejnym przykładem są zamachowcy, którzy dokonali zamachu na redakcję „Charlie Hebdo”. Mieszkali oni i wychowywali się we Francji. Byli tacy sami jak my, jednymi z nas. Osobami, z którymi spotykamy się, na co dzień. Korzystali z tego samego metra, co ich ofiary, z tych samych dróg. Funkcjonowali podobnie jak reszta społeczeństwa. Jeden z braci posiadał nawet konto na portalu społecznościowym⁵⁰. Mieli znajomych, byli pozytywnie postrzegani przez otoczenie. Zamachowcem może okazać się każdy. Nie można z tego względu popadać w paranoiczną podejrzliwość. Nie każdy muzułmanin musi być zamachowcem.

Terrorysty pomimo tego, że zachowują się nieludzko, to są ludźmi, a jak wiadomo każdy człowiek jest inny. Nie można wszystkich „zaszufladkować” w jednym miejscu. Ich działalność jest motywowana w różny sposób. Niektórzy dopuszczają się aktów terroru głównie w imię wyznawanej wiary, inni natomiast z różnych, czasem tylko im znanych powodów⁵¹.

1.1.5 Zamachy samobójcze

Sposoby działania ugrupowań terrorystycznych ulegają zmianom. Dawniej terroryści podchodzili do zamachu w inny sposób niż teraz. Decydując się na przeprowadzenie ataku terrorystycznego zdawali sobie sprawę z ryzyka, jakie czyn ten ze sobą niesie. Wiedzieli, że mogą zginąć w trakcie realizacji swojego śmiertelnego planu. Jednak ich śmierć nie była

⁴⁸ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s. 154.

⁴⁹ Ojciec mówił, że diabeł w niego wstąpił. Kim był polski terrorysta-samobójca, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/polak-czlonkiem-panstwa-islamskiego-relacje-mieszkancow,568250.html> (data odczytu 31.10.2015)

⁵⁰ M. Orzechowski, *Mój sąsiad Islamista. Kalifat u drzwi Europy*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA, Warszawa 2015, s. 11.

⁵¹ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s. 56.



celem samym w sobie. W dzisiejszych czasach coraz częściej śmierć terrorysty jest warunkiem koniecznym, do przeprowadzenia zamachu⁵².

O zamachu samobójczym mówi się wtedy, gdy śmierć sprawcy jest warunkiem koniecznym do przeprowadzenia aktu terroru. Warto również zaznaczyć, że o zamachu samobójczym możemy mówić, jeżeli osoba przeprowadzająca go (terrorysta), jest w pełni świadoma i zdaje sobie sprawę z tego, że bez jej śmierci, zamach nie będzie mógł zostać zrealizowany⁵³. Jak bardzo zdesperowani są ludzie, którzy decydują się na samobójstwo w imię ideologii, którą wyznają? Co nimi kieruje? To tylko niektóre pytania, które zazwyczaj zadajemy sobie po każdym tego rodzaju zdarzeniu. Samobójcze akty terroru są uważane za bardzo skuteczną broń w arsenale terrorystycznym. Większość terrorystów uważa je za bardzo efektywne, a także skuteczne strategicznie, oraz taktycznie⁵⁴.

Jak wspomniano wyżej już w ubiegłym stuleciu stosowano LSD do ingerowania w umysły innych osób. Bardzo prawdopodobne, że wielu zamachowców samobójców, w momencie zamachu jest właśnie pod wpływem tego rodzaju środków, przez co decydują się na tego typu przedsięwzięcie.

Zamachowcom, którzy oddadzą życie podczas wykonywania ataku terrorystycznego, bardzo często obiecanie są różne korzyści wynikające z tego faktu. Założyciel Międzynarodowego Instytutu Polityki na rzecz walki z terroryzmem, a także doradca do spraw walk z terroryzmem w kilku izraelskich ministerstwach - Boaz Ganor⁵⁵, na przykładzie terrorystów palestyńskich, wyróżnił trzy rodzaje korzyści, jakich może spodziewać się terrorysta samobójca. Po pierwsze, może on liczyć na postrzeganie go, jako męczennika, bohatera, który w imię religii, ideologii, poświęcił własne życie. Nie zawsze zdaje sobie sprawę, że ta wyjątkowość jego osoby będzie postrzegana i wychwalana przez innych jednak z reguły tylko w najbliższej społeczności zamachowca samobójcy. Drugim rodzajem korzyści, jakich może się spodziewać, są korzyści osobiste. Umierając w imię religii, wierzy w życie wieczne w raju, które ma być nagrodą za ten akt odwagi. Wyznawcy islamu wierzą również, że dane im będzie przebywać w towarzystwie 72 hurys⁵⁶. Trzecim rodzajem korzyści są te przeznaczone dla rodziny zamachowca samobójcy. Rodzina może liczyć na polepszenie statusu materialnego, ponieważ niektóre organizacje terrorystyczne obiecują wypłacić rodzinie pieniądze, które mają zagwarantować jej dalszy byt. Dodatkowo

⁵² J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 101.

⁵³ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s. 171.

⁵⁴ Tamże, s. 171-172.

⁵⁵ Boaz Ganor, https://www.orau.gov/dhssummit/speaker_bios/ganor.htm (data odczytu 02.11.2015)

⁵⁶ Hurysy to piękne, młode i kochające dziewice czekające w raju. (Kobiety w raju, http://www.planetaislam.com/wiara/kobiety_raju.html data odczytu 30.05.2016)



zamachowiec, oraz jego rodzina wierzą, że dzięki męczeńskiej śmierci, 70-cioro krewnych otrzyma życie wieczne⁵⁷.

Gdyby nie propaganda ugrupowań terrorystycznych, oraz obietnice dobrodziejstw i przyjemności w życiu wiecznym, po dokonaniu męczeńskiej śmierci, to bardzo możliwe, że tego typu aktów terroru byłoby znacznie mniej. Co ciekawe religia, jaką jest islam, wcale nie popiera samobójczej śmierci swoich wiernych⁵⁸.

Zamachowiec samobójca jest osobą pełną wiary w słuszność czynu, którego dokonuje. Wykazuje się również ogromną odwagą. Wierzy w to, że czyn, którego się podjął polepszy sytuację jego najbliższych, oraz wszystkich tych w imieniu, których zdecydował się dokonać zamachu samobójczego⁵⁹. Zamachowiec, który decyduje się na samobójczy atak czuje się osobą wygraną. Niewielkie jest ryzyko, aby atak się nie udał. Wielkość jego zwycięstwa zależy jedynie od tego jak wielu szkód dokona i ile osób zdoła zabić w momencie zdetonowania ładunku wybuchowego i wysadzenia się w powietrze.

Zamachowcy gwarantują poprzez swoje działania dobrobyt swoim najbliższym. Pytanie tylko czy decydują się na samobójczą śmierć, ponieważ myślą o najbliższych, czy może bardziej z powodów egoistycznych, myśląc o sobie i życiu wiecznym. Zdarza się, że zamachowcy samobójcy nie są w pełni świadomi czynu, którego dokonują, ponieważ są pod wpływem różnych środków psychoaktywnych. Należy podkreślić, że nikt nie powinien odbierać życia ani sobie, ani innym osobom. Nie można, więc w żaden sposób tłumaczyć zamachów samobójczych.

1.2 Wybrane zamachy terrorystyczne w latach 2013-2015

1.2.1 Zamachy w Tunezji w 2015 roku

Gdziekolwiek byśmy nie czytali, czy nie słyszeli o zamachu terrorystycznym, to za każdym razem naszą uwagę przyciąga dramaturgia całego zdarzenia. Zwracamy uwagę na to jak wiele zniszczeń dokonano, jak wiele osób zginęło i doznało obrażeń.

Dramatyczne zdarzenia wynikające z zamachów terrorystycznych miały miejsce m.in. w 2015 roku w Tunezji. Dotychczas było to w miarę bezpieczne państwo dla zagranicznych turystów.

Do pierwszego zamachu doszło 18 marca w Tunisie. Terrorysty zaatakowali tunezyjski parlament. Był to jednak zbyt trudny cel, a że w pobliżu znajdowało się muzeum

⁵⁷ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s. 175.

⁵⁸ Na ten temat więcej w rozdziale II

⁵⁹ B. Bolechów, *Terroryzm...*, op. cit., s. 71.



Bardo, które jest chętnie odwiedzane przez turystów z Zachodu, to terroryści postanowili zaatakować również to miejsce.

W pobliżu muzeum znajdował się m.in. polski autokar z turystami, który został ostrzelany przez napastników. Całe zdarzenie miało miejsce około godziny 12:00. Terroryści wdarli się do budynku, w którym znajduje się muzeum i terroryzowali oraz zabijali napotkanych tam turystów. Dopiero po ponad trzech godzinach dokonano szturm, podczas którego napastnicy zostali zabici, a turyści uwolnieni. Wielu turystów zdołało się schronić i ukryć przed terrorystami. W zamachu zginęły niestety aż 23 osoby, a 50 zostało rannych⁶⁰. Wśród zabitych byli również obywatele państwa polskiego.

Co ciekawe na kilka godzin przed tym okrutnym zamachem, na Twitterze opublikowano jego zapowiedź. Treść wiadomości przedstawiała się następująco: „Nadchodzą dobre wieści dla tunezyjskich muzułmanów, wstrząs dla niewiernych i hipokrytów, zwłaszcza tych, którzy twierdzą, że są kulturalni”⁶¹. Nikt jednak nie przewidywał, że ta zapowiedź może tak szybko zostać zrealizowana.

Tunezja i świat nie zdążyły otrząsnąć się z marcowego zamachu terrorystycznego, a już w trzy miesiące później, bo w czerwcu tego samego roku doszło do kolejnego ataku. W piątek 26 czerwca 2015 roku doszło do zamachu na hotele znajdujące się w turystycznym kurorcie Susa, w Tunezji. Terroryści otworzyli ogień do turystów przebywających na plaży w pobliżu kurortu wypoczynkowego. Osoby wypoczywające na plaży początkowo myślały, że to fajerwerki, szybko niestety okazało się, że były w błędzie. W tym przypadku obywatele Polski nie ucierpieli w zamachu. Zginęło niestety 37 osób innych narodowości, a wielu innych zostało rannych⁶². Zamach ten nie był jedynym zamachem przeprowadzonym tego dnia przez wyznawców islamu. Były to dobrze przemyślane i skoordynowane działania w trzech miejscach na świecie. Oprócz ataku w Tunezji doszło również do zamachu w Kuwejcie, oraz we Francji.

Tunezja jest państwem narażonym na ataki terrorystyczne z powodu granicy z Libią, przez którą bez większych kłopotów mogą przedostać się potencjalni zamachowcy. Do obydwu przeprowadzonych zamachów przyznało się Państwo Islamskie.

⁶⁰ Tunezja: W zamachu terrorystycznym zginęło 21 osób. Wśród ofiar są polscy turyści (FILMY, ZDJĘCIA), <http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/3790309,tunezja-w-zamachu-terrorystycznym-zginelo-21-osob-wsrod-ofiar-sa-polscy-turysci-filmy-zdjecia,id,t.html> (data odczytu 03.11.2015)

⁶¹ Atak terrorystyczny w Tunezji. Polacy są wśród ofiar, <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/tunezja-atak-terrorystyczny-w-tunisie-polacy-wsrod-ofiar/x1hww7> (data odczytu 03.11.2015)

⁶² Zamach na hotele w Tunezji. Wśród ofiar nie ma Polaków. Relacja NA ŻYWO, http://www.se.pl/wiadomosci/swiat/zamach-na-hotele-polakow-w-tunezji-dramatyczne-zdjecia-27-osob-nie-zyje_632630.html (data odczytu 03.11.2015)



Tunezja jest państwem, które w dużej mierze funkcjonuje dzięki turystyce⁶³. Dzięki temu, że panującym ustrojem jest demokracja, turyści nie obawiali się dotychczas udawać w ten rejon świata w celach turystycznych. Zaczyna się to jednak zmieniać, właśnie z powodu przerażających zamachów terrorystycznych, jakie miały tam miejsce.

Ataki te można traktować, jako karę za to, że Tunezja stara się funkcjonować, w formie państwa demokratycznego, co nie podoba się islamskim fundamentalistom. Ich celem jest doprowadzenie do upadku funkcjonującej tam demokracji i utworzenia państwa o prawach szariatu.

1.2.2 Zamach terrorystyczny na redakcję „Charlie Hebdo” w Paryżu w styczniu 2015 roku

Rok 2015 nie rozpoczął się dla Francji spokojnie. Już 7 stycznia 2015 roku doszło do zamachu terrorystycznego w Paryżu. Terrorysty zaatakowali siedzibę redakcji tygodnika „Charlie Hebdo”, który jest tygodnikiem satyrycznym. Osoby pracujące w redakcji bardzo często na łamach tygodnika wyśmiewały Allaha i wyznawców islamu.

„Charlie Hebdo” to tygodnik, którego redakcja bardzo często dostawała pogróżki, a nawet doszło do podpalenia jej siedziby właśnie z powodu publikacji karykatur Mahometa, oraz żartowania z islamu. Tematy poruszane w tygodniku naśmiewały się z bardzo wielu przeróżnych rzeczy. Islam nie był jedynym wyznaniem, które przedstawiano żartobliwie i obraźliwie. Podobnie traktowano również katolików.

W środę 7 stycznia dwóch zamachowców, jak się później okazało braci, wtargnęło do siedziby redakcji i strzelając z broni automatycznej zabiło 12 osób. Terrorysty musieli być dobrze poinformowani o tym, że właśnie tego dnia praktycznie kompletna załoga tygodnika będzie pracowała w jego siedzibie. Redaktorzy i rysownicy większość czasu pracowali w swoich domach i tylko raz na jakiś czas spotykali się, aby omówić kolejne wydanie „Charlie Hebdo”.

Według relacji świadków, mężczyźni wychodząc z budynku po przeprowadzonym ataku krzyczeli, że pomścili proroka, oraz to, że są z ugrupowania terrorystycznego, jakim jest Al-Kaida. Bracia Said oraz Cherif Kouachi byli pochodzenia algierskiego, oprócz ataku na

⁶³ Tunezja, Kuwejt i Francja. Terrorystyczny pokaz siły?, <http://swiat.newsweek.pl/zamach-w-hotelu-w-tunezji-sa-zabici-i-ranni-co-z-polskimi-turystami-,artykuly,365747,1.html> (data odczytu 03.11.2015)



satyryczny tygodnik dokonali również okrutnego zabójstwa policjanta⁶⁴. Jak się później okazało zabity policjant był muzułmaninem. Zamachowcom udało się zbiec przed policją i skutecznie unikać zatrzymania aż do piątku 9 stycznia.

Warto również zaznaczyć, że w ciągu trzech dni, podczas których wszystkie służby we Francji były postawione w najwyższy stan gotowości, również doszło do innego ataku powiązanego z atakiem na redakcję tygodnika. W czwartek 8 stycznia 2015 roku doszło do ataku na policjantkę w podparyskiej miejscowości Montrouge. Kobieta zginęła od ran postrzałowych, a jedna osoba została ranna⁶⁵.

Przełom nastąpił 9 stycznia w piątek, gdy bracia Kouachi zabarykadowali się w budynku zakładu drukarskiego, około 40 kilometrów od Paryża. W tym samym czasie mężczyzna odpowiedzialny za śmierć policjantki dokonał ataku na sklep koszerw w Paryżu i zabarykadował się biorąc zakładników. Policjanci po wielu godzinach zdecydowali się dokonać szturm, jednocześnie w obydwu tych lokalizacjach. Około godziny 17:00 doszło do szturm, podczas którego zginęli zamachowcy z Charlie Hebdo, którzy przebywali w zakładzie drukarskim. Również mężczyzna zabarykadowany w sklepie został zabity. Niestety podczas szturm zginęło również czterech zakładników znajdujących się w sklepie⁶⁶.

Działania terrorystów przyniosły pewien sukces. Pół roku po krwawym zamachu na redakcję tygodnika, jego aktualni pracownicy zdecydowali, że nie będą już dłużej publikować obraźliwych rysunków, które mogłyby urazić wyznawców islamu⁶⁷.

Po przeprowadzonym ataku na redakcję „Charlie Hebdo”, Francuzi, ale również zdecydowana większość świata, w tym wyznawcy islamu, solidaryzowali się z zabitymi i ich rodzinami, oraz potępili przeprowadzony zamach.

W niedzielę 11 stycznia 2015 roku, odbył się wielki marsz ulicami Paryża. Marsz był formą wyrażenia sprzeciwu przeciwko terroryzmowi na świecie. Szacuje się, że wzięło w nim udział nawet 1,5 mln osób. Większość z uczestników posiadała ze sobą tabliczkę z napisem "Je suis Charlie", czyli „Jestem Charlie”. W marszu uczestniczyli również przedstawiciele

⁶⁴ Zamach w Paryżu: bezwzględna egzekucja ранego policjanta [WIDEO], <http://www.prawy.pl/z-zagranicy/2/8006-zamach-w-paryzu-bezwzledna-egzekucja-ranego-policjanta-wideo> (data odczytu 03.11.2015)

⁶⁵ Al-Kaida przyznaje się do ataku na "Charlie Hebdo". Iran i ISIS potępiają najnowszy numer, <http://swiat.newsweek.pl/zamach-na-redakcje-charlie-hebdo-al-kaida-stoi-za-atakiem-w-paryzu,artykuly,355125,1.html> (data odczytu 03.11.2015)

⁶⁶ Zamach na "Charlie Hebdo", <http://www.tvn24.pl/raporty/zamach-na-charlie-hebdo,939> (data odczytu 03.11.2015)

⁶⁷ "Charlie Hebdo" rezygnuje z publikowania karykatur Mahometa, <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/charlie-hebdo-rezygnuje-z-publikowania-karykatur-mahometa/edvs4e> (data odczytu 03.11.2015)



wielu państw, a także przewodniczący Rady Europejskiej, Donald Tusk⁶⁸. W ten sposób oddano hołd zabitym. Była to również forma manifestacji, informująca o tym, że terroryzm jest potępiany i tego typu zachowania nigdy nie będą akceptowane.

Francja jest zaangażowana w walkę z terroryzmem o podłożu religijnym, w tym z Państwem Islamskim. Bardzo możliwe, że to również miało pewien wpływ na fakt dokonania ataku właśnie w tym kraju.

1.2.3 Listopad 2015 – seria krwawych zamachów w Paryżu

Francja na początku 2015 roku przeżyła kilka dni grozy z powodu wspomnianego wcześniej zamachu m.in. na redakcję tygodnika „Charlie Hebdo”. Francuzi nie zapomnieli o tym okrucieństwie, lecz starali się powrócić do normalnego, w miarę spokojnego życia. Po niespełna roku od zamachu styczniowego, doszło do kolejnej fali terroru. Tym razem Paryż musiał zmierzyć się z serią krwawych zamachów, do których doszło w piątek 13 listopada 2015 roku.

Zamachowcy byli świetnie przygotowani do przeprowadzenia całej akcji. Był to doskonały przykład ataku sekwencyjnego. Terrorysty dokonali zamachu w kilku miejscach jednocześnie. Doszło do strzelaniny w okolicach restauracji, w centrum handlowym, a także w okolicach metra. Najwięcej osób zginęło jednak w wyniku strzelaniny w sali koncertowej Batacla, gdzie swój koncert grał kanadyjski zespół Eagles of Death Metal. Terrorysty wkroczyli do sali koncertowej, w której przebywało około 1500 osób i zaczęli strzelać do ludzi siedzących na widowni. Z rąk zamachowców życie straciło tam 89 osób⁶⁹. Wiele osób, które przeżyły tę straszną tragedię, opowiadało, że musieli udawać martwych, ponieważ w innym przypadku zamachowcy otworzyliby do nich ogień.

Ogólny bilans mówi o około 129 osobach, które zginęły w wyniku wszystkich aktów terroru przeprowadzonych tego strasznego dnia. Terrorysty próbowali dostać się również na stadion piłkarski, Stade de France, gdzie w momencie zamachów trwał mecz pomiędzy Francją, a Niemcami. Na trybunach był prezydent Francji, który został natychmiast ewakuowany. Trzech zamachowców samobójców zdetonowało się w okolicach stadionu. W Internecie można było znaleźć film, który został nagrany telefonem komórkowym. Przedstawiał on dokładny moment wybuchu. Kibice na trybunach, oraz piłkarze na murawie,

⁶⁸ Światowi przywódcy i tłumy na ulicach. Wielki marsz przeciwko terroryzmowi, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/zamach-na-charlie-hebdo-marsz-w-paryzu-po-zamachu-na-charlie-hebdo,505032.html> (data odczytu 03.11.2015)

⁶⁹ Seria krwawych zamachów w Paryżu. Co wiadomo do tej pory, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/zamachy-w-paryzu-podsumowanie,594420.html> (data odczytu 28.11.2015)



nie wiedzieli, czy to wybuch bomby, czy może race. Dopiero po chwili wszyscy zostali powiadomieni o zamachach i zagrożeniu. W przerażeniu większość udała się na murawę, ponieważ nie było pewności czy terroryści nie zdołają przedostać się na stadion⁷⁰.

W całej tej piątkowej masakrze czynny udział brało ośmiu zamachowców. Siedmiu z nich zginęło w trakcie realizacji swojego przedsięwzięcia. Jednemu z nich udało się uciec. Nie trzeba było długo domyślać się, kto mógł stać za tymi zamachami. Do ich organizacji i przeprowadzenia wkrótce przyznało się Państwo Islamskie. Wydało oficjalne oświadczenie, w którym poinformowało, że zamachy te miały na celu ostrzec Francuzów, że są jednym z głównych celów terrorystów. Francja naraziła się terrorystom, ponieważ bierze czynny udział w nalotach na bazy zamachowców w Syrii. Francuzi są najbardziej zaangażowanym państwem europejskim w walkę z Państwem Islamskim. Z tego też względu terroryści pragną za wszelką cenę doprowadzić do tego, aby Francja wycofała się z koalicji sił powietrznych walczących z Państwem Islamskim⁷¹.

Mieszkańcy francuskiej stolicy mają za złe władzom, że nie przygotowały się one na ewentualne ataki terrorystyczne. Według wielu osób, władza powinna być na to przygotowana, tym bardziej po atakach, jakie miały miejsce na początku 2015 roku.

Prezydent Hollande wprowadził po zamachach stan wyjątkowy, ogłosił również trzydniową żałobę narodową. Zapowiedziane zostały także kolejne jeszcze bardziej nasilone działania mające na celu zwalczenie Państwa Islamskiego. Poprosił również o pomoc militarną Unię Europejską.

Piątek 13 listopada, był krwawym dniem dla Francji, ale również dla całej Europy. Może być to nowy etap dla Zachodu. Terroryści doprowadzili do tego, że Zachód musi poważnie pomyśleć o zorganizowaniu interwencji zbrojnej w Syrii. Pokonanie organizacji terrorystycznej, jaką jest Państwo Islamskie, nie zlikwiduje jednak zamachów i aktów terroru ze strony organizacji terrorystycznych powołujących się na islam. Przecież wielu z zamachowców to osoby mieszkające, a nawet urodzone w krajach Europy.

⁷⁰ Zamachy w Paryżu, <http://www.tvn24.pl/raporty/zamachy-w-paryzu,1025> (data odczytu 28.11.2015)

⁷¹ Zamach w Paryżu: Stan wyjątkowy we Francji, zamknięte granice. Ponad 100 ofiar śmiertelnych, <http://www.polskatimes.pl/artykul/9085858,zamach-w-paryzu-stan-wyjatkowy-we-francji-zamkniete-granice-ponad-100-ofiar-smiertelnych,id,t.html> (data odczytu 28.11.2015)



1.2.4 Zamachy terrorystyczne w Wołgogradzie w grudniu 2013 roku

Pod koniec grudnia 2013 roku doszło do zamachów terrorystycznych w rosyjskim Wołgogradzie. W latach 1925-1961 miasto te nazywało się Stalingradem. Jest to miejscowość licząca około miliona mieszkańców, położona nad rzeką Wołgą. Bardzo często Wołgograd nazywany jest bastionem Putina, ponieważ poparcie prezydenta w tym mieście jest ogromne⁷².

Zamachy miały miejsce 29 i 30 grudnia. W ciągu tych dwóch dni zginęło ponad 30 osób, a około 150 zostało rannych. Najpierw na dworcu kolejowym około godziny 12:45 doszło do eksplozji zamachowca samobójcy⁷³. Jak się później okazało był to mężczyzna. Zwrócił on uwagę policjanta patrolującego okolice dworca swoim dziwnym zachowaniem. Według relacji świadków do eksplozji doszło w momencie, gdy sierżant policji Dmitrij Makowkin zdecydował się zatrzymać podejrzanego. Według ustaleń rosyjskich służb, policjant zdołał objąć terrorystę samobójcę, dzięki czemu stłumił siłę eksplozji. Specjaliści zdołali ocenić siłę wybuchu na dworcu kolejowym na około 10 kilogramów trotylu⁷⁴.

Już następnego dnia, czyli 30 grudnia w godzinach porannych doszło do kolejnego aktu terroru. Tym razem inny mężczyzna w samobójczym ataku wysadził trolejbus, którym podróżowali pasażerowie. Do całego zdarzenia doszło w momencie, gdy pojazd przejeżdżał w pobliżu wielkiego skupiska handlowego. Eksplozja została oceniona na około 4 kilogramy trotylu. Pojazd, którym poruszali się ludzie został rozerwany i całkowicie zniszczony. Siła wybuchu była na tyle duża, że w pobliskich zabudowaniach powypadały szyby z okien⁷⁵. Mieszkańcy Wołgogradu przez bardzo długi czas żyli w przerażeniu i niepewności. Zadawali sobie pytanie czy następny dzień nie przyniesie kolejnego ataku.

Po niecałym miesiącu od przeprowadzonych zamachów, do ich realizacji przyznało się jedno z lokalnych ugrupowań terrorystycznych działających na Północnym Kaukazie, Wilajet Dagestan. Jak podawały media, ugrupowanie to prawdopodobnie ma powiązania z większą iracką organizacją Ansar al-Sunna. Terrorysty sprzeciwiali się organizacji zimowych igrzysk

⁷² Rosja: Zamach w Wołgogradzie. 16 ofiar śmiertelnych, <http://swiat.newsweek.pl/wolgograd-zamach-samobojczy-na-dworcu-kolejowym-rosja-newsweek-pl,artykuly,277832,1.html> (data odczytu 04.11.2015)

⁷³ Zamachy terrorystyczne w Wołgogradzie, <http://wolnemedi.net/polityka/zamachy-terrorystyczne-w-wolgogradzie/> (data odczytu 04.11.2015)

⁷⁴ "Bohater z Wołgogradu". Objął terrorystę tuż przed wybuchem, tłumiąc siłę eksplozji, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/bohater-z-wolgogradu-objal-terroryste-tuz-przed-wybuchem-tlumiac-sile-eksplozji,384753.html> (data odczytu 04.11.2015)

⁷⁵ Rosja: kolejny zamach w Wołgogradzie - wybuch w trolejbusie, <http://konflikty.wp.pl/kat,132916,title,Rosja-kolejny-zamach-w-Wolgogradzie-wybuch-w-trolejbusie,wid,16290111,wiadomosc.html?ticaid=115e1a> (data odczytu 04.11.2015)



olimpijskich w Soczi⁷⁶. Zamachowcami samobójcami, którzy dokonali grudniowych zamachów w Wołgogradzie okazali się dwaj mężczyźni pochodzący z Dagestanu, autonomicznej republiki wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej. Byli oni członkami zbrojnej grupy w Dagestanie. Po dwóch miesiącach Rosjanom udało się również zabić terrorystę, który prawdopodobnie był odpowiedzialny za planowanie zamachów z grudnia 2013 roku⁷⁷.

Grudniowe zamachy nie miały w swoim głównym zamierzeniu doprowadzić do wycofania się szeregu państw z udziału w igrzyskach olimpijskich w Soczi, które rozpoczęły się 7 lutego 2014 roku. Ich celem było uzyskanie rozgłosu, w czym igrzyska w Soczi na pewno pomogły. Głównym celem terrorystów jest doprowadzenie do utworzenia na kaukaskiej części terytorium Rosji państwa opartego na prawach szariatu⁷⁸. Rosja od dłuższego czasu stara się odzyskać znaczenie w świecie. Nie może pogodzić się z utratą wielu terytoriów należących niegdyś do ZSRR. Z tego też względu nie zgodzi się na oderwanie żadnej części Federacji Rosyjskiej.

⁷⁶ Terrorysty grożą: "Jeśli urządzicie igrzyska, dostaniecie od nas prezent", <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/terrorysty-groza-jesli-urzadzicie-igrzyska-dostaniecie-od-nas-prezent,389356.html> (data odczytu 04.11.2015)

⁷⁷ Domniemany "mózg" zamachów w Wołgogradzie zastrzelony, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/domniemany-mozg-zamachow-w-wolgogradzie-zastrzelony,395226.html> (data odczytu 04.11.2015)

⁷⁸ Zamachy w Wołgogradzie. Media: terroryści-samobójcy pochodzą z Dagestanu, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1016915,Zamachy-w-Wolgogradzie-Media-terrorystisamobojcy-pochodza-z-Dagestanu> (data odczytu 04.11.2015)



ROZDZIAŁ II

Państwo Islamskie i jego ideologia

2.1 Islam religią pokoju i tolerancji?

Większość mieszkańców Zachodu nie ma zbyt dużego pojęcia o religii, jaką jest islam. Islam jest religią monoteistyczną powstałą w VII wieku. Mówi się, że jest to religia pokoju. Tak naprawdę bardzo wiele zależy od odpowiedniej interpretacji zapisów zawartych w Koranie. Zbyt dosłowne odczytywanie jego zapisów może doprowadzić do interpretacji, którą skutecznie wykorzystują ugrupowania terrorystyczne. Podobnie zresztą na różne sposoby opisują islam jego badacze. Niektórzy wypowiadają się na jego temat tylko w negatywny sposób, inni próbują tę religię trochę usprawiedliwiać i wybielać w oczach Zachodu. Patrząc na coraz to większą działalność terrorystów, można odnieść wrażenie, że więcej będzie osób negatywnie nastawionych do tej religii. W rzeczywistości wszystko zależy od interpretacji i podejścia do zapisów Koranu.

Dla muzułmanów bardzo ważną postacią jest Mahomet. Był on prorokiem, a także wojownikiem. Żył od około 570 do 632 roku po Chrystusie, a jego pełne imię to Muhammad ibn Abd Allah ibn Abd al-Muttalib. Według Mahometa, w 610 roku anioł Gabriel przekazał mu widomość od samego Allaha. Miał on nauczać, aby jego plemię czciło Boga Jedynego, a także jego osobę, jako proroka⁷⁹. Na początku swojej działalności Mahomet nie zyskał zbyt wielu wyznawców dla głoszonej przez siebie religii. Wierzył jednak, że aby zrozumieć islam, należy utworzyć klimat dialogu, oraz pokoju. Jego zdaniem nikt nie odrzuci islamu, oraz nie będzie jego przeciwnikiem, jeżeli zrozumie to, że jest to religia zgodna z ludzką naturą⁸⁰. Niektórzy badacze islamu zastanawiają się jak miał wyglądać ten dialog i pokój, skoro od samego powstania islamu, jego zwolennicy toczyli ciągle wojny i boje.

Zapisy Koranu w wielu miejscach zaprzeczają sobie nawzajem. Jest to spowodowane okresem, w jakim był on tworzony przez Mahometa. Prawdopodobne jest to, że jego zapisy powstawały pod wpływem emocji, przez co w niektórych miejscach nawołują do walk i agresji, a w innych do pokoju i tolerancji. Tak bardzo istotne jest to, aby tekstów znajdujących się w świętych pismach, nie próbować interpretować w oderwaniu od ich kontekstu historycznego, ponieważ intencje tych tekstów mogą zostać w różny sposób odczytane⁸¹. Nie powinno się również Koranu tłumaczyć wprost, ponieważ jest pisany

⁷⁹ R. Spencer, *Niepoprawny politycznie przewodnik po islamie i krucjatach*, Wydawnictwo Fronda, Warszawa 2014, s. 23-24.

⁸⁰ E. Capana, *Terroryzm...*, op. cit., s. 32.

⁸¹ A. Parzymies, *Muzułmanie w Europie*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2003, s. 15.



„ciężkim” językiem arabskim. Pewne jego wersety trudno jest przetłumaczyć, ponieważ mogą mieć wiele znaczeń. Przykładem mogą być ludzie Księgi, czyli głównie żydzi i chrześcijanie, którzy w islamie określani są „dhimmi”. Może być to tłumaczone jako winni, albo chronieni, ponieważ w języku arabskim, te jedno słowo może mieć dwa znaczenia⁸². Oczywiście takich przykładów jest znacznie więcej. Niektórzy wyznawcy jednak o tym niestety zapominają.

Robert Spencer w swojej książce na temat islamu i krucjat, wykazał negatywne nastawienie do tej wiary. Zobrazował jej wrogość do innych religii i chęć walki o panowanie islamu na całym świecie. Przytaczał fragmenty Koranu i hadisów. Według niego w umysłach wyznawców islamu, zakorzenione są postawy niezmiennie od wielu wieków. Autor przytoczył m.in. zapisy Koranu takie jak:

„Ci, którzy odrzucają islam, są najgorsi ze stworzeń” (Koran 98:6), oraz „Każdy, kto obrazi Mahometa czy jego wiernych lub nawet przeciwstawi się im, zasługuje na upokorzenie i śmierć” (Koran 47:4)⁸³. – Jeżeli interpretować te zapisy dosłownie, to islam uważa wszystkie inne religie, czyli niewiernych za najgorsze stworzenia. Analizując drugi zapis, możemy doszukać się związku z zamachem na francuski tygodnik satyryczny Charlie Hebdo. Redakcja tygodnika naśmiewała się z proroka, więc zasługiwała według zapisów w Koranie na śmierć.

Można również stwierdzić, że muzułmanin nie może zakazywać wyznawania innej religii. Islam tolerował inne religie i jest to udowodnione. Przecież spoglądając nawet na niektóre dzielnice Stambułu możemy zauważyć bliskie sąsiedztwo pomiędzy kościołami, meczetami, czy synagogami. Wyznawcy różnych religii, żyli i wyznawali swoją wiarę, obok siebie. W jednym z hadisów możemy odnaleźć zapis, który mówi o tym, aby niemuzułmanów traktować dobrze. „Jestem wrogiem każdego, kto rani niemuzułmanów. A dla kogo jestem wrogiem, rozliczę się z nim w Dniu Sądu”⁸⁴.

Koran jest trudny do interpretacji. W niektórych miejscach nawołuje do potępiania niewiernych, a w innych nakazuje ich tolerowanie i życie obok nich w pokoju. Przykładem jest kolejny zapis, który opisuje ludzi Księg. Przedstawia się on następująco: „I nie sprzecajcie się z ludem Księgi inaczej, jak w sposób uprzejmy” i mówcie: „Uwierzyliśmy w to, co nam zostało zesłane, i w to, co wam zostało zesłane. Nasz Bóg i wasz Bóg jest jeden i my jesteśmy Mu całkowicie oddani” (Pająk 29:46)⁸⁵.

⁸² Tamże, s. 80.

⁸³ R. Spencer, *Niepoprawny...*, op. cit., s. 30.

⁸⁴ E. Capana, *Terroryzm...*, op. cit., s. 25-26.

⁸⁵ Tamże, s. 29.



Te zapisy można tłumaczyć pokojowym nastawieniem islamu do innych religii i tak właśnie robią badacze, którzy starają się przed opinią publiczną państw zachodnich, zniwelować negatywne nastawienie do muzułmanów.

Jaką więc religią jest islam? Jak już wspomniano uznaje się go za religię pokoju. W różny sposób ten pokój jest jednak interpretowany. Niektórzy uważają, że dobry muzułmanin powinien dobrze traktować wyznawców innych religii. Twierdzi się, że nie wolno nikogo zabijać, a osoba odbierająca życie drugiej osobie, nie może nazywać się muzułmaninem. Można również usłyszeć głosy, że pokój o jakim mówi islam, nastanie dopiero wtedy, gdy ludność całego świata podporządkuje się rządowi państwa muzułmańskiego i zostanie muzułmanami.

Do osiągnięcia tego, konieczne jest jednak prowadzenie wojny⁸⁶. Pokojowość tej religii zależy, więc od jej interpretacji.

W religii tej możemy spotkać się również z pojęciem takim jak dżihad. Czym on w istocie jest? Spotykamy się ze stwierdzeniem, że dżihad to wojna w celu szerzenia wiary muzułmańskiej na cały świat⁸⁷. Dżihad to walka z wrogiem, przede wszystkim z osobą przeciwną islamowi. Tak interpretują to terroryści, którzy uważają się za muzułmańskich dżihadystów. Jest to również synonim słowa „kital”, oznaczającego zwalczanie przeciwników⁸⁸. Dżihad może być uznawany za czynienie czegoś w imię Allaha, w imię religii. Niekoniecznie musi to być walka pełna przemocy. Mieszkańcom państw Zachodu, termin dżihad kojarzy się jednak tylko z brutalnością i zamachami przeprowadzanymi przez wyznawców islamu. Co ciekawe, islam zabrania zamachów samobójczych. Mówi o tym, że żaden muzułmanin nie powinien podejmować walki, jeżeli wie, że nie jest w stanie zwyciężyć. Koran zezwala, a nawet nakazuje na przyjaźń z potencjalnym wrogiem, jeżeli wyznawca islamu obawia się, że w innym przypadku zostanie wyrządzone mu krzywdy. Ma to być jednak przyjaźń fałszywa.

Islam jest religią podzieloną, w której istnieją dwa główne odłamy, czyli sunnici i szyici. W przeciwieństwie do sunnitów, szyici posiadają również hierarchię duchownych⁸⁹. Sunnici nie mają swojego zwierzchnika, który mógłby ich poprowadzić i pomóc w interpretacji zapisów Koranu.

Próbując zrozumieć islam, warto również wspomnieć o roli kobiet w tej religii. Zazwyczaj są one spychane na margines, nie posiadając równych praw z mężczyznami.

⁸⁶ R. Spencer, *Niepoprawny...*, op. cit., s. 71.

⁸⁷ Tamże, s. 45-46.

⁸⁸ J. Danecki, *Kłopoty z dżihadem*, w: *Islam...*, op. cit., s. 60.

⁸⁹ Nie bój się islamu, <http://www.wiez.com.pl/islam/index.php?id=9> (data odczytu 26.11.2015)



Jaki więc jest islam? Próbując podsumować zebrane informacje o tej religii, oraz opinie badaczy, przedstawiające islam pozytywnie, a także te, które obrazują go negatywnie, a wręcz brutalnie, bardzo trudno stworzyć spójny obraz ukazujący całość tej, obejmującej niemal wszystkie kontynenty, zróżnicowanej wewnątrznie religii. Jest to religia traktująca o każdym aspekcie życia swoich wyznawców. Najczęściej jej wyznawcy nie są w stanie oddzielić polityki od religii. Z tego też powodu tak wiele dzieli ich od mieszkańców państw zachodnich.

Z powodu wykorzystywania niejednoznacznych zapisów Koranu przez terrorystów, wielu Europejczyków i mieszkańców Zachodu, ma negatywny stosunek do tej religii. Należy stwierdzić, że dopóki wyznawcy islamu będą interpretować Koran na różne sposoby, dopóty będą przeprowadzane przez niektórych z nich zamachy i akty terroru.

2.2 Utworzenie i poglądy Państwa Islamskiego

Państwo Islamskie nie powstało nagle. Rozwijało się stopniowo przez długie lata. Początkowo była to organizacja terrorystyczna powiązana z Al-Kaidą, która liczyła się z nią i uznawała jej zwierzchność. W 2014 roku zrezygnowano ze współpracy z powodu celów, jakie poróżniły Al-Kaidę i Państwo Islamskie. Al-Kaida skupiała się na walce z USA i niektórymi państwami Europy. Państwu Islamskiemu zależało natomiast w pierwszej kolejności na walce z wrogiem znajdującym się tuż obok, czyli ludnością szyicką i państwem budowanym w Iraku dzięki pomocy Amerykanów. Kilkukrotnie podczas funkcjonowania organizacji, członkowie zmieniali jej nazwę. Wcześniej organizacja nazywała się Islamskim Państwem Iraku, później Islamskim Państwem Syrii i Iraku, aż ostatecznie przyjęto aktualną nazwę, czyli Państwo Islamskie⁹⁰.

Założycielem ugrupowania był Abu Musaba al-Zarkawi. Walczył z Amerykanami i szyitami. Zginął w 2006 roku, lecz organizacja zdołała się utrzymać i funkcjonować z powodzeniem w Iraku. W momencie rozpoczęcia się wojny domowej w Syrii, Państwo Islamskie wykorzystало tę okoliczność do rozszerzenia swojej działalności również na tym terytorium. Nikt wtedy jeszcze nie mógł przypuszczać, że organizacja terrorystyczna przejmie władzę na tak ogromnych obszarach zamieszkałych przez ludność cywilną.

Organizacja terrorystyczna, jaką jest Państwo Islamskie, prawdopodobnie nigdy nie rozwinęłaby się, aż na tak ogromną skalę, gdyby nie złe zarządzanie Irakiem. Amerykanie podczas swojej interwencji w Iraku i próbie ustabilizowania tam panującej sytuacji,

⁹⁰ K. Strachota, Bliski Wschód w cieniu Państwa Islamskiego, „Punkt Widzenia” 2015, nr 52, s. 8-10., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_52_pl_bliski-wschod-w-cieniu_net.pdf (data odczytu 19.11.2015)



zdecydowali się na utworzenie „Awakening Councils”, czyli milicji składającej się z młodych sunnitów. Utworzone oddziały miały m.in. zapobiec rozwojowi Państwa Islamskiego w tamtym rejonie. Niestety pomysł Amerykanów nie zdał egzaminu z powodu błędów, jakich dopuścił się urzędujący wtedy iracki premier szyita Nuri Al-Maliki.

W momencie wycofywania się Amerykanów w 2009 roku, Irak posiadał około 100 tysięcy wyszkolonych żołnierzy, którzy w większości byli zmotywowani bronić swojej ojczyzny. Ograniczający pozycję sunnitów w państwie premier, zdecydował się jednak zwolnić, aż 85 tysięcy z nich⁹¹. Uważał, że tak ogromna armia to zbędny koszt, przy czym wielu z byłych członków oddziałów Awakening Councils ścigano za współpracę z poprzednimi rządami Saddama Husajna. Zwolnieni praktycznie z dnia na dzień stali się osobami zepchniętymi na margines społeczności. Bez pracy i dochodu, który gwarantowała im armia, wraz z odrzuceniem przez resztę społeczeństwa, wielu z nich przyłączyło się do Państwa Islamskiego, z którym mieli z założenia początkowo walczyć. To właśnie m.in. ci odrzuceni żołnierze pomogli w dużej mierze zbudować Państwo Islamskie, jakie dziś znamy.

Jak zaznaczył w swojej książce Samuel Laurent, mówi się o tym, że Al-Kaida zdobyła tajny raport Rand Corporation, w którym opisano, że dla Ameryki ważnym punktem było wzmocnienie irackich organizacji dżihadystycznych, właśnie w celu osłabienia głównego wroga Stanów Zjednoczonych, czyli Al-Kaidy. Co ciekawe, Amerykanie schwytali, lecz po jakimś czasie wypuścili z więzienia aktualnego lidera Państwa Islamskiego, a także osoby, które dziś należą do dowództwa organizacji⁹². Nawet jeżeli przytoczony przez Laurenta raport jest fikcją, to faktycznie Państwo Islamskie wzmocniło się, w rezultacie znacząco osłabiając Al-Kaidę. Z jednego wroga USA wyrósł jednak kolejny. Można powiedzieć, że większy i znacznie groźniejszy od poprzedniego.

Wymienione wyżej czynniki miały wpływ na utworzenie Państwa Islamskiego, jakie dziś znamy. Organizacja ta dokonała próby utworzenia państwa, nad którym sprawuje kontrolę. W pewnym sensie się to udało, ponieważ obejmuje ogromne obszary Iraku i Syrii. Cały ten twór walczy, nadając swoim działaniom sankcję religijną⁹³. Dnia 29 czerwca 2014 roku Państwo Islamskie ogłosiło się kalifatem, który dąży do ogarnięcia całego świata, a więc

⁹¹ S. Laurent, *Kalifat Terroru – Kulisy działania Państwa Islamskiego*, Grupa Wydawnicza Foksal, Warszawa 2014, s. 114-115.

⁹² Tamże, s. 119-120.

⁹³ Kalifat jest władztwem otrzymanym w następstwie spuścizny po proroku Mahomecie. Jest islamską formą państwowości, w której w osobie kalifa zjednoczona jest władza świecka i religijna. (M. Orzechowski, *Mój sąsiad...*, op. cit., s. 247-248.)



również tego nieislamskiego⁹⁴. Wielu uważa, że właśnie ta data stanowi dzień utworzenia Państwa Islamskiego, które rozwinęło się z organizacji terrorystycznej.

W bycie, jakie stanowi Państwo Islamskie, nie ma miejsca na funkcjonowanie demokracji. Nie znajdziemy tu również miejsca na jakąkolwiek wiarę inną niż islam. Także szyici nie mogą czuć się bezpieczni. Państwo Islamskie nie akceptuje odłamu islamu⁹⁵, jaki wyznają, mordując ich i przepędzając ze swoich terytoriów. Ideologia dżihadystów, to terror i brak akceptacji dla wszystkiego, co nie jest zgodne z ich interpretacją zasad islamu. Będą walczyć dopóki nie zapanują one na całym świecie.

2.3 Kim są członkowie Państwa Islamskiego?

Członkowie Państwa Islamskiego to wyznawcy fundamentalistycznego islamu. Przynajmniej tak uważają i takimi się określają. Przywódcą organizacji jest Al-Baghdadi. Mówi się, że prawdziwe i pełne jego nazwisko to Ibrahim Awwad Ibrahim Ali al-Badri as-Samarra'i⁹⁶. Jak już wcześniej wspomniano w poprzednim podrozdziale pracy, został on schwytany przez Amerykanów, a następnie z niewyjaśnionych powodów wypuszczony. Dziś przewodzi największym bytem terrorystycznym o strukturach państwowych, z jakim mieliśmy dotychczas do czynienia.

Al-Baghdadi urodził się w Samarze, sunnickim ośrodku na północ od Bagdadu w 1971 roku. Jest osobą dobrze wykształconą, posiadającą dyplom Uniwersytetu Bagdadzkiego. Kierunki jakie studiował dzisiejszy przywódca Państwa Islamskiego to poezja, historia⁹⁷.

Członkowie Państwa Islamskiego to ludzie pochodzący z całego świata. Wielu wyjeżdża ze swoich rodzinnych stron, po to, aby szkolić się w Syrii, czy Iraku i następnie wracają, aby dokonywać aktów terroru u siebie. Przykładowo, jak relacjonuje w swojej książce dziennikarz i korespondent zagraniczny Patrick Cockburn, aktywiści działający na rzecz Państwa Islamskiego namawiają tunezyjskich ochotników do powrotu, by oczyszczali swą ojczyznę z niewłaściwych praktyk i do wprowadzenia w niej praw szariatu⁹⁸.

Wśród osób popierających działania Państwa Islamskiego i walczących po jego stronie, nie brakuje również Europejczyków i Amerykanów, choć oczywiste jest, że

⁹⁴ K. Strachota, *Bliski Wschód...*, op. cit., s. 15., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_52_pl_bliski-wschod-w-cieniu_net.pdf (data odczytu 19.11.2015)

⁹⁵ Żołnierze Państwa Islamskiego mordują innowierców, w tym nękają głównie ludność o wyznaniu szyickim, oraz chrześcijan, jazydów i Kurdów.

⁹⁶ P. Cockburn, *Państwo Islamskie*, Dom Wydawniczy PWN Sp. z o.o., Warszawa 2015, s. 88.

⁹⁷ Tamże, s. 88.

⁹⁸ Tamże, s. 131.



większość to Syryjczycy i Irakijczycy. Kalifat dba o przybywających z całego świata ochotników, którzy pragną wspomóc Państwo Islamskie w toczonych walkach. Każdy walczący ochotnik otrzymuje żywność, a także dom, w którym może zamieszkać⁹⁹. Większość z domostw, które otrzymują w posiadanie przyjezdni ochotnicy, to domy siłą odebrane m.in. rodzinom szyickim, a także chrześcijańskim. Żołnierze armii Państwa Islamskiego otrzymują również pensję. Jej wysokość zależy od pochodzenia osoby walczącej. Syryjczyk, Irakijczyk, a także przybysze z innych państw arabskich otrzymują około 250 dolarów miesięcznie za swoją walkę. Europejczyk jest lepiej opłacany, ponieważ otrzymuje 500 dolarów, dzięki czemu może sobie pozwolić w tamtym regionie na bardzo wiele. Najbardziej jednak uprzywilejowaną grupą są obywatele USA, którzy otrzymują 700 dolarów za walkę po stronie Państwa Islamskiego¹⁰⁰. Taka hierarchia wynagrodzenia, uwzględnia wysoki poziom życia w Europie Zachodniej oraz USA, ma na celu zmotywowanie ochotników z państw Zachodu, do przybycia i walki w imię islamu. Nie jest to wynagrodzenie wyższe, niż na Zachodzie. Istotne jest jednak to, że pensja dwa, trzy razy wyższa niż rdzennych mieszkańców tych terenów, ma sprawić, że przyjezdny z Zachodu ochotnik będzie czuł się tutaj osobą wyjątkową. Dla Państwa Islamskiego Amerykanie, czy Europejczycy walczący w armii Państwa Islamskiego to prawdziwe trofeum. O losie każdego zachodniego wojownika, bardzo głośno mówi się w mediach, a o to chodzi właśnie terrorystom. Wojny nie wygrywa się tylko na polu bitwy, ale również za pomocą symboli i obrazu, jakimi w dzisiejszych czasach są media¹⁰¹. Media gwarantują rozgłos, na którym także terrorystom zależy.

Jak wspomniano w rozdziale pierwszym, w szeregach Państwa Islamskiego walczą również Polacy. Oprócz zamachowca samobójcy z Polski, który zdetonował się w czerwcu 2015 roku w Iraku, wiadomo jeszcze, o co najmniej kilku obywatelach Polski, którzy czynnie popierają ideologię Państwa Islamskiego. Głośno było o młodym mężczyźnie z naszego kraju, który szkolił się i walczył w Syrii. Powrócił do Polski z powodów osobistych, lecz jego zamiarem jest powrót i dalsza walka w szeregach dżihadystów¹⁰². Po opublikowaniu materiału w mediach, wiele osób zadało sobie pytanie, czy terrorysta, bo tak należy takie

⁹⁹ S. Laurent, Kalifat..., op. cit., s. 19.

¹⁰⁰ Tamże, s. 39.

¹⁰¹ Tamże, s. 39-40.

¹⁰² Szokujący materiał Gadowskiego w TV Trwam. Polski dżihadysta: „Dojdziemy do Rzymu”, „Musimy prowadzić dżihad przeciwko Krzyżowcom”. WIDEO, <http://wpolityce.pl/swiat/272298-szokujacy-material-gadowskiego-w-tv-trwam-polski-dzihadysta-dojdziemy-do-rzymu-musimy-prowadzic-dzihad-przeciwko-krzyzowcom-wideo> (data odczytu 21.11.2015)



osoby nazywać, faktycznie wyjedzie i będzie walczyć w Syrii, czy może zdetonuje się w którymś kościele w Polsce, aby zabrać ze sobą niewiernych.

Bardzo wielu ochotników przybywa do Syrii i Iraku również z państw byłego ZSRR. Dane na ten temat są bardzo nieprecyzyjne. Szacuje się jednak, że jest to liczba około 4 tysięcy ochotników, pochodzących z całego obszaru postsowieckiego¹⁰³.

Przykładem może być tadżykistański dowódca Specjalnych Oddziałów Milicji, pułkownik Gulmurod Chalimow, który dla Państwa Islamskiego zdecydował się porzucić całe swoje dotychczasowe życie. Podczas swojej kariery zawodowej, uczestniczył w wielu szkoleniach za granicą, m.in. w Stanach Zjednoczonych i Rosji, zajmował również wiele istotnych stanowisk. Był osobą poważaną. Zdecydował się jednak na wyjazd do Syrii i porzucenie wszystkiego. Przed wyjazdem zdecydował się powrócić do islamu¹⁰⁴.

Jeżeli nawet oficerowie wysocy rangą są w stanie zrezygnować ze swojego dotychczasowego życia na rzecz wyjazdu do Syrii, to również prawdopodobne jest to, że do przejścia na stronę Państwa Islamskiego zdecyduje się pewnego dnia jakiś naukowiec, który ma dostęp do broni masowego rażenia. W tym momencie nie odnotowano takiego przypadku, ale w przyszłości może dojść do takiej sytuacji, że członkowie Państwa Islamskiego będą w posiadaniu na przykład brudnej bomby¹⁰⁵.

Odpowiadając na pytanie kim są członkowie Państwa Islamskiego, warto również wspomnieć o kobietach, które także wyjeżdżają i biorą czynny udział w umacnianiu siły kalifatu. Ich zadaniem jest opieka nad rannymi oraz rodzenie dzieci i sprawianie przyjemności seksualnych bojownikom. Kobiety werbowane są poprzez sieć internetową najczęściej za pomocą serwisów społecznościowych takich jak Facebook. Bardzo często są to młode dziewczyny, jeszcze nastolatki, ponieważ znacznie łatwiej przekonać je do wyjazdu¹⁰⁶. Po dotarciu do Syrii tylko nieliczne kobiety mają możliwość funkcjonowania w pobliżu linii

¹⁰³ M. Falkowski, J. Lang, Homo Dzihadicus Islam na obszarze byłego ZSRR a fenomen postsowieckich bojowników w Syrii i Iraku, „Raport OSW” Wrzesień, Warszawa 2015, s. 37., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/raport_homo_dzihadicus_net.pdf (data odczytu 21.11.2015)

¹⁰⁴ Oświadczenie Chalimowa po wstąpieniu do PI, dostępne na: <https://sendvid.com/priqxge4>, cyt. za: M. Falkowski, J. Lang, Homo Dzihadicus Islam na obszarze byłego ZSRR a fenomen postsowieckich bojowników w Syrii i Iraku, „Raport OSW” Wrzesień, Warszawa 2015, s. 34., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/raport_homo_dzihadicus_net.pdf (data odczytu 21.11.2015)

¹⁰⁵ Brudna bomba to bomba, której wybuch nie utworzy reakcji łańcuchowej. Jej zadaniem jest jednak skażenie i napromieniowanie jak największego terytorium. Składa się ona z materiałów radioaktywnych. Skażenie jakiegoś terytorium za pomocą brudnej bomby, w zależności od siły jej rażenia może doprowadzić do całkowitej bezużyteczności danego terytorium przez następnych wiele lat. Dodatkowym ogromnym kosztem jest przesiedlenie mieszkańców skażonych terytoriów, oraz ich leczenie. Jeżeli terroryści posiadają jakąkolwiek ilość materiałów radioaktywnych, to konsekwencje tego mogą być ogromne. (M. J. Chodakiewicz, Brudna Bomba, www.iwp.edu, data odczytu 06.01.2016)

¹⁰⁶ Kalifatki. Anna Erelle ujawnia jak dzihadysty z Państwa Islamskiego nęcą dziewice [REPORTAŻ], <http://www.polskatimes.pl/artykul/3779069,kalifatki-anna-erelle-ujawnia-jak-dzihadysty-z-panstwa-islamskiego-neca-dziewice-reportaz,1,id,t,sa.html> (data odczytu 21.11.2015)



frontu. Większość z nich przypisana jest automatycznie po przybyciu do konkretnego bojownika Państwa Islamskiego. W ciągu kilku chwil młode dziewczyny oficjalnie zostają muzułmańskimi żonami, choć w rzeczywistości stają się jedynie seksualnymi niewolnicami¹⁰⁷. obietnice wspaniałego życia, pełnego miłości, o jakim słyszały przed wyjazdem, w rzeczywistości okazują się jednym wielkim kłamstwem. Większość kobiet w końcu godzi się ze swoim losem i chcąc nie chcąc zostają członkami Państwa Islamskiego. Członkami, to może za dużo powiedziane. Pozostają one mieszkankami terenów zajętych przez Państwo Islamskie. Te z kobiet, które nie potrafią zaakceptować sytuacji, w której się odnalazły są prawdopodobnie brutalnie gwałcone, a następnie mordowane, ewentualnie sprzedane.

Podsumowując można powiedzieć, że członkami Państwa Islamskiego są osoby, którym zależy na przywróceniu kalifatu i islamizacji całego świata. Bojownicy to rdzenni mieszkańcy Syrii, Iraku, oraz pozostałych państw arabskich o wyznaniu muzułmańskim, ale również przyjezdni z wielu innych krajów. Propaganda dżihadystów robi swoje, a jej skutki są widoczne również w naszym kraju, skąd sporadycznie obywatele wyjeżdżają do Syrii, aby walczyć po stronie terrorystów. Ideologia Państwa Islamskiego potrafi doprowadzić do tego, że nawet osoby zamożne, posiadające rodziny, oraz karierę zawodową, potrafią zrezygnować ze swojego dotychczasowego życia i decydują się wyjechać. Dla wielu z nas, tego rodzaju zachowania mogą być dziwne, wręcz niewytłumaczalne¹⁰⁸. Widząc jak wielką aprobatę wywołują działania Państwa Islamskiego wśród wielu muzułmańskich mieszkańców Europy, szczególnie wśród ludności z obszaru byłego ZSRR¹⁰⁹, możemy spodziewać się, że zwolenników nadal będzie przybywać. Liczyć pozostaje nam jednak na to, że krwawe rządy i dyktatura Al-Bagdadiego doprowadzą ostatecznie do tego, że ludność wspierająca jego działalność, będzie miała dość ciągłego strachu i zacznie zwalczać terrorystyczne Państwo Islamskie.

2.4 Struktura i funkcjonowanie Państwa Islamskiego

Państwo Islamskie w ciągu krótkiego czasu bardzo się rozwinęło. Ta organizacja terrorystyczna opanowała ogromne obszary Iraku oraz Syrii¹¹⁰. Nie można jednak określić jednoznacznie wielkości powierzchni, jaką kontroluje Państwo Islamskie, ani liczby ludności, która zamieszkuje opanowane przez nie tereny. Jest to spowodowane ogromną dynamiką

¹⁰⁷ S. Laurent, Kalifat..., op. cit., s. 53.

¹⁰⁸ M. Falkowski, J. Lang, Homo Dżihadicus..., op. cit., s. 33., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/raport_homo_dzihadicus_net.pdf (data odczytu 21.11.2015)

¹⁰⁹ Tamże, s.39.

¹¹⁰ Przejęła też pod swą kontrolę niektóre regiony Libii i Nigerii.



zdarzeń, jakie mają miejsce w tamtym regionie. Dane zamieszczone w publikacji Ośrodka Studiów Wschodnich z lipca 2015 roku, wskazują na kontrolę Państwa Islamskiego na powierzchni około 30% Syrii i Iraku, a także zamieszkiwanie tych terenów w przybliżeniu przez 8 milionów osób¹¹¹. Oczywiście dane te należy traktować orientacyjnie, ponieważ aktualnie trwają ciągłe walki w tym rejonie, a także od dłuższego czasu z Syrii i Iraku przybywa do krajów sąsiednich szczególnie do Turcji, ogromna ilość uchodźców, co również ma wpływ na zmniejszenie się liczby mieszkańców terenów objętych walkami.

Na terenach opanowanych przez Al-Bagdadiego utworzone zostały struktury państwowe, dlatego organizacja Państwa Islamskiego pod wieloma względami funkcjonuje jak twór państwowy. Organizacja posiada armię dobrze wyszkolonych żołnierzy rozproszonych i ukrytych na całym terytorium, które kontroluje. Podobnie jak w armiach innych państw, ma oddziały artylerii, strzelców wyborowych, a także piechoty, sił specjalnych, oddziałów zwiadowczych i straży granicznej. Posiadają wiele pojazdów pancernych, oraz broni, które pozyskują m.in. poprzez udział w walkach. Szacuje się, że ministerstwo wojny kalifatu otrzymuje roczny budżet na swoje wydatki w wysokości 300-400 milionów dolarów. Państwo Islamskie jest w posiadaniu własnych fabryk, w których produkowana jest amunicja i uzbrojenie¹¹². Najważniejszą i najsilniejszą bronią są jednak żołnierze, wyznawcy islamu, którzy nie boją się śmierci. Liczą na to, że zginą jako męczennicy. Trudniej walczyć z kimś, kto nie boi się śmierci, liczy się z nią, a wręcz na nią czeka.

Według informacji jakie uzyskał Samuel Laurent pisząc swoją książkę o kulisach działania Państwa Islamskiego, jeszcze w roku 2013, jeżeli jakiś ochotnik nie sprawdził się w roli żołnierza, był wyrzucany z armii i wyjeżdżał. W ostatnim czasie uległo to jednak zmianie i aktualnie ktoś, kto rezygnuje z walk, lub się nie sprawdza, nie ma możliwości powrotu do swojego poprzedniego życia. Każda krytyka ze strony bojowników jest natychmiast karana. Instytucja odpowiedzialna za nałożenie kary to sąd doraźny. Kara jest zazwyczaj jedna, a jest nią egzekucja. Inaczej ma się sytuacja z obcokrajowcami, szczególnie osobami z Zachodu. Oni również zostają zabici, ale nie mówi się o tym głośno po to, aby nie zniechęcić innych, którzy mogą przybyć właśnie z Europy, czy Stanów Zjednoczonych¹¹³.

Państwo Islamskie to nie tylko armia wyszkolonych wojowników pragnących walczyć w imię Allaha. Organizacja ta posiada również struktury organizacyjne, takie jak aparat

¹¹¹ K. Strachota, *Bliski Wschód...*, op. cit., s. 13., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_52_pl_bliski-wschod-w-cieniu_net.pdf (data odczytu 24.11.2015)

¹¹² S. Laurent, *Kalifat...*, op. cit., s. 8, 9, 32.

¹¹³ Tamże, s. 51-52.



bezpieczeństwa, sądy, system edukacji, który jest niezbyt rozwinięty, ale edukuje młodych mieszkańców kalifatu. Państwo Islamskie nadzoruje gospodarkę z podatkami, przedsiębiorstwami i swoją monetą. Utworzono również flagę kalifatu. Jego przeciwnicy na terytorium Syrii i Iraku są natychmiast zwalczani i likwidowani¹¹⁴.

Gospodarka na tych terenach jest tak rozwinięta, że pieniądze płyną praktycznie nieprzerwanie. Wszystko to dzięki złożom ropy znajdującym się na terenach okupowanych przez terrorystów. Gospodarka gwarantuje kalifatowi ogromne sumy pieniędzy pozwalające na jego funkcjonowanie. Syryjskie Ministerstwo Ropy w 2014 roku ustaliło, że Państwo Islamskie w tamtym okresie produkowało około 60 tysięcy baryłek ropy każdego dnia. Szacowało się również, że jego możliwości produkcyjne to nawet 120 tysięcy baryłek¹¹⁵. Nie jest to jednak dużo zważywszy na wysokość wydobycia tego surowca np. w Iraku. Dopóki będą rynki zbytu dla ropy sprzedawanej przez terrorystów, której cena jest znacznie niższa od ceny rynkowej, to nadal organizacja będzie się umacniała i prowadziła swoją działalność na tak ogromną skalę.

Pomimo tego, że Państwo Islamskie sprzedaje ropę po bardzo zaniżonej cenie większym problemem dla pozostałych eksporterów tego surowca byłaby stabilizacja sytuacji panującej w Iraku. Państwo te mogłoby produkować aż do 5 milionów baryłek każdego dnia. 5 milionów baryłek w porównaniu do produkowanych przez Państwo Islamskie w 2014 roku 60 tysięcy, to jednak ogromna różnica. Arabia Saudyjska traci ogromne sumy pieniędzy z powodu zmniejszenia się sprzedaży ich ropy, oraz obniżki cen na rynkach¹¹⁶. Nie potrzebny jest jej więc kolejny konkurent zajmujący się eksportem tego surowca. Sytuacja panująca na terytorium Syrii i Iraku jest więc dla niektórych państw na rękę.

Państwo Islamskie, znane jest również z niewolnictwa. Legalny jest tu handel ludźmi. Choć nie mówi się o tym zbyt dużo, jest on rozwinięty na ogromną skalę. Kalifat nie widzi w takim postępowaniu niczego złego, ponieważ zdaniem jego władz dozwolone jest w trakcie trwania dżihadu porywanie kobiet wrogów¹¹⁷. Głównie sprzedawane zostają kobiety i dzieci. Co ciekawe, to państwo ustala cenę, za jaką można sprzedawać niewolników. Zazwyczaj ceny wynoszą kilkaset do kilku tysięcy dolarów. Istnieją limity, co do ilości posiadanych niewolników. Zabroniony jest zakup więcej, niż trzech osób. Przeróżające jest to, w jakim celu bojownicy Państwa Islamskiego kupują kobiety. Praktycznie jedynym motywem zakupu

¹¹⁴K. Strachota, *Bliski Wschód...*, op. cit., s. 13-14., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_52_pl_bliski-wschod-w-cieniu_net.pdf (data odczytu 24.11.2015)

¹¹⁵ S. Laurent, *Kalifat...*, op. cit., s. 91.

¹¹⁶ Tamże, s. 119-120.

¹¹⁷ Tamże, s. 96.



jest posiadanie seksualnej niewolnicy, z którą mężczyzna będzie mógł zrobić wszystko. W ten sposób większość z bojowników odreagowuje stres spowodowany prowadzoną walką¹¹⁸. Handel kobietami nie ogranicza się jednak tylko do wewnętrznego rynku. Wiele zajętych wiosek, których ludność nie zgodziła się przejść na islam, zostało zniszczonych, mężczyźni okrutnie zamordowani, a dzieci i kobiety sprzedane osobom zajmującym się handlem zagranicznym. W pobliżu granicy tureckiej jest bardzo dużo osób zajmujących się tym procederem. Kobiety i dzieci są wysyłane do domów publicznych znajdujących się w Turcji. Zazwyczaj miejscem docelowym jest Ankara lub Stambuł.

Raport ONZ opublikowany 2 października 2014 roku wskazuje, że tylko podczas sierpnia 2014 roku, z Iraku uprowadzono 2,5 tysiąca osób, którym następnie wieszano na szyi karton z wypisaną ceną¹¹⁹.

2.5 Państwo Islamskie i jego interpretacja Koranu

Państwo Islamskie i jego działalność pod wieloma względami są sprzeczne z zasadami islamu. Działacze organizacji, jaką jest Państwo Islamskie uważają się za bardzo religijnych wyznawców. W rzeczywistości jednak pod wieloma względami nie mają prawa się za takich uważać. Z punktu widzenia większości wyznawców islamu powinni oficjalnie nazywać się terrorystami, a nie wiernymi muzułmanami. Ich czyny nie zawsze są godne muzułmanina.

Według szanowanego uczonego muzułmańskiego, jakim jest Fethullah Gülen, nie ma tak naprawdę kogoś takiego, kogo można nazwać muzułmańskim terrorystą. Wielkim wstydem nazywa to, że islam postrzegany jest przez wielu ludzi, jako religia terrorystów. Według niego prawdziwy muzułmanin nie może być terrorystą. Nie ma usprawiedliwienia dla ataków samobójczych, a także wszelkich innych ataków terrorystycznych¹²⁰.

Zdaniem większości muzułmańskich uczonych i duchownych, zabicie człowieka w islamie, jest daniem świadectwa niewiary. Nikt nie może i nie powinien zabijać drugiej osoby. Nie można wchodzić pomiędzy ludzi z ładunkami wybuchowymi przymocowanymi do ciała i wysadzać się w powietrze¹²¹. Zadawanie śmierci w islamie jest akceptowane, ale wyłącznie w czasie wojny. Nie wolno jednak nawet w tym okresie dopuszczać się morderstw na niewinnej ludności niezaangażowanej w walkę m.in. zabronione jest zabijanie kobiet,

¹¹⁸ P. Cockburn, Państwo..., op. cit., s. 27.

¹¹⁹ S. Laurent, Kalifat..., op. cit., s. 96.

¹²⁰ E. Capana, Terroryzm..., op. cit., s. 11.

¹²¹ Tamże, s. 13.



dzieci i osób starszych¹²². Terroryci z Państwa Islamskiego, jak więc widać interpretują islam według swojego uznania.

Liczni wyznawcy islamu według swojej interpretacji uważają, że nie można podjąć walki, jeżeli zdajemy sobie sprawę z faktu, że nie ma możliwości zwyciężenia. Zakładając pas z ładunkami wybuchowymi nie ma możliwości, aby ująć z życiem. Powodzenie całego zdarzenia zależy od tego, czy taki osobnik zginie.

Ataki samobójcze wśród wyznawców islamu z Państwa Islamskiego tłumaczone są dżihadem. Często to pojęcie tłumaczone jest, jako święta wojna. Wersety koraniczne, które określają warunki dżihadu są przez wielu wyznawców zbyt dosłownie interpretowane i odczytywane. Dżihad jest hasłem, na które reaguje ogromna rzesza ludzi. Jest hasłem motywującym terrorystów do działania, a także wytłumaczeniem ich często niehumanitarnych czynów. Osoby prowadzące dżihad nazywają się w islamie mudżahedinami. Wielu z tak zwanych mudżahedinów, inaczej zwanych dżihadystami, to przybysze z Zachodu. Wśród nich są również nie muzułmanie, a także zdarzają się kobiety. Nie jest to zgodne z Koranem, ponieważ mudżahedinami nie mogą zostać kobiety, niemuzułmanie, a także nieletni.

Bojownicy Państwa Islamskiego bardzo często deklarują, że pragną zginąć śmiercią męczeńską. Tymczasem według wielu uczonych muzułmańskich muszą oni spełnić trzy warunki, aby męczeństwo było ważne. Po pierwsze muszą walczyć w stanie wojny. Po drugie muszą być obecne dwie armie, które są dla siebie wrogie i zamierzają podjąć walkę. Aby spełnić trzeci warunek trzeba być nastawionym, że wyjdzie się z walki całym. Nie wolno pójść walczyć z zamiarem śmierci¹²³. Co do pierwszego warunku, to można dzisiejszą sytuację na Bliskim Wschodzie uznać za stan wojny. Jednak dwa kolejne warunki trudno jest uznać za spełnione przez żołnierzy Państwa Islamskiego. Często nie walczą oni wprost z wrogimi wojskami, a głównie z ludnością cywilną. Dokonując zamachu samobójczego również naruszają zasady śmierci męczeńskiej. Należy więc uznać, że pod tym względem osoby, które uważają się za dżihadystów, naruszają zasady islamu. Powinno się więc nazywać ich terrorystami. Ich śmierć nie ma nic wspólnego z męczeństwem.

Ostatnim zachowaniem przytoczonym po to, aby przedstawić różnice w interpretacji Koranu pomiędzy Państwem Islamskim, a innymi wyznawcami islamu, jest brak szacunku dla świętego miesiąca w islamie, czyli Ramadanu. Terroryci podczas tego okresu, dokonali zamachu w trzech miejscach jednocześnie. Ich działania były dobrze przemyślane i skoordynowane. W czerwcu 2015 roku doszło do zamachów w Kuwejcie, Tunezji, oraz we

¹²² Tamże, s. 118-119.

¹²³ Tamże, s. 101.



Francji. Ramadan jest okresem, gdy wierny pości, w nadziei na otrzymanie nagrody w postaci przybliżenia do Allaha. To czas pokuty i odpuszczenia grzechów¹²⁴. Działalność terrorystów nie miała jednak nic wspólnego, z przebaczeniem i odpuszczaniem grzechów. Nie uszanowali oni świętego miesiąca islamu.

Wymienione wcześniej kilka przykładów różnic w interpretowaniu Koranu przez członków Państwa Islamskiego, a także wielokrotnie liczniejszych mniej fundamentalistycznych wyznawców, obrazuje jak bardzo interpretacja zapisów religijnych może mieć wpływ na funkcjonowanie i działalność człowieka. Ta sama religia może być odbierana za bardzo wrogą i agresywną z powodu jednych jej wyznawców, a inni wyznawcy będą interpretować i przedstawiać ją jako tolerancyjną i pokojową.

Działania organizacji terrorystycznych takich jak Państwo Islamskie powodują, że islam postrzegany jest bardzo negatywnie wśród wielu wyznawców innych religii i kultur. Z każdym kolejnym atakiem terrorystycznym wiążemy zazwyczaj ogół wyznawców islamu, ponieważ głównie to wyznawcy tej religii w ostatnich latach dopuszczają się takich czynów.

Fundamentalisci Państwa Islamskiego interpretują Koran według swojego uznania, tak jak im pasuje. Ich działalność motywowana religią, hasła wzywające do walki w imię religii, są w stanie dotrzeć do większej grupy osób. Działalność bojowników powinna być jednak uznawana właśnie za działalność terrorystyczną, a nie walkę w imię wyznawanej religii.

2.6 Państwo Islamskie problemem na skalę światową

Państwo Islamskie jest faktem, który wkrótce może zagościć na mapach świata na dłużej. Z tego też powodu, konieczne było podjęcie próby interwencji w rejonie Bliskiego Wschodu, aby zneutralizować tę organizację terrorystyczną.

Dnia 7 sierpnia 2014 roku USA zostało inicjatorem międzynarodowej koalicji, która powstała by walczyć z Państwem Islamskim. W tamtym momencie w jej skład weszły takie państwa jak właśnie USA, oraz Francja, Arabia Saudyjska, Jordania, Katar, Bahrajn, Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Zadania jakie miała wykonywać koalicja to m.in. podjęcie ofensywy powietrznej, która powinna osłabić pozycję terrorystów z Państwa Islamskiego. Zadaniem miało być również niesienie pomocy humanitarnej dla ludności cywilnej, co w rezultacie miało pomóc

¹²⁴ Ramadan. Święty miesiąc postu i błogosławieństwa, http://www.mzr.pl/pl/ramadan.php?id_ram=3 (data odczytu 03.11.2015)



utrzymać ich na tych terenach, przez co zapobiegłoby powstaniu dużego problemu emigrantów.

Jednym z ważnych działań koalicji była pomoc w zdobyciu przez Kurdów miasta Kobani. Oczywiście nie obyło się bez problemów z uzyskaniem porozumienia ze stroną turecką¹²⁵. Turcy nie chcieli zgodzić się, aby oddziały Kurdów mogły przejść swobodnie przez ich terytorium, w celu dotarcia do miasta, w którym toczyły się walki. Jak wiemy Turcja jest przeciwna Kurdom i dyskryminuje tych, którzy zamieszkują jej terytorium. Ostatecznie jednak pomoc nadeszła.

Skuteczna działalność koalicji międzynarodowej stoi jednak pod znakiem zapytania. Spowodowane jest to tym, że wiele państw, które biorą w niej udział kieruje się głównie swoimi osobistymi interesami. Wśród koalicjantów jest wiele sunnickich potęg. Turcji, Jordanii, Katarowi, Bahrajnowi, Zjednoczonym Emiratom Arabskim, czy Arabii Saudyjskiej, zależy głównie na pokoju w regionie. W tym momencie nie uważają jednak za priorytet powstrzymanie Państwa Islamskiego. Jest to w dużej mierze spowodowane tym, że terroryści nękają głównie ludność o wyznaniu szyickim, oraz chrześcijan i jazydów¹²⁶. Jeżeli jednak Państwo Islamskie nie zostanie w porę zatrzymane, to również władcy sunnickich potęg odczują zagrożenie. W tym momencie nie jest jednak tajemnicą to, że wiele z państw sunnickich wspiera ugrupowania terrorystyczne. Niektórzy oskarżają o to Arabię Saudyjską uważaną za państwo wspomagające międzynarodowy terroryzm o podłożu religijnym¹²⁷. Jednak ze względów bezpieczeństwa i ekonomicznych, USA, oraz inne kraje przyzymkają na to oko.

Pomimo koalicji wielu państw, militarną walkę podjęty na początku tylko Francja i USA. Turcja obawiała się, że w momencie osłabienia pozycji Państwa Islamskiego, wzmocni się tym samym reżim Baszara al-Asada. Kalifat zwalcza Asada, z czego Turcy się cieszą. Jednak w momencie, gdy doszło do zamachu wewnątrz ich kraju w mieście Suruc, gdzie zginęło ponad 30 osób, a wielu zostało rannych¹²⁸, Turcja została zmuszona do podjęcia działań militarnych.

Kolejnym państwem, które zaangażowało się w konflikt w Syrii i walkę z Państwem Islamskim jest Rosja. Istnieje jednak pewien problem w uzyskaniu porozumienia pomiędzy koalicją międzynarodową przeciwną Państwu Islamskiemu, a Rosją. Jedna i druga strona

¹²⁵ P.Cockburn, Państwo..., op. cit., s. 23.

¹²⁶ Tamże, s. 196.

¹²⁷ Tamże, s. 100-101.

¹²⁸ Turcja włącza się w kampanię przeciwko Państwu Islamskiemu. Wojna wszystkich ze wszystkimi, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Turcja-wlacza-sie-w-kampanie-przeciwko-Panstwu-Islamskiemu-Wojna-wszystkich-ze-wszystkimi,wid,17728281,wiadomosc.html?ticaid=1160a2> (data odczytu 01.12.2015)



walczy w Syrii, lecz nie pomagają sobie nawzajem. Każda ze stron ma swoje własne priorytety.

Rosja swoimi działaniami i nalotami wzmacnia siłę Asada. Według doniesień wojsk koalicyjnych, wbrew oficjalnym deklaracjom Moskwy, Rosjanie po podjęciu działań w Syrii nie atakowali terrorystów, natomiast bombardowali pozycje walczącej z Kalifatem Armii Wolnej Syrii, która zagraża rządowi Asada¹²⁹. Wojska Putina zdecydowały się jednak rozpocząć bombardowania pozycji bojowników Państwa Islamskiego, po tym, jak terroryści dokonali 31 października 2015 roku zamachu na pasażerski samolot lecący nad Synajem. Pasażerami byli głównie obywatele Rosji.

Dnia 15 i 16 listopada 2015 roku odbył się szczyt G20 w Antalyi. Uczestnicy szczytu skoncentrowali się głównie na walce z Państwem Islamskim. Szczyt G20 ujawnił również, że Turcja została przez resztę państw Zachodu trochę zepchnięta na bok, a wszystko z powodu odmiennych priorytetów. Zachód na pierwszym miejscu stawia walkę z Kalifatem, w czym nowym sojusznikiem staje się Rosja. Turcy natomiast na pierwszym miejscu stawiają osłabienie Asada i Kurdów zajmujących tereny Syrii. Sytuacja z tego powodu staje się jeszcze bardziej napięta.

Warto również wspomnieć o tym, że dzień przed szczytem G20, doszło do spotkania w Wiedniu, Międzynarodowej Grupy Wsparcia dla Syrii. Obradowali przedstawiciele USA, Rosji, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Francji, oraz Turcji, a także innych państw regionu, w którym toczą się walki. Ustalono, że konieczne jest podjęcie dalszych działań dążących do upadku Państwa Islamskiego. Ustalono również wstępne zawieszenie broni, przez reżim Asada, oraz rebeliantów wspieranych przez Turcję i państwa Zachodu. Priorytetem jest walka z terroryzmem i tym mają zająć się wszystkie państwa Międzynarodowej Grupy Wsparcia. Jednocześnie w tym samym czasie zaplanowano utworzenie nowej konstytucji w Syrii, oraz rozpisane zostaną wybory. Rosjanie dążą do tego, aby przyszłość Asada zależała od wyników wyborów. Turcy chwilowo akceptują uzyskane porozumienia, ale zaznaczają, że nie zgodzą się na udział Asada w planowanych wyborach¹³⁰.

Sytuacja pomiędzy Rosją, a Turcją jest dosyć napięta. Oprócz sprzeczności interesów, w zaangażowaniu tych państw w walkach w Syrii, stosunki pomiędzy tymi państwami pogorszyło również zestrzelenie rosyjskiego bombowca Su-24, przez tureckie F-16, które

¹²⁹ Konsekwencje operacji Rosji w Syrii dla regionu, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-10-07/konsekwencje-operacji-rosji-w-syrii-dla-regionu> (data odczytu 01.12.2015)

¹³⁰ Szczyt G20 – nieudany powrót Turcji do rozgrywki bliskowschodniej, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-11-18/szczyt-g20-nieudany-powrot-turcji-do-rozgrywki-bliskowschodniej> (data odczytu 01.12.2015)



miało miejsce 24 listopada 2015 roku. Turcy uważają, że Rosjanie naruszyli ich przestrzeń powietrzną. Rosja natomiast twierdzi, że bombowiec był na terytorium Syrii w pobliżu granicy z Turcją¹³¹. Turcy wielokrotnie ostrzegali Rosjan, że nie pozwolą na naruszanie swojej przestrzeni powietrznej. Piloci zestrzelonego Su-24 katapultowali się, jeden z nich został bestialsko zamordowany przez terrorystów, drugi został uratowany¹³². Rosji, oraz Turcji nie zależy w tym momencie na konflikcie pomiędzy sobą.

Działania wielu państw skierowane przeciwko Państwu Islamskiemu, nie przyniosły dotychczas zbyt wielkiego skutku. Mimo utraty kontroli nad znacznymi terytoriami w Iraku i Syrii, terroryści nadal atakują, oraz dokonują ataków terrorystycznych. Po ostatnich zamachach w Paryżu, Zachód bardziej zdecydowanie zareagował i podjął dialog w większym gronie, mający na celu wspólne połączenie sił i pokonanie tworu, jakim jest Państwo Islamskie. Pomimo sprzeczności interesów niektórych państw i nieporozumień między nimi, walka z terrorystami powinna być w tym regionie świata priorytetowym celem. W innym przypadku świat nie poradzi sobie z Państwem Islamskim.

Działalność Państwa Islamskiego uderza przede wszystkim w niewiernych, którzy nie wyznają islamu i niestosują się do jego nauki. Samozwańczym przywódcą, czyli kalifem jest Al-Baghdadi, ale jak wiemy należy go traktować jak terrorystę, a nie przywódcę duchownego. Terroryści dążą do tego, aby fundamentalistyczny islam był panującą, oraz jedyną religią na świecie. Pragną wprowadzenia praw szariatu w każdym zakątku naszego globu.

Europa jest w tym momencie silnie zagrożona. Tak naprawdę w każdym momencie możliwy jest kolejny atak terrorystyczny. Służby państw europejskich współpracują ze sobą, lecz wobec tego, że wielu muzułmanów sympatyzujących z Państwem Islamskim to mieszkańcy państw naszego kontynentu, skuteczna ochrona jest znacznie utrudniona.

Państwo Islamskie ogłosiło jakiś czas temu, że jego celem jest zdobycie Rzymu i nie spocznie dopóki tego nie dokona. Oczywiście potencjalny podbój Rzymu nie zakończy toczonych walk, będzie to tylko powiększenie terytorium wpływów dzihadystów, kolejnym celem będzie Hiszpania, a następne na pewno się znajdą¹³³. Państwo Islamskie zapowiedziało także, że na Placu Św. Piotra planuje ściąć Papieża. Plac ten będzie również miejscem mordy wszystkich niewiernych, którzy nie będą chcieli przyjąć islamu. Do podboju Rzymu terroryści

¹³¹ Turcy zestrzelili rosyjski samolot. "Ostrzegaliśmy go 10 razy w ciągu pięciu minut", <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/turcja-turcy-zestrzelilismy-go-rosjanie-to-nasz,597126.html> (data odczytu 01.12.2015)

¹³² Turcy ostrzegali Rosjan od tygodnia. Chodziło o Turkmenów, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/w-syrii-spadl-rosyjski-samolot-turcja-konsultuje-sie-z-nato,597150.html> (data odczytu 01.12.2015)

¹³³ Rzym i Hiszpania to kolejne cele ataków ISIS, <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/905800,isis-po-paryzu-rzym-i-hiszpania.html> (data odczytu 01.12.2015)



szkolą dzieci, które w przyszłości mają zostać bojownikami i walczyć na terenie Europy. Terrorysty uczą je, jak odpowiednio ściąć głowę niewiernemu. Pokazują również różne filmy z wykonywanych egzekucji¹³⁴. Ryzyko zamachów w Rzymie jest bardzo duże, nie można natomiast w tym momencie obawiać się tego, że w najbliższym czasie terroryści z Państwa Islamskiego przejmą pełną kontrolę nad Rzymem i Placem Św. Piotra. Zapowiedź podbicia Rzymu miała pokazać jak bardzo terroryści są zdeterminowani, a także zastraszyć i sparaliżować mieszkańców nie tylko tego kraju ale również całej Europy¹³⁵.

Działalność i rozwój Państwa Islamskiego, jego skuteczna organizacja i szybkość, z jaką tworzy struktury państwowe, wielu przeraża i zarazem zaskakuje. Wobec niechęci do zaangażowania na pełną skalę setek tysięcy żołnierzy wojsk lądowych przez USA, Wielką Brytanię, Francję i Rosję, oraz opisanych wyżej sprzeczności politycznych między sąsiadami Iraku i Syrii, istnieje prawdopodobieństwo, że twór ten na dłużej zagości na mapach Bliskiego Wschodu¹³⁶. Można zadać sobie również pytanie czy w opisanej sytuacji operacje wojskowe, bez zaangażowania na pełną skalę setek tysięcy żołnierzy z USA, Wielkiej Brytanii i Francji, będą w stanie zniszczyć Państwo Islamskie? Może znacznie lepszym rozwiązaniem jest dążenie do upadku ekonomicznego, rejonu pod władzą dżihadystów¹³⁷?

¹³⁴ Irak: Państwo Islamskie szkoli małych terrorystów. "Będziecie żołnierzami ISIS w Rzymie", <http://www.polskatimes.pl/artukul/4712560,irak-panstwo-islamskie-szkoli-malych-terrorystow-bedziecie-zolnierzami-isis-w-rzymie,id,t.html> (data odczytu 01.12.2015)

¹³⁵ Dżihadyści zapowiadają marsz na Rzym. Czy Włochy staną się bramą dla terrorystów w Europie?, <http://natemat.pl/133755,dzihadysci-zapowiadaja-marsz-na-rzym-czy-to-poczatek-swietej-wojny-w-europie> (data odczytu 14.01.2016)

¹³⁶ S. Laurent, Kalifat..., op. cit., s. 9.

¹³⁷ P.Cockburn, Państwo..., op. cit., s.34



ROZDZIAŁ III

Islam w Polsce

3.1 Napływ wyznawców islamu z państw arabskich

3.1.1 Wyznawcy islamu w Polsce w wiekach X-XX

Islam jest religią, która posiada swoich wyznawców również w Polsce. Wiele osób myśląc o wyznawcach islamu w naszym kraju, wyobraża sobie uchodźców, osoby przyjezdne. W rzeczywistości jest jednak tak, że nie tylko przybysze z państw muzułmańskich są wyznawcami islamu zamieszkującymi nasze tereny. Tak naprawdę jego wyznawcy zamieszkują tereny naszego państwa od wielu wieków. Większość mieszkańców Polski, nie zdaje sobie z tego sprawy, ponieważ rdzenni wyznawcy islamu zamieszkujący nasze tereny od wielu już wieków, należą do znacznej mniejszości.

Najczęściej przyjmuje się, że pierwsi wyznawcy islamu na ziemiach polskich pojawili się już we wczesnym średniowieczu. Byli to prawdopodobnie kupcy arabscy i podróżnicy, co odnajduje potwierdzenie w archeologicznych znaleziskach, jakimi są monety z krajów muzułmańskich¹³⁸. Odkryte dirhemy, czyli monety arabskie pochodzą prawdopodobnie z końca okresu panowania Mieszka I, lub z początkowych rządów Bolesława Chrobrego¹³⁹. Jak więc możemy wywnioskować, pierwsi wyznawcy islamu mogli znaleźć się na ziemiach naszego kraju nawet ponad 1000 lat temu.

Niektórzy uważają, że to XIV wiek powinien być uznawany za początek islamu w Polsce. W ten sposób podkreśla się znaczenie chrześcijaństwa, które jest związane z naszym terytorium znacznie dłużej. W wiekach XIV do XX, wyznawcami islamu zamieszkującymi tereny dzisiejszej Polski, byli Tatarzy¹⁴⁰. Osadnictwo muzułmanów w Wielkim Księstwie Litewskim, które było związane z Polską unią, zostało potwierdzone historycznie. Miało to miejsce w 1397 roku, po wyprawie Wielkiego Księcia Witolda w stepy czarnomorskie. W wiekach kolejnych Tatarzy także przybywali na Litwę, jednak stopniowo już w coraz mniejszej ilości. W XVII wieku liczbę Tatarów w Wielkim Królestwie Litewskim oszacowano na około 15 tysięcy¹⁴¹.

¹³⁸ Historia islamu w Polsce, <http://mzr.pl/historia-islam-u-w-polsce-2/> (data odczytu 12.04.2016)

¹³⁹ Skarb sprzed 1000 lat odkryty na Kujawach. Archeolodzy wydobyli 250 srebrnych monet, <http://historia.wp.pl/title,Skarb-sprzed-1000-lat-odkryty-na-Kujawach-Archeolodzy-wydobyli-250-srebrnych-monet,wid,17635795,wiadomosc.html?ticaid=116d1a> (data odczytu 12.04.2016)

¹⁴⁰ <http://www.shiapoland.com/Islam-w-Polsce.html> (data odczytu 15.04.2016)

¹⁴¹ Historia islamu w Polsce, <http://mzr.pl/historia-islam-u-w-polsce-2/> (data odczytu 15.04.2016)



Tatarzy osiedlali się głównie w okolicach Wilna, Trok, Grodna, oraz Kowna. W kolejnych wiekach ich osady rozprzestrzeniły się także na Suwalszczyznę, Podlasie¹⁴². Tatarzy otrzymywali ziemię, na której mogli zamieszkać, w zamian za swoją służbę wojskową. Mogli praktykować swoją religię, a także umożliwiono im zawieranie małżeństw z kobietami o wyznaniu prawosławnym, czy katolickim. Tatarscy wyznawcy islamu mieli także możliwość budowania meczetów. Musieli jednak wcześniej otrzymać na to odpowiednią zgodę¹⁴³. Dziś możemy w Polsce podziwiać kilka meczetów, które powstały w ubiegłych wiekach.

Tatarzy wiele razy pokazali, że są w stanie poświęcić się dla naszego państwa. Wspierali armię polsko-litewską podczas bitwy pod Grunwaldem w roku 1410. Brali także udział w wielu innych walkach w imieniu naszego kraju, między innymi podczas Powstania Kościuszkowskiego. Dzięki Konstytucji 3 Maja z 1791 roku, zostało potwierdzone przyznane muzułmanom prawo do wolności wyznania. Nie posiadali jednak praw politycznych. Otrzymali oni pełnię praw politycznych dopiero dzięki Konstytucji Księstwa Warszawskiego z 1807 roku, a następnie Królestwa Polskiego z roku 1815. Z czasem Tatarzy zaczęli przyjmować nazwiska, które brzmiały bardziej polsko. Zdarzało się, że przyjmowali nazwisko po chrześcijańskiej żonie. Warto również zaznaczyć, że od około XVI wieku, stopniowo zaczął zatracać się rodzimy język Tatarów. Korzystali z języka, którego używano na zamieszkanym przez nich terytorium. W przypadku Tatarów zamieszkujących nasze terytoria, językiem przez nich używanym stał się język polski¹⁴⁴. W roku 1925 został powołany Muzułmański Związek Religijny w Rzeczypospolitej Polskiej, który skupiał wszystkich muzułmanów w Polsce. Funkcjonuje on do dnia dzisiejszego¹⁴⁵.

II Wojna Światowa doprowadziła do wielu zmian w życiu muzułmanów zamieszkujących Polskę. Dochodziło do wielu wysiedleń, a także więzienia Tatarów w obozach koncentracyjnych. Wraz z polskimi żołnierzami walczyli oni w polskich formacjach zbrojnych¹⁴⁶. Dawniej można było powiedzieć, że praktycznie każdy muzułmanin mieszkający w Polsce ma korzenie tatarskie¹⁴⁷. W drugiej połowie XX wieku sytuacja ta zaczęła ulegać zmianie. Dziś w naszym kraju Tatarzy zamieszkują głównie Podlasie.

¹⁴² A. Nowakowska, Tatarzy polscy – zwyczaje podlaskiej mniejszości narodowej, Drohiczyński Przegląd Naukowy, Nr 6/2014, <http://drohiczyn.pl/olddtn/pismo/6/365-374.pdf> (data odczytu 18.04.2016)

¹⁴³ Historia..., op. cit., <http://mzr.pl/historia-islam-w-polsce-2/> (data odczytu 15.04.2016)

¹⁴⁴ Tamże.

¹⁴⁵ 600 lat islamu w Polsce, <http://facet.interia.pl/obyczaje/religie/news-600-lat-islam-w-polsce,nId,450009> (data odczytu 18.04.2016)

¹⁴⁶ Historia..., op. cit., <http://mzr.pl/historia-islam-w-polsce-2/> (data odczytu 15.04.2016)

¹⁴⁷ 600 lat..., op. cit., <http://facet.interia.pl/obyczaje/religie/news-600-lat-islam-w-polsce,nId,450009> (data odczytu 18.04.2016)



Oczywiście w innych miejscach w Polsce również możemy spotkać wyznawców islamu, jednak w wielu przypadkach są to już osoby, które przybyły w nasze rejony stosunkowo niedawno. Dziś wielu muzułmanów to przybysze z państw arabskich, którzy przyjechali do nas między innymi na studia i zdecydowali się zostać na stałe.

Wyznawcy islamu w Polsce w większości przypadków nie rzucają się w oczy, tym bardziej, że aż 95% społeczeństwa w naszym kraju deklaruje, że należy do Kościoła katolickiego¹⁴⁸. Szacuje się, że wyznawców islamu w Polsce jest od około 15 do 25 tysięcy. Jest ich więc rzeczywiście stosunkowo niewiele¹⁴⁹. Ponieważ podana liczba wyznawców islamu zamieszkujących na terytorium naszego kraju pochodzi z roku 2015, to bardzo prawdopodobne jest to, że szacunki te w niedługim czasie ulegną zmianie, lub nawet już w tym momencie nie są do końca precyzyjne. Powodem tego mogą być uchodźcy, którzy przedostali się do Europy, właśnie z państw muzułmańskich.

3.1.2 Polska w pierwszych dekadach XXI wieku, jako cel, czy kraj przejściowy?

Muzułmanie w ostatnich latach w coraz liczniejszych grupach przybywają do państw europejskich. Powody takiego stanu rzeczy są bardzo różne. W latach 2015-2016 głównym powodem, dla którego tak wielu przybyszów z państw islamskich znalazło się w Europie były działania Państwa Islamskiego. Mieszkańcy Syrii i Iraku w obawie przed utratą życia i w poszukiwaniu lepszego i bezpiecznego miejsca, przybywają właśnie do Europy. Oczywiście wielu imigrantów nie ucieka przed wojną i walkami, ponieważ przybywają także z terenów, które są stosunkowo bezpieczne i poza zasięgiem Państwa Islamskiego. Przybywają oni, ponieważ poszukują lepszego, wygodnego życia. Z tego też właśnie powodu większość z nich udaje się do państw z wysokim zasiłkiem socjalnym. Takie państwa to między innymi Niemcy, oraz Szwecja. Europejczycy z obawą spoglądają w przyszłość, ponieważ większość imigrantów nie zamierza pracować. Państwa Europy będą ich utrzymywać. Wystarczy spojrzeć na nastawienie do pracy wielu imigrantów z państw muzułmańskich, a chęć podjęcia pracy przez osoby, które wyjechały z Polski za granicę.

Polacy poszukując pracy za granicą, bardzo często nie znają dobrze języków obcych, do czego wielu otwarcie się przyznaje. Pomimo nieposiadania kwalifikacji, z reguły chcą podjąć pracę, a wiele osób obiecuje, że szybko uczy się nowych zajęć. Krąży wiele opinii, że Islamscy imigranci nie przyjmują często pracy, ponieważ uważają, że obraża ona ich wrażliwość religijną. Pomimo tego, że w wielu przypadkach znają język obcy, to wolą

¹⁴⁸ Chrześcijaństwo w Polsce, <http://supraska.pl/chrześcijanstwo-polsce/> (data odczytu 18.04.2016)

¹⁴⁹ M. Wojtak, Muzułmanie w Europie [MAPA I INFOGRAFIKI], <http://swiat.newsweek.pl/ilu-muzulmanow-mieszka-w-europie-i-w-polsce-mapa,artykuly,354745,1.html> (data odczytu 18.04.2016)



polegać na zasiłku socjalnym państwa, do którego przybyli¹⁵⁰. Oczywiście nie możemy wszystkich imigrantów wyznających islam w ten negatywny sposób odbierać. Zresztą podobnie obraźliwe opinie krążyły swego czasu na zachodzie o Polakach, których uznawano za złodziei. Trzeba więc z pewnym dystansem podejść do takich informacji, ponieważ nie każdy przybysz do Europy musi być naciągaczem i żyć na koszt państwa.

Wspominając o imigrantach, którzy udają się do państw takich jak Niemcy, czy Szwecja, Wielka Brytania, warto zaznaczyć, że nie są oni zazwyczaj zainteresowani takim państwem jak Polska. Dlaczego tak jest? Przecież gdyby chodziło tylko i wyłącznie o bezpieczeństwo to nasz kraj równie dobrze jak pozostałe może wspomóc uchodźców. Jest to kolejny powód dla którego można uznać, że wielu, o ile nie większość imigrantów przybywa do Europy nie w celu ratowania życia swojego i swojej rodziny, lecz w poszukiwaniu pracy, oraz otrzymania wysokiego zasiłku socjalnego¹⁵¹. Niestety Polska nie jest w stanie zagwarantować wysoko płatnej pracy, oraz wsparcia socjalnego, które mogłyby konkurować z najbogatszymi państwami europejskimi. Z tego też właśnie powodu, dopóki imigranci będą mieli taką możliwość to prawdopodobnie będą nasz kraj omijać lub traktować jako tranzytowy.

W dzisiejszych czasach oprócz muzułmanów przybywających do Europy w celu odnalezienia lepszego miejsca do życia i uniknięcia śmierci, zagrożeniem mogą być osoby, które przybywają, aby przeprowadzić, bądź zorganizować zamachy terrorystyczne, z którymi od dłuższego już czasu Europa ma ogromne problemy. Szczególnie widoczne jest to we Francji, a także w ostatnim czasie również w Belgii. Jeżeli już wspominamy o terrorystach wśród uchodźców znajdujących się w Belgii, to warto zaznaczyć, że na każdy milion mieszkańców tego kraju, przypada dwadzieścia siedem osób, które są zidentyfikowanymi terrorystami mogącymi doprowadzić do krwawych zamachów¹⁵². Trzeba jednak zaznaczyć, że nie wszyscy terroryści znajdujący się w państwach europejskich to uchodźcy. Wielu z nich wychowało, a nawet urodziło się w Europie. Ich rodzice przybyli na nasz kontynent wiele lat temu w celu osiedlenia się i prowadzenia godnego, lepszego życia. Są nawet nieliczne przypadki osób czynnie popierających Państwo Islamskie, których przodkowie przez setki lat mieszkali na terenie Europy.

Jak obrazują statystyki, przeprowadzania zamachów dopuszczają się zazwyczaj kolejne pokolenia imigrantów. W pierwszym pokoleniu przybysze pragnęli pracować, często

¹⁵⁰ M. Orzechowski, *Mój sąsiad...*, op. cit., s. 74.

¹⁵¹ Tamże, s. 55-56.

¹⁵² Tamże, s. 10.



w bardzo ciężkich warunkach, aby tylko móc zagwarantować swojej rodzinie utrzymanie i edukację. Drugie pokolenie imigrantów z państw muzułmańskich w większości przypadków starało się naturalizować, ponieważ osiągnięta przez nich pozycja społeczna była dla nich zadowalająca. Niestety trzecie pokolenie, z którym dzisiaj mamy do czynienia, najczęściej nie potrafi osiągnąć nic więcej. Często nadal czują się obco i choć mogłoby się wydawać, że są to już Francuzi, Włosi, czy Belgowie, to oni sami tak się niestety nie czują. W wielu przypadkach są zagubieni, a interpretacja Koranu, jaką przedstawia między innymi Państwo Islamskie, sprawia, że w pewnym stopniu mają szansę poczuć się wyjątkowi. To właśnie to trzecie pokolenie dopuszcza się przeprowadzania aktów terroru, przez co tak trudne jest prowadzenie z nim walki. W rzeczywistości jest to walka z obywatelami terroryzowanych państw¹⁵³. Czy dzieci tych, którzy dziś przybywają do Europy i następne pokolenia imigrantów odnajdą się w Europie? Trudno powiedzieć, patrząc jednak na dzisiejszy problem z imigrantami i wyznawcami islamu, na miejscu są obawy dotyczące przyszłości naszego kontynentu. Już dziś wiemy, że w samej Brukseli rodzi się znacznie więcej dzieci w rodzinach muzułmańskich, niż innych wyznań.

Podsumowując powody przybywania do Europy imigrantów z państw, w których wyznaje się islam, powinniśmy zdać sobie sprawę z tego, że w większości przypadków nie uciekają oni przed wojną i śmiercią. Dochodzimy do takiego wniosku ponieważ imigranci nie pozostają w pierwszym bezpiecznym miejscu, tylko narażają siebie, a także swoje rodziny, podróżując w bardzo ciężkich warunkach, aby dostać się do Europy Zachodniej. Bezrobocie i bieda w państwach takich jak Syria, Irak czy Libia¹⁵⁴ i niektóre inne kraje zamieszkałe przez muzułmanów w Afryce Północnej są powodem, dla którego mieszkańcy tych państw pragną je opuścić. Tym łatwiej tego dokonać, jeśli ma się już jakiegoś członka rodziny w którymś z państw europejskich.

Europa jest ich celem, chcą mieszkać na naszym kontynencie, żyć obok nas, niestety problemem jest fakt, że występują u przybywających muzułmanów ogromne trudności z zaakceptowaniem zasad funkcjonowania społeczeństw w Europie Zachodniej i Środkowej. Wielu wyznawców islamu przybywających z odległych państw nie czuje się u nas jak gość, lecz chciałoby narzucać swoje przekonania i wartości¹⁵⁵. To jest ogromny problem, z którym

¹⁵³ W. Waszczykowski, Matka wszystkich konfliktów, w: A. Dmochowski, Czas strachu, terroryzm-Europa-Polska, Wydawnictwo Słowa i Myśli, Warszawa, Lublin 2015, s.63.

¹⁵⁴ Uchodźcy. Dlaczego uciekają?, <http://swiat.newsweek.pl/uchodzcy-trzy-glowne-przyczyny-wielkiej-emigracji-z-afryki,artykuly,370503,1.html> (data odczytu 19.04.2016)

¹⁵⁵ J. Satora, Muzułmanie nie chcą, by w londyńskich sklepach sprzedawano alkohol. Grożą 40 batami, <http://www.polishexpress.co.uk/muzulmanie-nie-chca-by-w-londyńskich-sklepach-sprzedawano-alkohol-groza-40-batami/> (data odczytu 19.04.2016)



Europa musi się zmierzyć, tym bardziej, że wśród wyznawców islamu, którzy marzą o muzułmańskiej Europie znajdują się także terroryści. Jedno jest pewne, wyznawcy islamu mają powody, aby kierować się właśnie do Europy. Próby przedostania się imigrantów na Stary Kontynent będą nadal praktykowane, ponieważ motywacja w tych ludziach jest ogromna. Pytanie tylko czy będzie to imigracja na tak ogromną skalę jak miało to miejsce dotychczas, a także, czy społeczeństwa Unii Europejskiej będą w stanie zintegrować przybyszów z państw muzułmańskich.

Wiele osób może zastanawiać się nad tym, czy nasze państwo może stać się celem imigrantów. Jak już zostało wspomniane, wielu z nich to imigranci zarobkowi, którym chodzi głównie o to, aby dostać się do kraju, w którym będą mogli polepszyć swój status materialny. Takie osoby prawdopodobnie nie wybiorą się do naszego kraju, ponieważ na ten moment Polska nie ma zbyt wiele do zaoferowania. W tym momencie nie mamy więc powodów ku temu, aby obawiać się ogromnej ilości uchodźców, którzy zaczną przybywać do naszego kraju. Jeśli ewentualnie znajdą się oni na naszym terytorium, to raczej będzie to tylko chwilowe, a gdy tylko będą mieli taką możliwość to wyjadą do innego kraju¹⁵⁶. Na temat kryzysu migracyjnego wypowiedział się w mediach również Paweł Soloch - Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, który stwierdził, że Polska jest krajem średniozamożnym, a można nawet powiedzieć, że jednym z uboższych państw Europy, przez co nie jest ona celem imigrantów¹⁵⁷.

Jeśli nawet osoby, którym zależy na podjęciu pracy i stosunkowo wysokim standardzie życia gwarantowanym przez państwo ominą nasz kraj, to warto zastanowić się jednak nad tym, co z tymi osobami, które rzeczywiście uciekają przed śmiercią i wojną. Co z osobami dla których celem imigracji nie jest tylko i wyłącznie zarobek? Oczywiście istnieje pewna szansa, że takie osoby zdecydują się osiedlić w Polsce. Zresztą Polskę od dawna zamieszkują imigranci z państw muzułmańskich. Przybywają kolejni, którzy u nas dzięki swoim kwalifikacjom pracują, bądź studiują. Dla takich osób Polska niekoniecznie musi być państwem przejściowym.

Łatwiej jest nam zapewne zaakceptować imigrantów z państw muzułmańskich, którzy mają coś naszemu państwu do zaoferowania, przybyli do nas już jakiś czas temu, aby uczyć się lub pracować.

¹⁵⁶ P. Wojtkowski, UCHODŹCY Z SYRII A BEZPIECZEŃSTWO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, CZ.1, <http://www.nowastrategia.org.pl/uchodzcy-z-syrii-a-bezpieczenstwo-rzeczypospolitej-polskiej-cz-1/> (data odczytu 19.04.2016)

¹⁵⁷ Soloch o kryzysie migracyjnym: celem uchodźców nie jest Polska, <http://www.tvpparlament.pl/aktualnosci/soloch-o-kryzysie-migracyjnym-celem-uchodzcow-nie-jest-polska/24519484> (data odczytu 19.04.2016)



Jedno z pytań zamieszczonych w ankiecie dotyczyło między innymi tego, czy powinniśmy pomóc uchodźcom muzułmańskim i pozwolić im przybyć do naszego kraju. Drugie pytanie, które również warto w tym miejscu przytoczyć było następujące: Czy zgodził/a by się Pan/i na utworzenie ośrodka dla uchodźców muzułmańskich w regionie nowosądeckim? W pewnym stopniu jesteśmy w stanie przewidzieć nastawienie imigrantów do osiedlenia się w naszym kraju, czy jednak według nas samych Polska jest miejscem, w którym imigranci mogą się osiedlić?

Zanim przejdziemy jednak do ankiety dotyczącej mieszkańców regionu nowosądeckiego, to warto zaznaczyć, że Według sondażu przeprowadzonego przez fundację Przestrzeń Wspólna, oraz Centrum Badań nad Uprzedzeniami przy Wydziale Psychologii UW, który miał miejsce w sierpniu 2015 roku, aż 73% Polaków jest negatywnie nastawionych do muzułmanów. Wyniki badań wskazują także na to, że szczególnie uprzedzoną grupą osób w stosunku do muzułmanów, są osoby młode w wieku 18-30 lat. Młodzi boją się muzułmanów¹⁵⁸. Negatywne nastawienie do muzułmanów w przytoczonych badaniach pokrywa się również z nastawieniem mieszkańców regionu nowosądeckiego.

¹⁵⁸ Młodzi Polacy boją się muzułmanów, <http://polska.newsweek.pl/islam-i-muzulmanie-polacy-uprzedzeni-wobec-islam-i-muzulmanow,artykuly,370951,1.html> (data odczytu 15.05.2016)



Wykres nr. 1

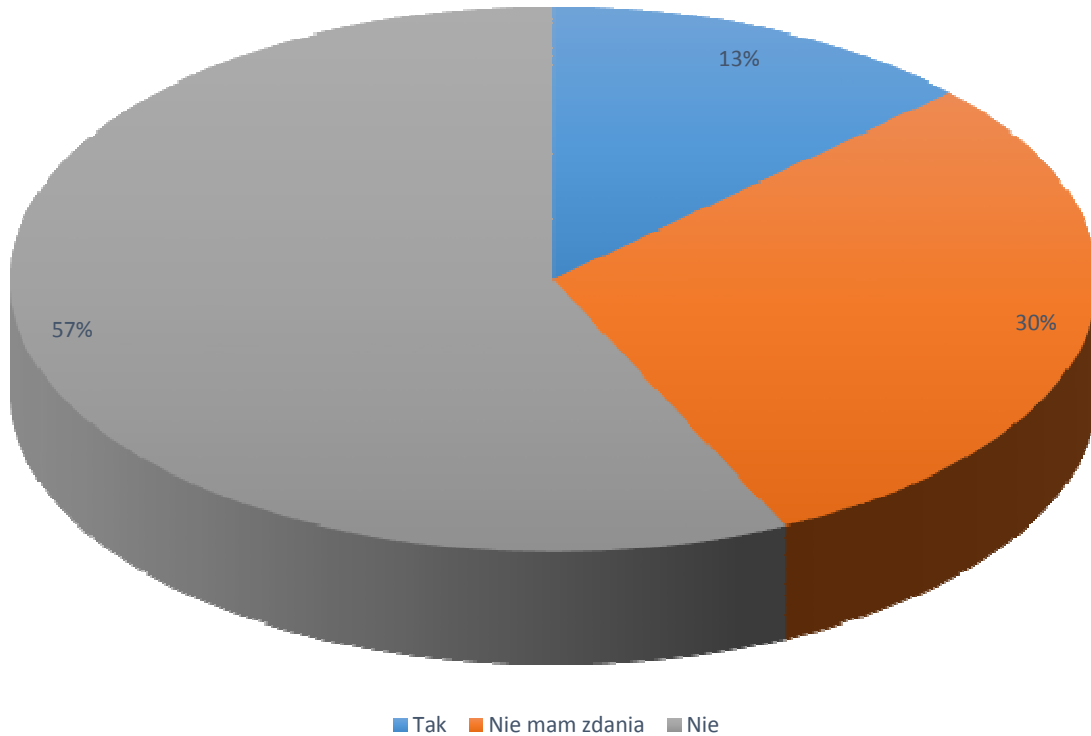


Źródło: oprac. własne na podstawie ankiety pt: Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam, przeprowadzonej od grudnia 2015 do marca 2016 na grupie badanych wynoszącej 250 osób.

Jak możemy wywnioskować z wykresu, który przedstawia chęć niesienia pomocy uchodźcom przez Polaków zamieszkujących region nowosądecki, aż 61% ankietowanych wyraża swój zdecydowany sprzeciw. Nie chcą oni uchodźców z państw muzułmańskich w naszym kraju. 22% pytanych osób nie ma swojego zdania na ten temat, natomiast tylko 17% jest zdania, że powinniśmy tym ludziom pomóc. Sytuacja ulega jednak zmianie, gdy ankietowani mają się wypowiedzieć na temat organizacji ewentualnego ośrodka dla uchodźców w ich regionie zamieszkania.

Wykres nr. 2

Czy zgodził/a by się Pan/i na utworzenie ośrodka dla uchodźców muzułmańskich w regionie nowosądeckim?



Źródło: oprac. własne na podstawie ankiety pt: Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam, przeprowadzonej od grudnia 2015 do marca 2016 na grupie badanych wynoszącej 250 osób.

Możemy zauważyć, że w momencie gdy chodzi o region nowosądecki, część osób, które należały do nielicznej grupy uważającej, że powinniśmy nieść pomoc innym, zmienia swoje zdanie na ten temat. Tylko 13% osób jest za utworzeniem takiego ośrodka w rejonie swojego miejsca zamieszkania, choć ogólnie za niesieniem pomocy było aż 17% ankietowanych. Można to wytłumaczyć między innymi tym, że znacznie łatwiej decyduje się o czymś jeśli nie dotyczy to bezpośrednio nas samych. W tym przypadku ankietowani zdali sobie sprawę, że to oni mieliby w sąsiedztwie uchodźców, a nie mieszkańcy innych miast. Wielce prawdopodobne jest to, że gdybyśmy zapytali mieszkańców regionu nowosądeckiego o to, czy zgodziliby się na utworzenie ośrodka dla uchodźców pod Warszawą lub w innym miejscu mocno oddalonym od ich miejsca zamieszkania, to pozytywnie wypowiedziałyby się znacznie więcej osób, a przynajmniej byłyby to osoby, które wcześniej opowiedziały się za

tym, aby uchodźcom pomóc i wpuścić ich do naszego kraju. 57% ankietowanych nie zgadza się na budowę ośrodka, natomiast aż 30% osób nie ma zdania na ten temat. Znacznie więcej osób nie jest w stanie określić swojej postawy, niż miało to miejsce podczas odpowiedzi na pytanie dotyczące niesienia pomocy i wpuszczenia uchodźców do Polski.

Niechęć do uchodźców może być spowodowana strachem przed nieznanym, ponieważ nasze religie różnią się od siebie, dodatkowo, jak już wielokrotnie wspomniano w niniejszej pracy religią tłumaczone są różnego rodzaju zamachy terrorystyczne, których mieszkańcy Polski mogą się obawiać. Islam jest przez nas kojarzony z zamachami, brakiem tolerancji, niechęcią do asymilacji z resztą społeczeństwa¹⁵⁹. Niechęć może być jednak spowodowana także tym, że w naszym kraju bardzo wiele osób ma problemy z utrzymaniem rodziny, czy znalezieniem godnej pracy. Tak jak już zostało to wcześniej przytoczone, Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, stwierdził publicznie, że jesteśmy stosunkowo biednym krajem, przez co uchodźcy do nas nie będą chcieli przybyć. Można jednak odebrać tę wypowiedź również w ten sposób, że skoro jesteśmy biednym państwem, to jego mieszkańcy będą obawiali się, że jego finanse pogorszą się, jeśli będziemy nieść pomoc uchodźcom. Warto również zaznaczyć, że Polska nie jest państwem multikulturowym, a wszelkie mniejszości etniczne i wyznaniowe, szczególnie wywodzące się spoza Europy Środkowej, rzucają się w oczy mieszkańcom naszego kraju. Choć w dużych aglomeracjach możemy spotkać wielu imigrantów z różnych państw, w tym z państw muzułmańskich, to jest ich i tak stosunkowo mało w porównaniu do innych państw Europy. Nie jesteśmy do mniejszości przyzwyczajeni, a im znacznie trudniej funkcjonować w stosunkowo jednolitym społeczeństwie, na tle którego praktycznie na każdym kroku się wyróżniają.

Podsumowując można stwierdzić, że nie tylko uchodźcy nie traktują naszego kraju jako idealnego miejsca do osiedlenia się, ale także my sami jako mieszkańcy Polski jesteśmy zdania, że nasz kraj nie jest dobrym miejscem do osiedlenia się imigrantów. Ankieta z regionu nowosądeckiego jak najbardziej to potwierdza.

Rozmyślając na temat uchodźców i ich potencjalnego przybycia do Polski, warto zastanowić się nad tym, jak skutecznie odróżnić uchodźcę od imigranta, który przybywa do Europy głównie w celu poprawienia swojej sytuacji materialnej. Uchodźca ucieka ze swojego kraju przed prześladowaniami, czy śmiercią. Nie może wrócić do siebie, ponieważ z różnych powodów może się to dla niego i jego bliskich skończyć śmiercią. Imigrant, to natomiast bardzo często osoba, która opuściła swój kraj, ponieważ poszukuje lepszego życia, zarobków

¹⁵⁹ CBOS Centrum Badań Opinii Społecznej, Postawy wobec islamu i muzułmanów, Komunikat z Badań CBOS nr 37/2015, Warszawa, marzec 2015, s. 11.



i korzyści z tego wynikających, natomiast w jej kraju nie było zagrożenia bezpieczeństwa. Z tego też względu bardzo często imigrację nazywamy zarobkową, tym bardziej, jeśli jest to główny cel opuszczenia państwa, do którego się przynależy. Aktualnie bardzo trudno jest oddzielić uchodźców, którzy przybyli do Europy przed śmiercią i prześladowaniami, od imigrantów zarobkowych, którzy również przybyli z państw arabskich¹⁶⁰. Celem uchodźców może być tak naprawdę każde państwo, które da im schronienie i zagwarantuje bezpieczeństwo. Takim państwem może więc teoretycznie być także nasz kraj. Państwa oferujące uchodźcom bezpieczeństwo leżą jednak znacznie bliżej Syrii i Iraku, niż Polska, z tego też powodu zbyt wielu przybyszów nie powinniśmy się spodziewać.

3.2 Wolność wyznaniowa w Polsce a Islam

3.2.1 Życie wyznawców islamu w Polsce

Polska jest państwem stosunkowo jednolitym pod względem pochodzenia, koloru skóry, czy wyznania wiary. Przybysze z innych państw niemal natychmiast rzucają się w oczy. Znacznie łatwiej jest się ukryć w tłumie mieszkańców dużego miasta, niż mniejszych miejscowości, jednak nawet w mieście takim jak Warszawa, Kraków, czy Wrocław, obcokrajowiec z Azji i Afryki jest zauważalny i wyróżnia się z tłumu.

Pomimo tego, że jesteśmy społeczeństwem jednolitym, to wśród nas są osoby pochodzące z różnych regionów świata, między innymi są to również wyznawcy islamu, którzy pochodzą z państw arabskich. Szacuje się, że bardzo wielu mieszkańców Polski uważa, że co dwudziesty mieszkaniec naszego kraju to muzułmanin. Rzeczywistość jest jednak całkowicie odmienna. Polska nie ma problemu z islamizacją i raczej długo go mieć nie będzie, a w rzeczywistości co tysięczny mieszkaniec naszego kraju to muzułmanin¹⁶¹. Według Instytutu Badawczego Pew Research Center, Polska należy do grupy państw świata, które zamieszkuje najmniej muzułmanów¹⁶².

W Polsce wobec wyznawców islamu stawia się takie same wymagania jak w stosunku do osób wyznających jakąkolwiek inną wiarę¹⁶³. Wiara nie jest nikomu odgórnie narzucana i nikomu nie wolno jej narzucać. Mieszkańcy naszego kraju nie są w tym momencie w stanie zaakceptować jakiegokolwiek wywyższania publicznego islamu, wśród wyznawców tej

¹⁶⁰ P. Wojtkowski, UCHODŹCY..., op. cit., <http://www.nowastrategia.org.pl/uchodzcy-z-syrii-a-bezpieczenstwo-rzeczypospolitej-polskiej-cz-1/> (data odczytu 19.04.2016)

¹⁶¹ M. Orzechowski, Mój sąsiad..., op. cit., s. 58.

¹⁶² W tych krajach żyje najmniej muzułmanów, <http://www.fakt.pl/polska/muzulmanie-w-polsce-raport-pew-research-center,artykuly,597949.html> (data odczytu 22.04.2016)

¹⁶³ A. Parzymies, Muzułmanie..., op. cit., s. 14.



religii. Jest to po części na pewno spowodowane tym, że w naszym kraju znaczna większość mieszkańców, to wyznawcy Kościoła katolickiego¹⁶⁴. Akceptujemy publiczne obrzędy Kościoła katolickiego, lecz obrzędów innych religii nie, ponieważ są one w naszym kraju znaczną mniejszością.

Muzułmanie w Polsce są mniejszością, lecz i tak stosunkowo wiele mówi się o nich w ostatnich miesiącach. Głównie słyszymy o uchodźcach, którzy mogą przybyć do naszego kraju w celu poszukiwania lepszego życia. Z tego też powodu, z coraz większym niepokojem, ludność naszego kraju spogląda na przybyszów z państw muzułmańskich. Również Polacy wyznający islam, są niezbyt pozytywnie odbierani przez społeczeństwo. Zdarzało się już, że wyznawcy islamu, próbowali nawracać społeczeństwo na ulicach polskich miast. Choć nie jest to robione siłą i w sposób agresywny, a jedynie poprzez rozdawanie ulotek, to bardzo wielu osobom takie działania wyznawców islamu się nie podobają¹⁶⁵. Mają na pewno wpływ na nastawienie do muzułmanów. Niechęć do wyznawców tej wiary występuje u części naszego społeczeństwa. Z niechęcią odbiera się także wyznawców innych religii, którzy próbują nas nawracać. Świadkowie Jehowy również roznoszą ulotki i próbują nawracać ludzi. Można powiedzieć, że są nawet bardziej nachalni ponieważ bardzo często zdarza się, że przychodzą do naszych domów, próbując głosić swoje nauki i przekonania.

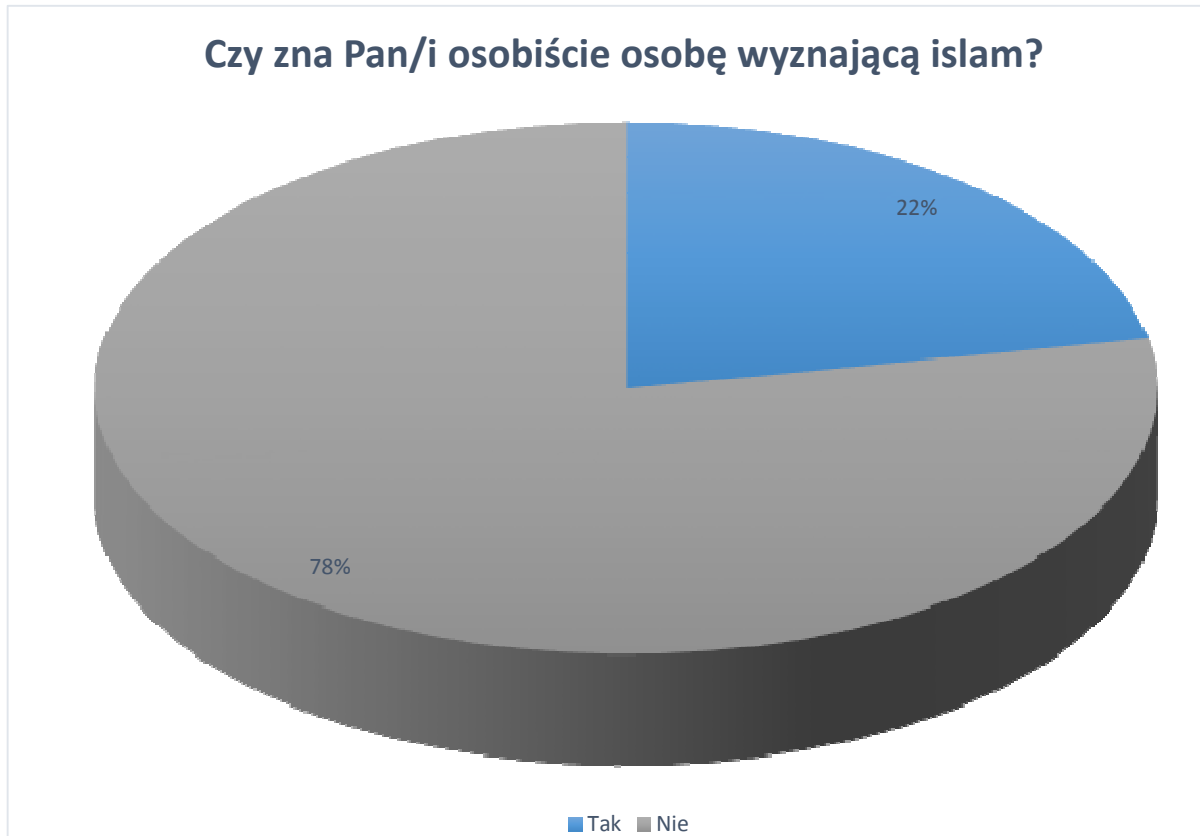
W ankiecie stworzonej na potrzeby tej pracy zadano pytanie dotyczące znajomości z osobą wyznającą islam. Osoby wyznające islam, to nie tylko uchodźcy z państw arabskich. Zadając pytanie dotyczące znajomości z muzułmaninem z państw arabskich, prawdopodobnie znacznie większa ilość odpowiedzi byłaby negatywna. Jednak pytając o osobę wyznającą islam, istniała nadzieja, że jednak znacznie więcej ankietowanych miało jakkolwiek styczność z tą religią. Rezultat możemy zobaczyć na kolejnym wykresie.

¹⁶⁴ Chrześcijaństwo..., op. cit., <http://supraska.pl/chrzescijanstwo-polsce/> (data odczytu 18.04.2016)

¹⁶⁵ "Muzułmanie nawracają na polskich ulicach!". Internauci oburzeni, bo wyznawcy islamu w Warszawie rozdawali ulotki, <http://natemat.pl/127433,muzulmanie-nawracaja-na-polskich-ulicach-internauci-oburzeni-bo-wyznawcy-islam-u-rozdawali-w-warszawie-ulotki> (data odczytu 25.04.2016)



Wykres nr. 3



Źródło: oprac. własne na podstawie ankiety pt: Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam, przeprowadzonej od grudnia 2015 do marca 2016 na grupie badanych wynoszącej 250 osób.

Aż 78% osób ankietowanych z regionu nowosądeckiego przyznało się do tego, że nie zna nikogo kto wyznaje islam. Nie mając żadnego kontaktu z wyznawcami tej religii, nie można jej poznać. Z tego też powodu jest ona dla mieszkańców naszego regionu całkowicie obcą religią, która wydaje się być bardzo egzotyczna. Jedynie 22% osób, zna osobiście kogoś, kto wyznaje islam. W tym miejscu warto przytoczyć ogólnopolskie badania CBOS z 2015 roku, gdzie na pytanie o osobistą znajomość z muzułmaninem, twierdząco odpowiedziało tylko 12% osób badanych, natomiast 88% osób nie zna nikogo wyznającego islam¹⁶⁶. Jak więc możemy stwierdzić, porównując wyniki badań CBOS z wynikami z regionu nowosądeckiego, mieszkańcy tego regionu znacznie częściej znają osobiście muzułmanina, niż wskazują na to wyniki odnoszące się do skali całego kraju.

¹⁶⁶ CBOS Centrum Badania Opinii Społecznej, Postawy..., op. cit., s. 2.

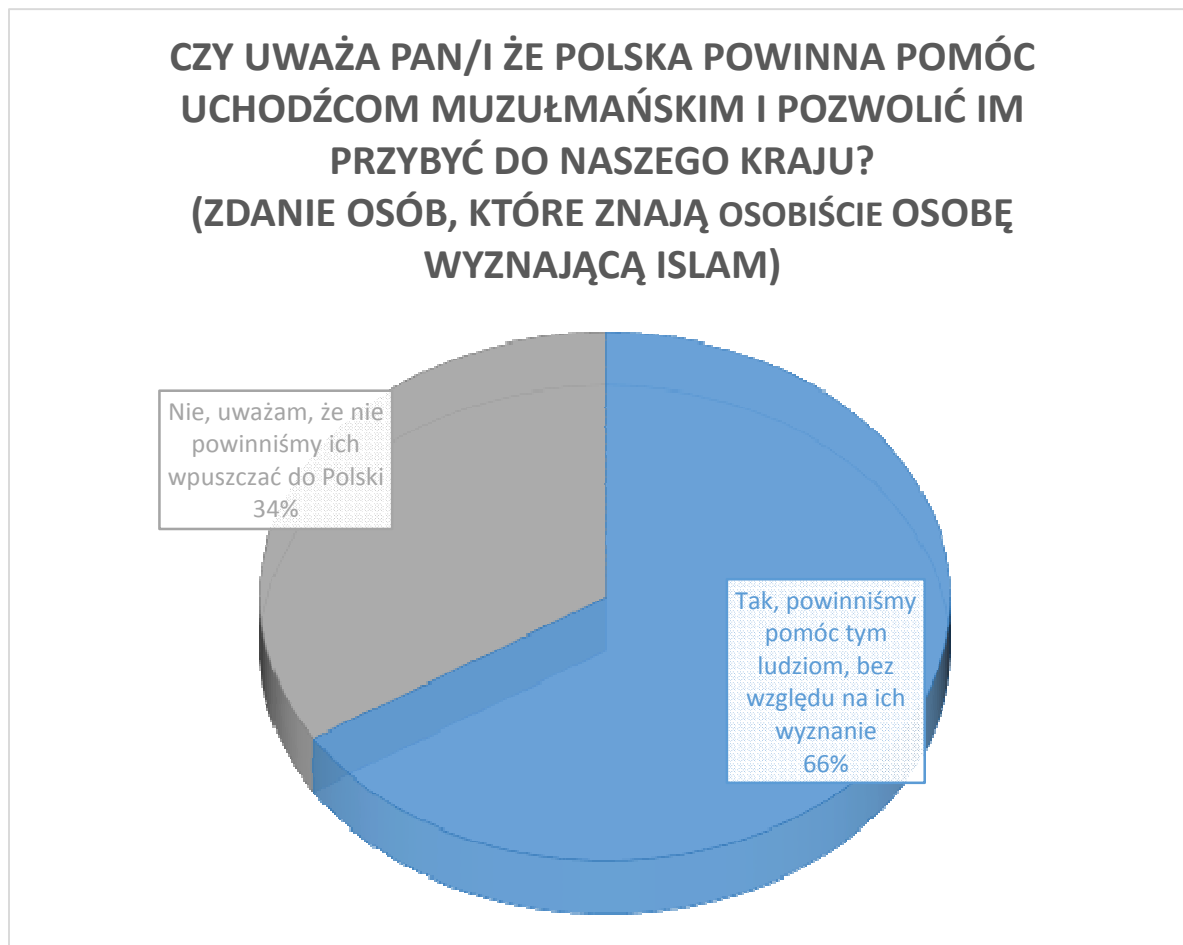
Wyznawcy islamu z powodu przekazu jaki króluje w mediach, są kojarzeni z zagrożeniem w postaci terroryzmu. Pomimo tego, że większość z nas nie zna nikogo, kto wyznaje islam, to wypowiadamy się na ich temat bardzo często negatywnie.

Na kolejnym wykresie nr. 4 przedstawione zostało zdanie osób, które zamieszkują region nowosądecki i znają wyznawców islamu osobiście. Warto także zwrócić uwagę na to, że wśród osób znających kogoś kto wyznaje islam, aż 66% jest za tym, aby pomagać uchodźcom pozwalając im przybyć do naszego kraju. Oznacza to, że osoby, znające wyznawców islamu są znacznie bardziej tolerancyjne. Możliwe, że część osób, które wypowiadały się w ankiecie pozytywnie na temat przyjęcia uchodźców muzułmańskich, sama wyznaje islam. Jednak 66% z tak niewielkiej grupy osób wynoszącej 22% mieszkańców regionu nowosądeckiego znających muzułmanina, to niewielka grupa osób. Z drugiej strony aż 34% osób, które znają osobiście muzułmanina, jest przeciwnych temu, aby pomagać uchodźcom muzułmańskim pozwalając im przybyć do naszego kraju. Powód takiego nastawienia, aż tak licznej grupy osób jest nieznan, aczkolwiek może być to spowodowane wieloma czynnikami. Niektórzy mogli zrazić się do poznanych muzułmanów lub obawiają się pogorszenia warunków życiowych, czy na przykład utraty zatrudnienia. Według CBOS, aż 64% z nas jest zdania, że większość muzułmanów to osoby nietolerancyjne, natomiast 63% ankietowanych osób uważa, że ludność wyznająca islam nie chce się asymilować z pozostałymi mieszkańcami państw Europy Zachodniej¹⁶⁷. Część z osób, które znają osobiście muzułmanów może mieć właśnie takie zdanie na ich temat, z tego też powodu nie są oni przychylni ku temu, aby zezwolić muzułmanom na przybycie do naszego kraju.

¹⁶⁷ Tamże, s. 7.



Wykres nr. 4

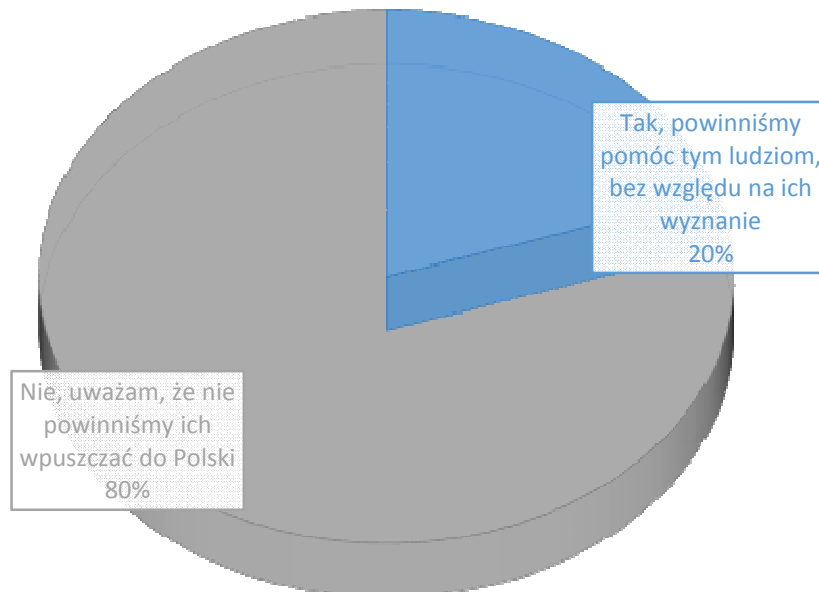


Źródło: oprac. własne na podstawie ankiety pt: Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam, przeprowadzonej od grudnia 2015 do marca 2016 na grupie badanych wynoszącej 250 osób.

Badając nastawienie do pomocy uchodźcom, osób które znają wyznawców islamu osobiście, nie mogliśmy nie sprawdzić podejścia do tego tematu osób, które nie znają nikogo kogo moglibyśmy nazwać muzułmaninem. Z ankiety przeprowadzonej na mieszkańcach regionu nowosądeckiego możemy wywnioskować, że Polacy, którzy należą do grupy osób nieznających żadnego muzułmanina, w większości są za tym, aby uchodźcom nie pomagać i nie pozwalać im przybywać do naszego kraju. Przynajmniej takie nastawienie występuje u 80% mieszkańców regionu nowosądeckiego. Tylko 20% ankietowanych nieznających żadnego muzułmanina jest za tym, aby uchodźcom pomagać, co oznacza, że w jakimś stopniu akceptują oni obecność wyznawców tej wiary. Zostało to przedstawione na kolejnym wykresie nr. 5.

Wykres nr. 5

**CZY UWAŻA PAN/I ŻE POLSKA POWINNA
POMÓC UCHODźCOM MUZUŁMAŃSKIM I
POZWOLIĆ IM PRZYBYĆ DO NASZEGO KRAJU?
(ZDANIE OSÓB, KTÓRE NIE ZNAJĄ OSOBIŚCIE
OSOBY WYZNAJĄCEJ ISLAM)**



Źródło: oprac. własne na podstawie ankiety pt: Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam, przeprowadzonej od grudnia 2015 do marca 2016 na grupie badanych wynoszącej 250 osób.

Jak możemy zauważyć, mieszkańcy naszego regionu boją się wyznawców islamu, a na pewno są do nich niezbyt przyjaźnie nastawieni. Większość nie zna nikogo wyznającego islam¹⁶⁸, przez co trudno zaakceptować wyznawców tej wiary. Z tego też powodu życie wyznawców islamu na terenie Nowosądeczyny na pewno nie jest łatwe.

W Polsce znajduje się tylko kilka meczetów. Co jakiś czas słyszymy, że są one atakowane przez grupy wandalów, którzy je dewastują niezależnie od tego, czy jest to meczet

¹⁶⁸ Młodzi..., op. cit., <http://polska.newsweek.pl/islam-i-musulmanie-polacy-uprzedzeni-wobec-islam-i-musulmanow,artykuly,370951,1.html> (data odczytu 15.05.2016)

nowo wybudowany¹⁶⁹, czy zabytkowy, który stoi na ziemiach polskich już od wielu wieków¹⁷⁰. Nietolerancja z różnych względów jest na bardzo wysokim poziomie.

Czy możemy mówić o islamofobii w Polsce? Trudno tak naprawdę powiedzieć. Rzeczywiście znaczna większość mieszkańców naszego kraju jest przeciwna temu, aby na naszym terytorium znajdowali się uchodźcy i wyznawcy islamu. Islamofobia jest potępiana i krytykowana. Piętnuje się osoby, które negatywnie wypowiadają się na temat islamu, a także próbuje się je uciszać właśnie stosując oskarżenie o islamofobię¹⁷¹. W naszym kraju jednak jeszcze do takich zachowań zasadniczo nie dochodzi, a jeśli nawet one występują, to są to sporadyczne przypadki, których się nie nagłaśnia. Nie możemy mówić o islamofobii wśród społeczeństwa zamieszkującego nasze państwo, może również z tego powodu, że muzułmanie, którzy zamieszkują w naszym kraju, nie próbują walczyć z krzyżami w miejscach publicznych, nie postulują o możliwość zakrywania twarzy, czy wprowadzenia obowiązku nauki języka arabskiego w szkołach publicznych. Takie działania środowisk muzułmańskich możemy spotkać w państwach takich jak Francja, czy Belgia, gdzie wyznawcy islamu aktywnie włączają się w politykę¹⁷². Dopóki wyznawcy islamu będą znaczną mniejszością w naszym kraju, to nie powinni naszemu społeczeństwu przeszkadzać. Większość z nas nie obawia się muzułmanów, którzy mieszkają już na naszym terytorium, ponieważ praktycznie ich nie znamy i nie zauważamy. Społeczeństwo obawia się jednak uchodźców, wśród których mogliby znajdować się również terroryści planujący zamachy.

3.2.2 Czy Polska może stać się państwem meczetów?

Co jakiś czas słyszymy o zamachach terrorystycznych, których organizatorzy to wyznawcy islamu. Z coraz większym więc niepokojem spoglądamy w przyszłość, a co poniektórzy zastanawiają się nawet nad tym, czy kiedyś Polska nie będzie państwem meczetów. Wpływ islamu na kulturę europejską jest ogromny. Widzimy jak zmienia się Belgia, w której stolicy tak naprawdę większość stanowią muzułmanie. Możemy zaobserwować również we Francji, jak duży wpływ na tamtejszą kulturę i losy państwa mają wyznawcy islamu zamieszkujący niektóre z dzielnic większych miast. Wspominając te dwa

¹⁶⁹ Sprofanowano meczet w Warszawie. Muzułmanie proszą o pomoc, <http://www.fakt.pl/polityka/sprofanowano-meczet-w-warszawie-,artykuly,558514.html> (data odczytu 22.04.2016)

¹⁷⁰ Wandale zdewastowali..., op. cit., <http://natemat.pl/108003,wandale-zdewastowali-zabytkowy-tatarski-meczet-w-kruszynianach-sprayem-namalowano-swinie-i-znak-polski-walczacej> (data odczytu 18.04.2016)

¹⁷¹ R. Spencer, Niepoprawny..., op. cit., s. 278.

¹⁷² M. Orzechowski, Mój sąsiad..., op. cit., s. 127.



państwa europejskie, celem nie jest zastraszenie czytelnika tej pracy, natomiast uświadomienie tego, że imigranci z bardzo różnych państw, w tym również z państw arabskich i innych, w których wyznaje się islam, próbują swoich sił w polityce, aby zmieniać prawo państw europejskich tak, aby funkcjonowały one na zasadach przyjaznych religii jaką jest islam. Europa nie może wstydzić się swojej kultury, oraz dziedzictwa. W wielu państwach europejskich w obawie przed urażeniem uczuć religijnych ściągane są krzyże ze ścian w miejscach publicznych. Zapomina się, że chrześcijaństwo to część kultury europejskiej¹⁷³.

Skoro więc muzułmanie są w Europie od dawna, to czemu nasze państwo nie miałyby zostać państwem meczetów? Otóż, aby rzeczywiście nastąpił znaczny przypływ imigrantów i uchodźców o wyznaniu jakim jest islam, musieliby oni tego chcieć. Tak jak to już zostało wspomniane w pierwszej części tego rozdziału, Polska nie jest krajem, który mógłby cieszyć się zainteresowaniem uchodźców m.in. z Syrii i Iraku, których w Europie ciągle przybywa. Nie możemy im zagwarantować tego, co bogatsze państwa europejskie. Dodatkowo patrząc na wyniki przeprowadzonej w regionie nowosądeckim ankiety, dotyczącej uchodźców z państw arabskich, można dojść do wniosku, że nie jesteśmy społeczeństwem otwartym i tolerancyjnym. Nie czyni to Polski dobrym miejscem do osiedlenia się. Przedstawienie społeczeństwa naszego kraju jako nietolerancyjnego do uchodźców i wyznawców islamu, nie jest poprawne politycznie, jednak jest to rzeczywistość. Unia Europejska powtarza, że Europa powinna być tolerancyjna i nie ranić uczuć religijnych, oraz akceptować imigrantów. Polakom nie przeszkadzają muzułmanie, ponieważ wielokrotnie było już wspomniane o tym, że są oni od wieków wśród nas. Nie przeszkadzają społeczeństwu, które w większości należy do Kościoła katolickiego, dopóki nie będą uważać, że nasza kultura rani ich uczucia religijne i narzucać nam swoich wartości.

Stworzenie państwa meczetów, z państwa europejskiego, którego historia silnie powiązana jest z chrześcijaństwem, nie jest takie łatwe. Nie wystarczy tylko, aby muzułmanie przybyli do naszego kraju. Musieliby zacząć udzielać się w życiu politycznym, a także być większością społeczeństwa, co jest wręcz niemożliwe.

Tylko przejmując władzę w państwie demokratycznym jakim jest Polska, możliwa byłaby próba wprowadzenia zasad islamu. Taka wizja jest jednak czystą fantastyką. Oczywiście możliwe jest wprowadzenie zasad islamu siłą, jednak nie ma możliwości, aby doszło do otwartego konfliktu zbrojnego pomiędzy uchodźcami, którzy mogliby przybyć do

¹⁷³ R. Spencer, *Niepoprawny...*, op. cit., s. 328.



naszego kraju, a rządem wspieranym przez społeczeństwo w większości katolickie, tym bardziej, że bardzo wielu uchodźców ucieka przed śmiercią jaka czeka na nich w ich krajach. Nie pragną oni rzucać się w oczy i domagać respektowania swojej religii. Pragną natomiast tego, aby było im dane otrzymać schronienie.

Na terytorium naszego kraju znajdują się meczety, z których wyznawcy islamu korzystają, jednak właśnie z tego powodu, że jest ich stosunkowo niewielu, to miejsc kultu również jest mało.

Mówi się, że islam nie jest wiarą chowającą się w czterech ścianach. Jest sprawą publiczną, ponieważ najpełniejszym wymiarem tej wiary jest porządek państwowy oparty na prawach szariatu¹⁷⁴. Nie jest niemożliwe wyjście muzułmanów na ulice w naszym kraju. Niemożliwe jest jednak to, aby doszło do zaakceptowania postulatów wyznawców tej wiary, których domagają się w innych państwach Europy. Do wprowadzenia szariatu i uznania islamu mogą próbować zmusić nas terroryści¹⁷⁵, którzy twierdzą, że walczą w imię swojej religii. U nas jednak na razie nic takiego nie ma miejsca. Możemy spotkać się jedynie ze sporadycznymi przypadkami nawracania na islam napotkanych na ulicach ludzi.

Oczywiście istnieją plany pomagania uchodźcom muzułmańskim zezwalające im na przybycie do naszego kraju. Czy jeśli będzie ich znacznie więcej, to w Polsce nastąpią ogromne zmiany? Polska jest państwem z tak zakorzenioną własną kulturą i patriotyzmem, że nikt nie musi obawiać się tego, że obudzi się za jakiś czas w państwie pozbawionym kościołów, na których miejscu będą powstawały meczety. Takie rzeczy dzieją się w krajach, w których religia dla społeczeństwa nie jest zbyt ważna, u nas natomiast jest całkowicie inaczej. Szczególnie jeśli chodzi o Sądęcczyznę obdarzoną wysoką (na tle Polski) religijnością. Chrześcijaństwo i polska kultura dla naszego społeczeństwa są bardzo ważne, więc się ich ono nie wyprze. Nie powinna tego również robić reszta Europy, ponieważ świat islamski nie zmienia swoich zachowań ze względu na społeczeństwa zachodnie¹⁷⁶.

¹⁷⁴ M. Orzechowski, *Mój sąsiad...*, op. cit., s. 60-61.

¹⁷⁵ Więcej na temat bezpieczeństwa i zagrożeń terrorystycznych w Polsce w kolejnym rozdziale pracy.

¹⁷⁶ R. Spencer, *Niepoprawny...*, op. cit., s. 328.



ROZDZIAŁ IV

Terroryzm w Europie, a Polska?

4.1 Zagrożenie dla Polski wynikające z ataków terrorystycznych

4.1.1 Jak nasze państwo dba o bezpieczeństwo?

Terroryzm międzynarodowy jest w dzisiejszych czasach zagrożeniem, z którym muszą sobie radzić praktycznie wszystkie państwa świata. Do ataków może dojść dosłownie wszędzie, więc tak naprawdę każde państwo europejskie musi bacznie pilnować bezpieczeństwa na swoim terytorium, tym bardziej, że z powodu walk z Państwem Islamskim i przyływu uchodźców, może dojść do przedostania się do Europy wielu terrorystów, którzy podejmą próby zorganizowania i przeprowadzenia zamachów terrorystycznych właśnie tutaj.

Obowiązkiem każdego rządu jest zapewnienie bezpieczeństwa swoim obywatelom. Dziś walka z terroryzmem nie polega na eliminowaniu przyczyn, z powodu których dochodzi do ataków terrorystycznych. W dzisiejszych czasach rządy państw walczą o wyeliminowanie metod ataków tak, aby nie były one możliwe do przeprowadzenia¹⁷⁷. Oficjalnie państwo polskie bardzo poważnie podchodzi do zagrożenia jakim jest terroryzm międzynarodowy. Jest on uznawany za zjawisko, które zagraża bezpieczeństwu narodowemu państwa, ale także bezpieczeństwu międzynarodowemu, oraz bezpieczeństwu sojuszników Polski. Z tego też powodu aktywnie uczestniczymy w zwalczaniu terroryzmu międzynarodowego¹⁷⁸.

Polska jest członkiem NATO¹⁷⁹ co wzmacnia nasze bezpieczeństwo na arenie międzynarodowej. Zaletą jest także to, że uczestnictwo w Sojuszu NATO gwarantuje Polsce większe zainteresowanie zagranicznymi inwestorami, którzy chcieliby zainwestować swoje pieniądze w naszym kraju. Dla nich nasz kraj jest postrzegany jako stabilny i stosunkowo bezpieczny, ponieważ znajduje się właśnie pod ochroną silnego i wiarygodnego Sojuszu jakim jest NATO¹⁸⁰. Jest to więc dodatkowa, istotna zaleta członkostwa w tym Sojuszu. Oprócz członkostwa w NATO, jesteśmy także członkami Unii Europejskiej¹⁸¹, co także

¹⁷⁷ K. Liedel, *Zwalczanie...*, op. cit., s. 38.

¹⁷⁸ Tamże, s. 105.

¹⁷⁹ NATO – Organizacja międzynarodowa skupiająca państwa niepodległe i suwerenne. Jest to forum konsultacyjne, wszystkich problemów dotyczących sfery bezpieczeństwa członków tej organizacji. Istotą Sojuszu Północnoatlantyckiego jest równoprawne i wspólne działanie członków paktu, którego celem jest zabezpieczenie, za pomocą dostępnych środków polityczno-militarnych, bezpieczeństwa, w myśl zasad, które zostały zawarte w Karcie Narodów Zjednoczonych. NATO w celu zapobiegnięcia wojny, oraz zagwarantowania skutecznej obrony, utrzymuje odpowiedni potencjał wojskowy. (J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 41.)

¹⁸⁰ J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 49.

¹⁸¹ Unia Europejska – Wywodzi się od Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, powołanej 18 kwietnia 1951 r. Początkowo w skład wchodziły Belgia, Francja, Holandia, Luksemburg, Republika Federalna Niemiec, oraz Włochy. Stworzono ją w celu umożliwienia współpracy, oraz zapewnienia pokoju w Europie. W 1957 roku, 25



powinno wzmacniać nasze bezpieczeństwo w razie ewentualnych ataków, choć trzeba powiedzieć, że w Unii Europejskiej nie stawia się tak bardzo na wojskowość, jak na aspekty polityczne i gospodarcze¹⁸². Przeprowadzane w ostatnich kilkunastu miesiącach zamachy terrorystyczne dają wielu ludziom do myślenia, czy rzeczywiście członkostwo w Unii jest gwarantem jakiegokolwiek bezpieczeństwa.

Nasze państwo nie tylko stara się dbać o swoje bezpieczeństwo poprzez członkostwo w Unii Europejskiej i NATO. Konieczna jest stała współpraca służb policyjnych różnych krajów. Pomocny jest w tym udział Polski w pracach Europolu¹⁸³, który usprawnia wymianę informacji w państwach członkowskich pomiędzy służbami policyjnymi. W dzisiejszym świecie szybki przepływ informacji jest bardzo ważny. Do jego zadań należy nie tylko zwalczanie terroryzmu, ale także handlu narkotykami, nielegalnej imigracji, handlu kradzionymi pojazdami, substancjami radioaktywnymi, handlu ludźmi, oraz zwalczanie pornografii dziecięcej, a także walka z fałszowaniem pieniędzy i innych środków płatniczych¹⁸⁴. Jak więc możemy zauważyć współpraca w ramach Europolu, to nie tylko walka z terroryzmem. Należy jednak podkreślić, że walka między innymi z fałszowaniem pieniędzy, a także nielegalną imigracją po części również może przyczynić się do zmniejszenia aktów terroryzmu, ponieważ utrudnia organizację i finansowanie różnego rodzaju aktów terroru. Drugą instytucją, która również umożliwia współpracę służb policyjnych w różnych krajach jest Interpol¹⁸⁵. Nasz kraj również współpracuje w ramach Interpolu, który zajmuje się zagrożeniami bezpieczeństwa porządku publicznego, w tym także zagrożeniami tzw. nowej generacji, do których zaliczany jest terroryzm¹⁸⁶.

Nasze państwo dba o bezpieczeństwo także dzięki powołaniu do tego celu odpowiednich służb. Zadania związane ze zwalczaniem zagrożenia terrorystycznego w Polsce

marca, powstała Europejska Wspólnota Gospodarcza, a jej głównym celem było utworzenie wspólnego rynku dla towarów i usług. W 1973 roku EWG zostało rozszerzone o Danię, Irlandię, a także Zjednoczone Królestwo. 1 listopada 1993 roku wszedł w życie Traktat o Unii Europejskiej, który został przyjęty w grudniu 1991r. Poprzez jego wprowadzenie do istniejących już obszarów współpracy, dodana została współpraca międzyrządowa, w rezultacie czego powstała właśnie Unia Europejska. Polska przystąpiła do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku. (J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 77-78.)

¹⁸² J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 82-83.

¹⁸³ Europejskie Biuro Policji, które zostało założone w 1992 roku dla celów zwiększenia efektywności współpracy policyjnej w Europie. (K. Liedel, *Zwalczanie...*, op. cit., s 43.)

¹⁸⁴ K. Liedel, *Zwalczanie...*, op. cit., s 43-44.

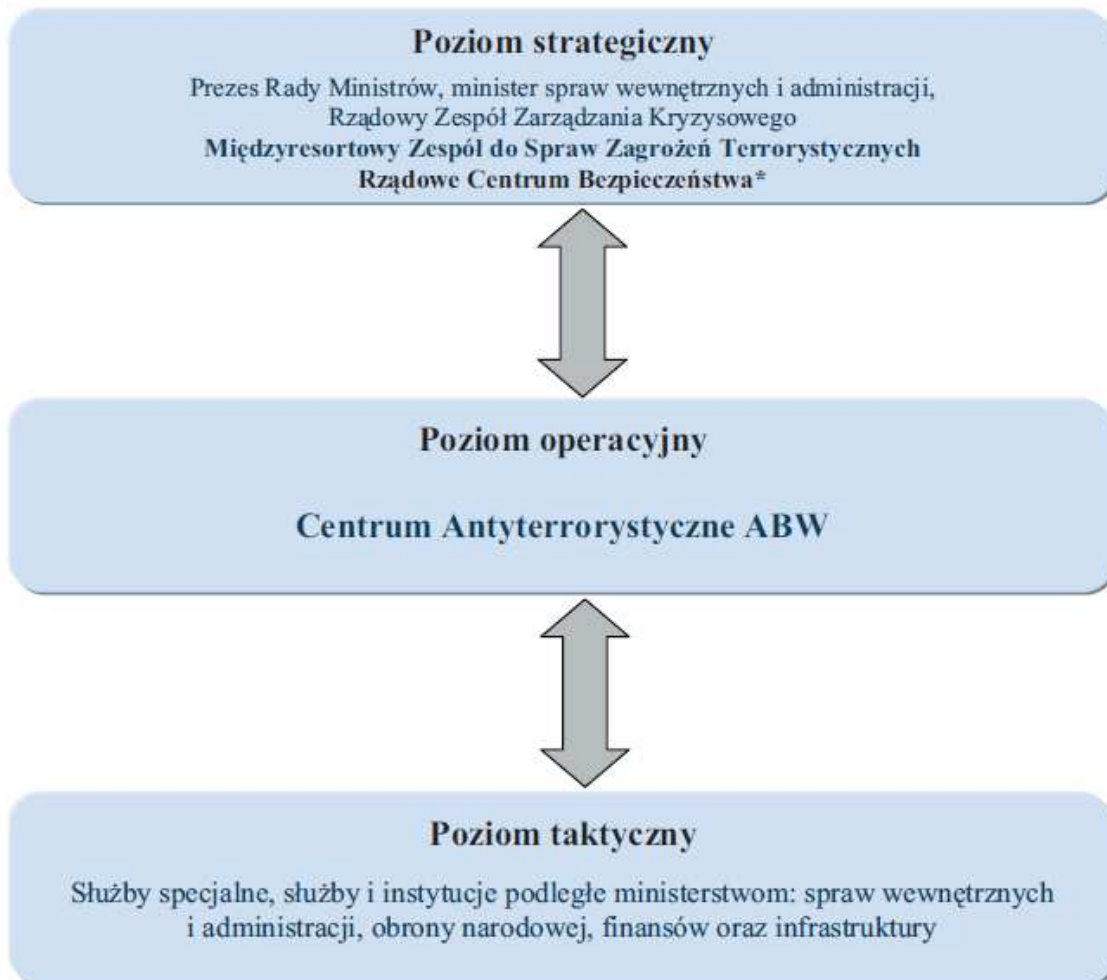
¹⁸⁵ Interpol – Międzynarodowa Organizacja Policji Kryminalnej, zapewnia współpracę i wymianę informacji międzynarodowych służb policyjnych. Powstała w 1923 roku, jest drugą po ONZ najliczniejszą organizacją międzynarodową. (K. Liedel, *Zwalczanie...*, op. cit., s 44.)

¹⁸⁶ K. Liedel, *Zwalczanie...*, op. cit., s 44.



są rozproszone pomiędzy kilka resortów, instytucji i organizacji¹⁸⁷. Wyróżniamy trzy poziomy krajowego systemu zwalczania terroryzmu.

Rys nr. 1 (Struktury oraz elementy krajowego systemu zwalczania terroryzmu)



Źródło: A. Makarski, Centrum Antyterrorystyczne Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Geneza, zasady działania oraz doświadczenia po pierwszym roku funkcjonowania, Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2/10 s. 113., za: P. Kmiecik, Zwalczanie terroryzmu w Polskiej polityce bezpieczeństwa, <http://www.nowastrategia.org.pl/zwalczanie-terroryzmu/> (data odczytu 27.04.2016)

Polska przygotowała „Narodowy Program Antyterrorystyczny na lata 2015-2019”, a jego głównym celem jest wzmocnienie systemu antyterrorystycznego. Aby jednak było możliwe zrealizowanie głównego celu, konieczne jest dążenie do realizacji czterech celów szczegółowych, którymi są:

¹⁸⁷ P. Kmiecik, Zwalczanie terroryzmu w Polskiej polityce bezpieczeństwa, <http://www.nowastrategia.org.pl/zwalczanie-terroryzmu/> (data odczytu 27.04.2016)

Rys. nr. 2 (Cele szczegółowe służące do realizacji celu głównego jakim jest wzmocnienie systemu antyterrorystycznego)

- 1. Poprawa zdolności do zapobiegania zagrożeniom o charakterze terrorystycznym.**
- 2. Wzmocnienie przygotowania służb i instytucji na możliwość wystąpienia zdarzeń o charakterze terrorystycznym.**
- 3. Zwiększenie zdolności do reagowania w przypadku wystąpienia zdarzeń o charakterze terrorystycznym.**
- 4. Podniesienie skuteczności w zakresie odtworzenia wykorzystanych sił i środków oraz udoskonalania posiadanych procedur postępowania w kontekście zagrożeń o charakterze terrorystycznym.**

Źródło: Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej, Uchwała nr 252 Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 2014r., w sprawie „Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015-2019”, Warszawa, dnia 24 grudnia 2014r., s. 35.

Skuteczność naszego systemu antyterrorystycznego warunkują wymienione powyżej cztery elementy, czyli faza zapobiegania, faza przygotowania, reagowania, oraz odtwarzania, inaczej mówiąc odbudowy. Kluczowe działania i podmioty wiodące wymienionych elementów to:

- Faza zapobiegania polega m.in. na¹⁸⁸:
 - Rozpoznawaniu, oraz zapobieganiu eskalacji zagrożeń o charakterze terrorystycznym. (podmiotem wiodącym jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a w przypadku terroryzmu o charakterze międzynarodowym poza granicami Polski, Agencja Wywiadu)
 - Ochronie granic państwowych, aby niemożliwe było ich przekraczanie przez osoby mogące mieć powiązania z organizacjami terrorystycznymi. Ochrona granic ogranicza także możliwość wprowadzenia na teren Polski różnego rodzaju broni i materiałów, które mogłyby być pomocne w realizacji ataków terrorystycznych. (podmiotem wiodącym jest Straż Graniczna, a także Siły Zbrojne RP w przypadku przestrzeni powietrznej)
 - Analizowaniu, prognozowaniu i ocenie zagrożeń o charakterze terrorystycznym, w tym prowadzeniu czynności analityczno-informacyjnych. (podmiotem wiodącym jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a w przypadku terroryzmu o charakterze międzynarodowym poza granicami Polski, Agencja Wywiadu)
 - Koordynacji wymiany informacji o zagrożeniach o charakterze terrorystycznym. (podmiotem wiodącym jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego)

¹⁸⁸ Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej, Uchwała nr 252 Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 2014r., w sprawie „Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015-2019”, Warszawa, dnia 24 grudnia 2014r., s. 38-41.



- Współpracy międzynarodowej w zakresie zapobiegania zagrożeniom o charakterze terrorystycznym. (podmiotem wiodącym jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego)
 - Monitorowaniu środków masowego przekazu w celu zapobiegania zagrożeniom o charakterze terrorystycznym. (podmiotem wiodącym jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego)
 - Informowaniu społeczeństwa o aktualnie występujących zagrożeniach terrorystycznych. (podmiotem wiodącym jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego)
 - Przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu, poprzez współpracę banków, instytucji finansowych, oraz kredytowych wraz ze służbami i instytucjami, które są odpowiedzialne za ochronę przed terroryzmem. Do przeciwdziałania finansowaniu terroryzmu zaliczymy również monitorowanie przewozu znacznych sum pieniędzy przez granice państwowe. (podmiotem wiodącym jest Generalny Inspektor Informacji Finansowej)
 - Prowadzeniu polityki informacyjnej i edukacyjnej, której celem jest zapoznanie i informowanie społeczeństwa o sposobie prawidłowego zachowania w przypadku wystąpienia zdarzeń o charakterze terrorystycznym. (podmiotem wiodącym jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych)
 - Prowadzeniu polityki migracyjnej i azylowej. Odpowiednio realizowana ma wpływ na poszerzanie relacji społecznych cudzoziemców, oraz akceptację sytuacji i warunków życia w kraju przyjmującym, co zapobiega radykalizacji. (podmiotem wiodącym jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych)
 - Udziale w misjach stabilizacyjnych, pokojowych, oraz w międzynarodowych koalicjach antyterrorystycznych. (podmiotem wiodącym jest Ministerstwo Obrony Narodowej)
- Faza przygotowania polega na¹⁸⁹:
 - Opracowywaniu planów działania na wypadek wystąpienia zdarzenia o charakterze terrorystycznym.
 - Ocenie jakości zabezpieczenia potencjalnych celów ataków terrorystycznych.
 - Ochronie infrastruktury krytycznej, która ma wpływ na bezpieczeństwo państwa, obywateli.
 - Ochronie systemów transportowych.
 - Ochronie skupisk ludzkich.
 - Współpracy z sektorem prywatnym. Istnieje wiele obiektów prywatnych, które mogą być potencjalnym celem terrorystów, dlatego konieczne jest odpowiednie ich sprawdzenie, oraz

¹⁸⁹ Tamże, s. 41-42.



przeprowadzenie szkoleń na temat zachowania w razie ewentualnego zagrożenia terrorystycznego.

- Udziale w ćwiczeniach, oraz szkoleniach funkcjonariuszy i pracowników systemu antyterrorystycznego RP. Ćwiczenia pozwalają m.in. sprawdzić jaka jest szybkość przepływu informacji pomiędzy poszczególnymi podmiotami.

W fazie przygotowania podmiotem wiodącym jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które współpracuje z Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Ministerstwem Administracji i Cyfryzacji, Ministerstwem Zdrowia, Ministerstwem Infrastruktury i Rozwoju, Ministerstwem Obrony Narodowej, Radą Ministrów, Rządowym Centrum Bezpieczeństwa, oraz wojewodami.

- Faza reagowania polega na¹⁹⁰:

- Sprawowaniu zarządzania kryzysowego na terytorium RP. (podmiotem wiodącym jest Rada Ministrów)
- Kierowaniu pracami Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. (podmiotem wiodącym jest Prezes Rady Ministrów, a w przypadkach pilnych minister właściwy do spraw wewnętrznych bądź Minister Obrony Narodowej)
- Zapewnieniu obsługi Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. (podmiotem wiodącym jest Rządowe Centrum Bezpieczeństwa)
- Koordynacji wymiany informacji oraz polityki informacyjnej organów administracji publicznej w czasie sytuacji kryzysowej. (podmiotem wiodącym jest Rządowe Centrum Bezpieczeństwa)
- Przygotowaniu do uruchomienia procedur zarządzania kryzysowego, w przypadku wystąpienia zagrożenia. (podmiotem wiodącym jest Rządowe Centrum Bezpieczeństwa)
- Przeprowadzeniu działań ratowniczych na miejscu zdarzenia o charakterze terrorystycznym. (podmiotem wiodącym jest Ratownictwo Medyczne, oraz podmioty krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego, a w przypadku zdarzenia na morzu, Morska Służba Poszukiwania i Ratownictwa)
- Fizycznym zwalczaniu terroryzmu. (podmiotem wiodącym jest Policja, a w przypadku obiektów wojskowych Żandarmeria Wojskowa)
- Zabezpieczeniu miejsca zdarzenia o charakterze terrorystycznym. (podmiotem wiodącym jest Policja, a w przypadku obiektów wojskowych Żandarmeria Wojskowa)

¹⁹⁰ Tamże, s. 43-45.



- Wykonywaniu działań minersko-pirotechnicznych na miejscu zdarzenia określonego jako terrorystyczne. (podmiotem wiodącym jest Policja, a w przypadku obiektów wojskowych Żandarmeria Wojskowa)
 - Koordynacji współdziałania służb, oraz instytucji na miejscu zdarzenia o charakterze terrorystycznym w fazie poprzedzającej czynności związane z podjęciem postępowania przygotowawczego. (podmiotem wiodącym jest Policja, a w przypadku obiektów wojskowych Żandarmeria Wojskowa)
 - Realizowaniu czynności procesowych na miejscu zdarzenia, którego charakter jest terrorystyczny. (podmiotem wiodącym jest Prokuratura)
 - Działaniach zmierzających do wykrycia przestępstwa o charakterze terrorystycznym, a także ściganiu sprawców przestępstwa. (podmiotem wiodącym jest Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego)
- Faza odbudowy¹⁹¹ polega na odtwarzaniu sił i środków, oraz doskonaleniu procedur, które mają wpływ na zapobieganie, przygotowanie, oraz sposób reagowania na zdarzenia o charakterze terrorystycznym.

Jak więc możemy zauważyć Polska stara się dbać o swoje bezpieczeństwo poprzez działalność na arenie międzynarodowej, ale także dzięki odpowiednim służbom w kraju i przygotowanym planom działania. Trzeba sobie uświadomić, że pomimo tego, że Polska współpracuje aktywnie z innymi państwami w walce z terroryzmem, a także dba o swoje bezpieczeństwo poprzez uczestnictwo w sojuszach, to tak naprawdę nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy rzeczywiście nasze państwo jest przygotowane do stawienia czoła atakowi terrorystycznemu. Prawdopodobnie jesteśmy w niewielkim stopniu przygotowani, ponieważ jest to dla naszych służb czysta teoria, niesprawdzona w praktyce¹⁹². Nie było w naszym kraju przeprowadzanych ataków przez terrorystów, przez co nie mamy świadomości jak zareagowały i zachowywałyby się służby państwowe, gdyby do tego doszło.

Przygotowanie jest bardzo ważne, jednak czy działania naszego państwa przekładają się na poczucie bezpieczeństwa u obywateli? W ankiecie stworzonej na potrzeby tej pracy, zostało umieszczone pytanie dotyczące poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców naszego regionu. Czy Polska gwarantuje należyte bezpieczeństwo swoim obywatelom?

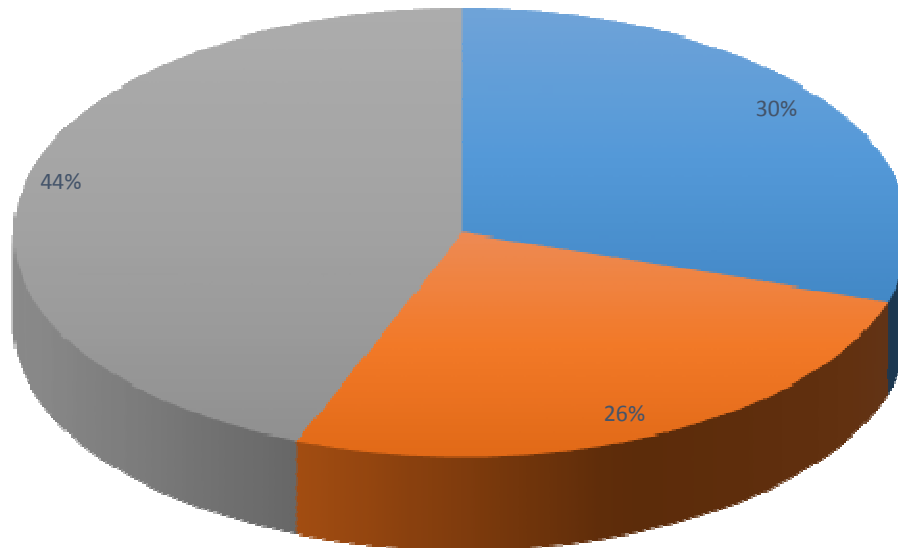
¹⁹¹ Tamże, s. 45.

¹⁹² J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 151.



Wykres nr. 6

Czy uważa Pan/i że Polska gwarantuje należyte bezpieczeństwo swoim obywatelom?



- Tak, uważam że obywatele mogą czuć się w Polsce bezpieczni
- Nie mam zdania
- Nie, uważam że państwo nie gwarantuje należytego bezpieczeństwa

Źródło: oprac. własne na podstawie ankiety pt: Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam, przeprowadzonej od grudnia 2015 do marca 2016 na grupie badanych wynoszącej 250 osób.

Zdania na temat bezpieczeństwa w Polsce są podzielone. Tylko 30% ankietowanych osób czuje się bezpiecznie w naszym kraju. Co ważne, aż 26% nie ma zdania na ten temat. Wpływ na to może mieć, tak jak już wcześniej zostało wspomniane to, że nie mieliśmy możliwości sprawdzić zachowania i reakcji służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w Polsce w razie ewentualnego ataku terrorystycznego. Jest to więc pewna niewiadoma, jednak należy cieszyć się z tego faktu, że ataki terrorystyczne jak na razie nie miały u nas miejsca.

Ostatnią grupą osób są uważający, że nasze państwo nie gwarantuje należytego bezpieczeństwa swoim obywatelom. Jest to 44% ankietowanych. Jest to dosyć spora część społeczeństwa, więc Państwo Polskie powinno podjąć działania w tym kierunku, aby poczucie bezpieczeństwa w społeczeństwie zwiększyć. Można to uczynić na przykład poprzez intensywniejszą edukację i uświadamianie społeczeństwa na temat zagrożenia jakim jest

terroryzm. Może to przyczynić się do wzrostu świadomości Polaków, przez co czują się bezpieczniej. Jeśli jednak uświadamianie obywateli na temat zagrożeń terrorystycznych będzie przeprowadzane w nieodpowiedni sposób, to może dojść do zmniejszenia poczucia bezpieczeństwa. Im więcej ludzie będą słyszeć o terroryzmie, tym bardziej mogą czuć się zagrożeni. Jeśli jednak podjęta została już próba lepszego edukowania ludności, to warto także przedstawić społeczeństwu znaczenie poszczególnych stopni alarmowych w Polsce. Większość społeczeństwa prawdopodobnie nie zdaje sobie z tego sprawy, a przecież może dojść do sytuacji, że będzie konieczne ogłoszenie któregoś ze stopni. Jeśli społeczeństwo nie zna ich oznaczeń, to może wpaść w ogromną panikę, co wywoła niepotrzebny chaos.

W Polsce prezes Rady Ministrów ma prawo wprowadzić jeden z czterech stopni alarmowych¹⁹³:

1. Pierwszy stopień ogłaszany jest gdy uzyskane zostają informacje o możliwości wystąpienia zdarzeń trudnych do przewidzenia, bądź zdarzenia, które kwalifikuje się jako zdarzenie terrorystyczne.
2. Drugi stopień alarmowy zostaje ogłoszony, jeśli uzyskane zostają informacje o możliwości wystąpienia zdarzeń o charakterze terrorystycznym, bądź innych, które mogą spowodować zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski.
3. Trzeci poziom alarmowy jest ogłaszany jeśli zostaną uzyskane informacje o grupach, bądź osobach, które prowadzą, lub przygotowują działania terrorystyczne, godzące w bezpieczeństwo Polski. Ogłasza się ten poziom również wtedy, gdy informacje dotyczą aktów terroru, które mogą dotknąć inne państwa, lub w przypadku organizacji innego zdarzenia, które godzi w bezpieczeństwo Polski lub innych państw.
4. Czwarty poziom ogłasza się z kolei gdy wystąpi zdarzenie terrorystyczne, bądź inne zdarzenie, które zagraża bezpieczeństwu Polski lub innego państwa.

Oprócz czterech stopni alarmowych, możemy wyróżnić także poziomy zagrożenia terrorystycznego, które dotychczas charakteryzowały się kolorami, zielonym, żółtym, pomarańczowym, oraz czerwonym¹⁹⁴.

1. Pierwszy poziom to tak zwany poziom niski. Nadawany jest mu kolor zielony, a oznacza on, że brak jest informacji, które mogłyby wskazywać na bezpośrednie zagrożenie terrorystyczne dla Rzeczypospolitej Polskiej.

¹⁹³ Tamże, s. 153.

¹⁹⁴ Poziom zagrożenia terrorystycznego w RP, <http://www.antyterroryzm.gov.pl/CAT/poziom-zagrozenia/858,Poziom-zagrozenia-terrorystycznego-w-RP.html> (data odczytu 27.04.2016)



2. Kolejnym poziomem jest poziom umiarkowany o kolorze żółtym. Informuje nas o tym, że występują informacje o możliwości wystąpienia zdarzenia o charakterze terrorystycznym, lecz jest to bardzo mało prawdopodobne.
3. Poziom trzeci oznaczany jest kolorem pomarańczowym i oznacza poziom wysoki. Oznacza on, że wystąpienie zdarzenia terrorystycznego jest prawdopodobne, a także istnieją informacje potwierdzające możliwość wystąpienia takiego zdarzenia.
4. Poziom bardzo wysoki jest ostatnim poziomem, który oznaczany jest kolorem czerwonym. Jest to poziom, który oznacza, że doszło do zdarzenia o charakterze terrorystycznym, lub znajduje się ono w końcowej fazie przygotowania.

Stopnie alarmowe oprócz oznaczeń kolorami, posiadają również swoje nazwy¹⁹⁵:

- Kolor zielony (Alpha)
- Kolor żółty (Bravo)
- Kolor pomarańczowy (Charlie)
- Kolor czerwony (Delta)

Gdy potrzeba edukacji społeczeństwa na temat bezpieczeństwa i terroryzmu zostanie zauważona, być może poczucie bezpieczeństwa wśród mieszkańców naszego kraju wzrośnie. W tym momencie nie jest ono wysokie, co zauważymy na przykładzie mieszkańców regionu nowosądeckiego, gdzie nawet połowa z nich nie czuje się bezpiecznie. Dużą grupę stanowią osoby, które nie potrafią określić swojego zdania na ten temat. Gdyby jednak doszło do nieprzewidzianego ataku terrorystycznego, to prawdopodobnie 26% osób, które w tym momencie nie mają zdania na ten temat, stwierdziłoby również, że nie czują się bezpiecznie i Polska nie gwarantuje należytego bezpieczeństwa.

Pomimo tego, że wyniki ankiety przeprowadzonej na mieszkańcach regionu nowosądeckiego nie są zbyt optymistyczne, to należy stwierdzić, że nasze państwo rzeczywiście stara się zadbać o bezpieczeństwo mieszkańców naszego kraju, choć może nie do końca daje mieszkańcom Polski to odczuć.

¹⁹⁵ Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej, Uchwała nr 252..., op. cit., s. 11.

4.1.2 Czy Polska powinna obawiać się ataków terrorystycznych o podłożu religijnym?

Państwo Polskie wydaje się być przygotowane na zagrożenie jakim są zamachy terrorystyczne. Oczywiście jest jednak to, że nie jesteśmy w stanie sprawdzić skuteczności działania systemu antyterrorystycznego, dopóki nie wystąpi u nas realne zagrożenie terroryzmem.

Jesteśmy przygotowani na ewentualne ataki, choć z pozoru wydajemy się bezpiecznym państwem, które nie powinno się atakami przejmować. Dotychczas Polacy lekceważyli zagrożenie jakim może być terroryzm o podłożu religijnym w naszym kraju. Podchodzono do tego zbyt lekkomyślnie, nie odczuwając grożącego nam niebezpieczeństwa¹⁹⁶. Dziś sytuacja ulega zmianie i naprawdę coraz większa część społeczeństwa obawia się tego, że znajdziemy się na celowniku terrorystów. Głównie spoglądamy z obawą na uchodźców, którzy zalewają Europę. Boimy się zatracenia kultury, religii, a także pogorszenia warunków bytowych. Obawiamy się, że będzie to połączone z zamachami. Można się jednak zastanowić nad tym, czy Polska nie powinna obawiać się na przykład zamachów terrorystycznych o podłożu religijnym nie dlatego, że wielu muzułmanów znalazło się w Europie, a dlatego, że nasze państwo brało udział w misjach w takich państwach jak Irak, czy Afganistan¹⁹⁷. My również przyczyniliśmy się do zmiany warunków bytowych w tych państwach. Czy czekają nas jakieś działania odwetowe ze strony muzułmanów?

Kolejne zadane w ankiecie pytanie dotyczyło konkretnie ataków terrorystycznych o podłożu religijnym. Według otrzymanych odpowiedzi można wywnioskować, że połowa społeczeństwa naszego kraju, a na pewno naszego regionu, czuje się zagrożona terroryzmem religijnym. Oczywiście, są wśród nas osoby, które uważają, że zamachy terrorystyczne o podłożu religijnym nam nie zagrażają, jest to 33% osób ankietowanych. 17% nie ma zdania na ten temat. Rezultat możemy zobaczyć na zaprezentowanym wykresie nr. 7.

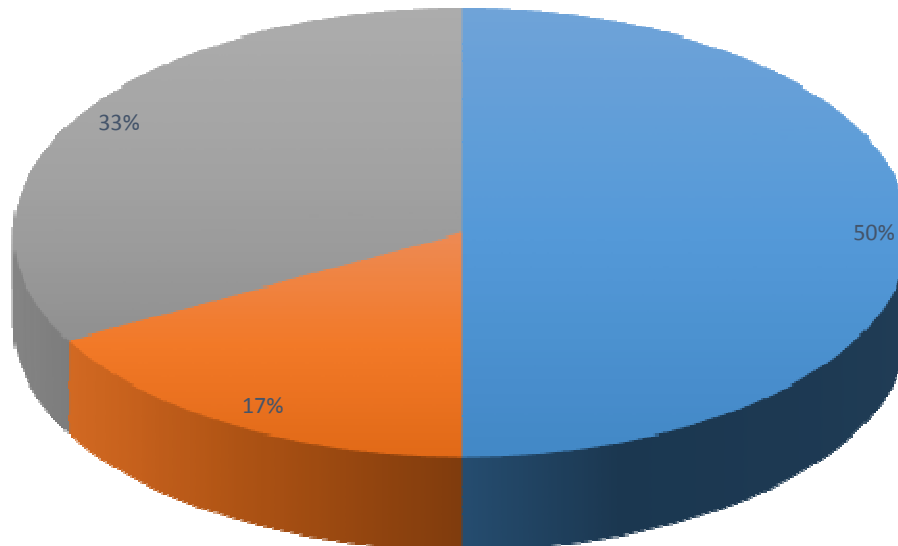
¹⁹⁶ K. Szczerski, Czy Polska jest bezpieczna?, w: A. Dmochowski, Czas strachu, terroryzm-Europa-Polska, Wydawnictwo Słowa i Myśli, 2015, s. 25.

¹⁹⁷ Tamże, s. 23.



Wykres nr. 7

Czy uważa Pan/i że Polska jest krajem narażonym na ataki o podłożu religijnym?



- Tak, uważam że jesteśmy zagrożeni terroryzmem religijnym
- Nie mam zdania
- Nie, uważam że zamachy terrorystyczne o podłożu religijnym nam nie grożą

Źródło: oprac. własne na podstawie ankiety pt: Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam, przeprowadzonej od grudnia 2015 do marca 2016 na grupie badanych wynoszącej 250 osób.

Ataków terrorystycznych o podłożu religijnym świat obawia się głównie ze strony wyznawców islamu. Tak jak już wcześniej wspomniano, w Polsce póki co problem islamu i jego wyznawców jednak nie występuje. Jest ich u nas naprawdę niewiele w stosunku do reszty społeczeństwa, dlatego w znacznie mniejszym stopniu możemy obawiać się ewentualnych ataków, niż inne państwa europejskie. Jeżeli dojdzie do ewentualnego ataku terrorystycznego, to Polska raczej nie będzie głównym jego celem. Bardziej prawdopodobne jest to, że będzie to atak przeciwko większej liczbie państw należących na przykład do NATO, czy UE¹⁹⁸. Polska jest w tym momencie za mało istotnym państwem na arenie międzynarodowej, aby planować i organizować w naszym kraju zamach terrorystyczny.

¹⁹⁸ J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 148-149.

Z drugiej strony im mniej się tego spodziewamy, tym prawdopodobniej łatwiej byłoby taki zamach u nas przeprowadzić.

Znacznie większe prawdopodobieństwo jest jednak, że staniemy się ofiarami terroryzmu mającego na celu destabilizację naszego państwa politycznie, niż dosięgną nas ataki o podłożu religijno-etnicznym¹⁹⁹. Wszystko może jednak ulec zmianie w bardzo krótkim czasie, dlatego koniecznie musimy być przygotowani na każdą możliwość.

Niektórzy uważają, że uczestnictwo w Sojuszu jakim jest NATO, a także funkcjonowanie naszego państwa w ramach Unii Europejskiej może być powodem wystąpienia w Polsce ataków terrorystycznych²⁰⁰. Założeniem współdziałania w ramach NATO i UE jest jednak zwiększenie bezpieczeństwa i współpracy pomiędzy państwami członkowskimi, więc tak naprawdę obecność jak i nieobecność w nich naszego państwa mogłoby zostać uznane pod jakimś względem za niebezpieczne dla Polski.

Bardzo duża część Polaków odczuwa zagrożenie atakami terrorystycznymi o podłożu religijnym. Jest to ogromna ilość osób, pomimo tego jesteśmy społeczeństwem jednolitym, z bardzo niewielką grupą wyznawców religii innych, niż chrześcijaństwo. Dla mieszkańców Polski znikoma ilość muzułmanów w naszym kraju, powinna być powodem do tego, aby poczuć się znacznie bezpieczniej, niż w państwach takich jak Niemcy, czy Belgia i Francja, gdzie wyznawców islamu jest znacznie więcej.

W naszym kraju wyznawcy Kościoła katolickiego są tak ogromną większością, że wyznawcy innych religii mogą czuć się zdominowani. Wiele religii może funkcjonować obok siebie, ale trzeba mieć świadomość tego, że jedna z nich zawsze będzie tą dominującą, reszta natomiast będzie religiami tak zwanej drugiej kategorii²⁰¹. Jeśli naprawdę fanatyczni wyznawcy islamu zaczną przybywać do Polski, to może być to punkt zapalny, którego przekroczenie wywoła lawinę manifestacji i aktów przemocy, aczkolwiek dopóki wyznawcy innych religii są ledwo widzialni w naszym społeczeństwie, to nie powinniśmy się tego zbyt obawiać.

W przeprowadzonej na mieszkańcach regionu nowosądeckiego ankiecie, zadano więc pytanie, czy uchodźcy z państw muzułmańskich mogą zwiększyć ryzyko ataku terrorystycznego w Polsce. W tym przypadku tylko 9% wśród osób ankietowanych nie miało zdania na ten temat. Aż 77% odpowiedzi, stanowiły te mówiące o wystąpieniu zagrożenia. 14% osób stwierdziło, że ryzyko zamachu terrorystycznego nie zwiększy się w momencie

¹⁹⁹ K. Szczerki, *Czy Polska...*, op. cit., s. 27.

²⁰⁰ J. Cymerski, *Terroryzm...*, op. cit., s. 144.

²⁰¹ R. Spencer, *Niepoprawny...*, op. cit., s. 79.



przyjęcia uchodźców. Procentowy rozkład odpowiedzi na zadane pytanie zaprezentowany został na kolejnym wykresie nr. 8.

Wykres nr. 8



Źródło: oprac. własne na podstawie ankiety pt: Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam, przeprowadzonej od grudnia 2015 do marca 2016 na grupie badanych wynoszącej 250 osób.

Jasno możemy wywnioskować, że społeczeństwo, a już na pewno mieszkańcy regionu nowosądeckiego uważają, że uchodźcy muzułmańscy są w stanie zagrozić naszemu bezpieczeństwu. Powodem, można to nazwać niechętnego podejścia do uchodźców jest pewnie to, że właśnie większość zagrożeń terrorystycznych dla Europy, a już na pewno dla państw należących do Unii Europejskiej ma swoje źródło poza jej granicami. Terrorysty przybywają z państw takich jak m.in. Syria, Irak, Pakistan, z których pochodzą również uchodźcy. Zdarza się oczywiście, że terroryści to obywatele Europy, jednak prawie zawsze mają powiązania z wymienionymi wcześniej państwami. Według Badania CBOS 57%

Polaków uważa, że islam zachęca do stosowania przemocy, natomiast 51% ankietowanych jest zdania, że muzułmanie akceptują przemoc kierowaną do wyznawców innych religii²⁰². Istnieje więc w społeczeństwie obawa przed agresją, zamieszkami, które mogą przerodzić się w terroryzm. Prawdopodobnie z tego też powodu tak wielu mieszkańców regionu nowosądeckiego stwierdziło, że uchodźcy zwiększają ryzyko ataku terrorystycznego. Walka z terrorystami jest bardzo trudna i praktycznie zawsze bolesna w skutkach, dlatego im częściej słyszymy o uchodźcach z państw muzułmańskich, a także o kolejnych zamachach terrorystycznych o podłożu religijnym, tym bardziej wzrastają nastroje antyislamskie i wymierzone przeciwko uchodźcom.

W tym momencie zauważamy, że ataki terrorystyczne przeprowadzane są głównie w takich państwach europejskich, gdzie duża część społeczeństwa jest świecka, a wyznawcy islamu zaczynają być tam coraz silniejszą i większą grupą, natomiast inne religie tracą z różnych powodów swoich wyznawców. Co jednak jeśli kolejnym etapem będzie walka z państwami, w których religia inna niż islam jest silnie zakorzeniona? Takim państwem jest właśnie Polska. Obawiamy się także tego, że kiedyś może nadejść dzień, kiedy wyznawcy islamu będą chcieli nawrócić mieszkańców naszego kraju. Im więcej ich do nas przybędzie, tym bardziej jest to prawdopodobne. Europa w dzisiejszych czasach jest bardziej świecka niż religijna. Islam ma się jednak na Starym Kontynencie coraz lepiej. Można spotkać się z wypowiedziami, że jesteśmy dziś Eurabią, czyli świeckim społeczeństwem, znajdującym się na etapie przejściowym, kierującym się właśnie ku religii muzułmańskiej. W społeczeństwie tym tradycyjne elementy judeochrześcijańskie zanikają²⁰³ i rzeczywiście w wielu krajach tak się zaczyna dziać.

Jak już wcześniej przytoczono państwa takie jak Niemcy, Francja, czy Belgia, mają dosyć duże problemy z przybyszami z państw muzułmańskich. Warto szczególnie wspomnieć o Belgii, która w 2014 roku przyjęła około 17 tysięcy politycznych uchodźców. Większość z nich pochodziła z państw takich jak Afganistan, Syria, czy Irak. Dziś dochodzi w tym państwie do wielu zamieszek, a nawet ataków terrorystycznych. Może są to zbyt daleko wysunięte wnioski, ale warto zastanowić się nad tym, ilu z tych uchodźców, którzy zostali przyjęci do Belgii, przysięgło sobie wprowadzić islam na terytorium tego kraju? Co ciekawe, sytuacja w Belgii, a szczególnie w Brukseli tak się kształtuje, że nie potrzeba walk, aby islam zapanował w tym mieście. Szacuje się, że Bruksela będzie w okolicach 2030 roku miastem w większości muzułmańskim. Jak już wspomniano wyżej, dziś większość rodzących się dzieci

²⁰² CBOS Centrum Badania Opinii Społecznej, *Postawy...*, op. cit., s. 7.

²⁰³ R. Spencer, *Niepoprawny...*, op. cit., s. 318.



w tym mieście, to dzieci rodzin muzułmańskich²⁰⁴. Tego bardzo wielu z nas się właśnie obawia, że im więcej muzułmanów przybędzie do danego kraju, tym większą będą siłą. W niektórych sytuacjach zdolną do całkowitego wypchnięcia innych religii i laickiego społeczeństwa.

Wyciągając wnioski z przeprowadzonej ankiety możemy stwierdzić, że ogólnie z poczuciem bezpieczeństwa jeśli chodzi o ataki terrorystyczne w naszym regionie nie jest najgorzej, choć rzeczywiście mogłoby być lepiej. Społeczeństwo jest jednak świadome tego, że może ulec to diametralnej zmianie, jeśli przybędą do nas uchodźcy z państw muzułmańskich. Ankietowani ogromną większością głosów stwierdzili, że ryzyko ataków terrorystycznych w takim wypadku wzrośnie.

4.2 Muzułmanie wśród chrześcijan

4.2.1 Chrześcijanin i muzułmanin – wspólne życie po sąsiedzku

Historia nauczyła nas, że możliwe było życie wyznawców dwóch różnych religii obok siebie. Oczywiście zawsze jest tak, że któraś religia ma więcej do powiedzenia w życiu danego państwa, a inna mniej. Najczęściej wszystko zależy od liczebności jej wyznawców. Im więcej wyznawców danej religii, tym większe jej znaczenie na tle całego państwa.

Na przykładzie Polski zauważamy, że pomimo licznej części społeczeństwa należącej do Kościoła katolickiego, możliwe jest życie w naszym kraju wyznawców innych religii m.in. judaizmu, czy islamu²⁰⁵. Przejdźmy więc do życia wyznawców islamu wspólnie z chrześcijanami, ponieważ akurat ta religia najbardziej w tym momencie nas interesuje.

Bardzo wielu Europejczyków jest zdania, że integrację muzułmanów z mieszkańcami laickich państw Europy utrudnia brak rozdziału pomiędzy religią, a władzą²⁰⁶. Chrześcijanie w przeciwieństwie do muzułmanów najczęściej nie interpretują w sposób bezpośredni tekstów w religijnych księgach. Potrafią również oddzielić funkcjonowanie państwa od religii, co w świecie islamu jest bardzo trudne, a często wręcz niemożliwe. W przeprowadzonej ankiecie, ankietowani wypowiedzieli się na temat życia w zgodzie chrześcijan i muzułmanów. Procentowy rozkład odpowiedzi został zaprezentowany na wykresie nr. 9.

²⁰⁴ M. Orzechowski, *Mój sąsiad...*, op. cit., s. 17.

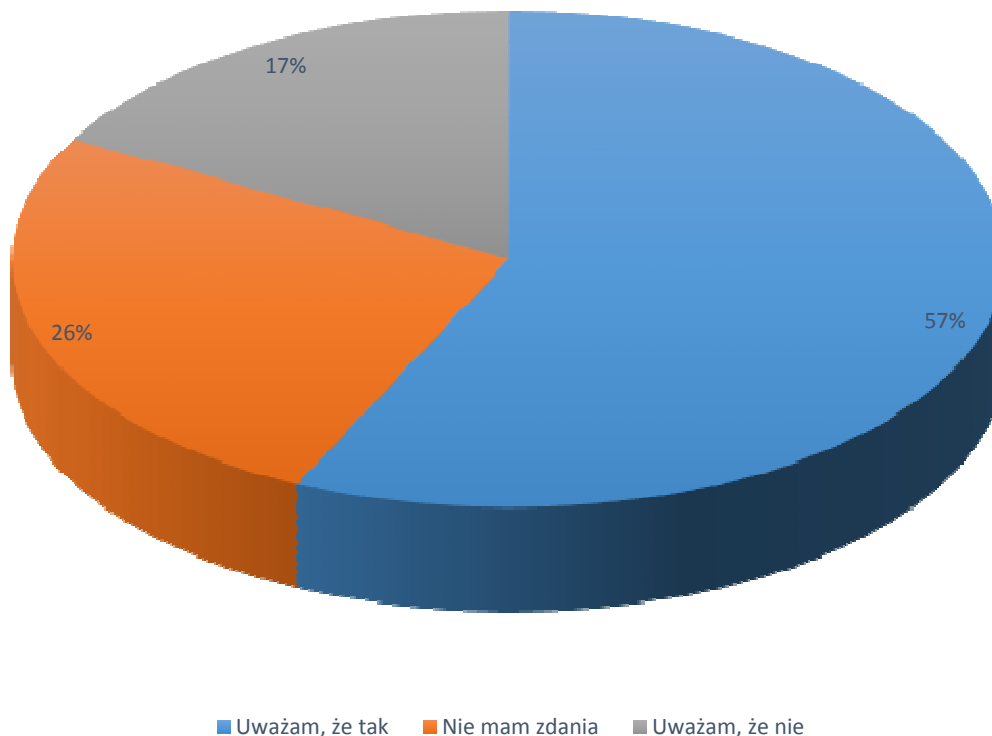
²⁰⁵ Charakterystyka Kościołów i związków wyznaniowych, <http://www.rownoscwyznania.org/wyznania-w-polsce/articles/charakterystyka-kosciolow-i-zwiazkow-wyznaniowych.html> (data odczytu 05.05.2016)

²⁰⁶ A. Parzymies, *Muzułmanie...*, op. cit., s. 15.



Wykres nr. 9

Czy uważa Pan/i że chrześcijanin i muzułmanin mogą ze sobą żyć w zgodzie?



Źródło: oprac. własne na podstawie ankiety pt: Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam, przeprowadzonej od grudnia 2015 do marca 2016 na grupie badanych wynoszącej 250 osób.

Jak możemy zauważyć, społeczeństwo zamieszkujące region nowosądecki, w znacznej części jest zdania, że chrześcijanin i muzułmanin mogą żyć ze sobą w zgodzie. Aż 57% ankietowanych odpowiedziało, że tak właśnie uważa. Tylko 17% pytanych osób stwierdziło, że nie jest możliwe zgodne życie muzułmanina z chrześcijaninem. Dosyć liczną grupą są osoby niezdecydowane, które nie mają swojego zdania na ten temat, jest ich aż 26%. Ogólnopolskie badania CBOS wskazują, że 44% Polaków ma chłodny stosunek do muzułmanów. Warto jednak podkreślić, że według badań CBOS 43% z nas uważa, że możliwe jest porozumienie pomiędzy Zachodem, a muzułmanami²⁰⁷.

Takie nastawienie może cieszyć, ponieważ pomimo wielu obaw dotyczących uchodźców z państw muzułmańskich, a także z powodu przeprowadzanych ataków

²⁰⁷ CBOS Centrum Badania Opinii Społecznej, Postawy..., op. cit., s. 2-4.

terrorystycznych w Europie, część mieszkańców naszego kraju i tak wierzy w to, że życie w zgodzie wyznawców różnych religii jest możliwe. Obawiamy się o nasze bezpieczeństwo, nie jesteśmy zbyt przychylni temu, aby zezwalać uchodźcom na wjazd do naszego kraju, ale główną przyczyną takiego stanu rzeczy jest fakt, że wśród nich mogą do nas dotrzeć także terroryści.

Tak jak już zostało to wspomniane, bardzo wielu Europejczyków jest zdania, że wspólne, sąsiedzkie życie z muzułmanami nie jest możliwe, z czym nie do końca zgadzają się jednak mieszkańcy naszego kraju, którzy wzięli udział w ankiecie. Jest to o tyle dziwne, ponieważ Polacy nie są postrzegani jako osoby tolerancyjne, a jednak w tym przypadku uważają, że życie w zgodzie jest możliwe. Bardzo wiele zależy od osób z którymi mamy styczność. Ci którzy doprowadzają do zamachów, aktów terroru, przemocy rzeczywiście psują opinię wszystkich innych wyznawców islamu, którzy sprzeciwiają się takiemu postępowaniu. Dużą rolę w tym wszystkim odgrywają także media, ponieważ to one, poprzez sposób przedstawiania informacji doprowadzać mogą do negatywnego postrzegania każdego muzułmanina.

Rzeczą oczywistą jest to, że wyznawcy islamu różnią się od chrześcijan i innych wyznań. Różnią się swoimi zwyczajami, tradycjami. Ogromne różnice widzimy na przykładzie funkcjonowania kobiet w tych dwóch religiach. W islamie kobieta nie powinna nawet otwierać drzwi swego domu jeśli w środku nie ma męża. Nie powinna także opuszczać swego domu bez zgody małżonka²⁰⁸. Trzeba jednak potrafić rozróżnić fundamentalistycznych wyznawców islamu, od tych, którzy także wyznają islam, ale żyją w mniej rygorystyczny sposób. Ci ludzie są w stanie w jakimś stopniu zasymilować się z ludnością z państw europejskich. Mieszkają w europejskich krajach, studiują, pracują, nawiązują znajomości. Według rygorystycznych wyznawców islamu, nie wolno muzułmaninowi przyjaźnić się z innowiercą. Czy w takim razie wszyscy muzułmanie, którzy mają znajomych wyznających inne religie, w rzeczywistości gardzą nimi? Czy te znajomości i przyjaźnie są fałszywe? Możliwe, że niektóre tak, ale nieprawdopodobne jest, że wszyscy wyznawcy islamu w ten sposób się zachowują. Mówi się, że muzułmanie pragną, aby islam ogarnął cały świat. Bardzo prawdopodobne, że wszyscy oni bardzo by tego chcieli. Jednak na pewno nie wszyscy pragną tego na tyle, aby stosować przemoc i zamachy terrorystyczne. Na takich wyznawców islamu stawia właśnie nasze społeczeństwo. Jesteśmy w stanie żyć w zgodzie z tymi, którzy nami nie będą gardzić, nie będą nas za wszelką cenę nawracać.

²⁰⁸ M. Orzechowski, *Mój sąsiad...*, op. cit., s. 101.



Zdarzają się sytuacje gdy muzułmanin napada na innowiercę. Takie zdarzenia są bardzo mocno nagłaśniane w mediach. Przykładem może być muzułmanin, który zwabił w 2003 roku w Belgii, na parking samochodowy Żyda, a następnie pozbawił go oczu i poderżnął gardło. Według niektórych źródeł przechwalał się, że dzięki temu pójdzie do raju²⁰⁹. Warto jednak zastanowić się nad tym, czy do morderstwa nie doszło z jakiegokolwiek innego powodu, a w momencie schwywania mężczyzna pomyślał, że mówiąc o raju, nagłośni swoją osobę w mediach. Podobne rzeczy dzieją się także w innych społeczeństwach. Nie raz słyszymy o tym, że jedna osoba zabiła drugą. Nikt wtedy nie nagłaśnia tego, że były one chrześcijanami. Ludzie popełniają okrutne zbrodnie z bardzo różnych, czasem błahych powodów. Jednak jeśli dochodzi do tego typu zdarzenia w kraju Unii Europejskiej z udziałem wyznawcy islamu, natychmiast podnoszony jest alarm i sprawa trafia na pierwsze strony gazet, oraz do mediów. Dziś środowiska muzułmańskie w bardzo wielu krajach europejskich uznawane są za potencjalnych terrorystów. Również w naszym kraju tak jest, ponieważ niechętni jesteśmy do pomagania uchodźcom przyjmując ich do siebie. Takie postrzeganie muzułmanów prowadzi do konfliktu społecznego²¹⁰. Fundamentalistyczny islam wyrządza krzywdę wszystkim muzułmanom. Nam jako rdzennym Europejczykom jest natomiast bardzo trudno nie szufladkować wszystkich wyznawców islamu i nie zaliczać ich do jednej grupy potencjalnych terrorystów.

Na koniec warto podkreślić, że ogromna część muzułmanów, niektórzy podają, że jest to nawet około 90%, nie popiera działań terrorystów i prowadzenia świętej wojny. Zależy im na tym, aby godnie żyć, móc pracować, dorabiać się. Chcą żyć w zgodzie z innymi ludźmi, którzy często wyznają inne religie. Wielu muzułmanów jest niewierzących, choć się do tego oficjalnie nie przyznają. Nie mogą się przyznać, ponieważ nie ma u nich społecznego przyzwolenia na coś takiego jak ateizm. Nie ma oddzielenia sacrum od profanum²¹¹. Osoby porzucające islam, mogłyby zostać nawet pozbawione życia, więc dla własnego bezpieczeństwa się do tego nie przyznają.

Powinno się także zwrócić uwagę na to, że wspólne i zgodne życie wyznawców islamu z chrześcijanami nie zależy tylko i wyłącznie od zachowania i działań podejmowanych przez muzułmanów. Zdarzają się niestety przypadki dewastacji i obrazy miejsc kultu muzułmanów w naszym kraju. Przykładem może być meczet w Kruszynianach,

²⁰⁹ Tamże, s. 131.

²¹⁰ K. Szczerski, *Czy Polska...*, op. cit., s. 21.

²¹¹ W. Waszczykowski, *Matka...*, op. cit., s.67.



który został zdewastowany w 2014 roku²¹². Świadomość wśród młodego pokolenia Polaków, na temat muzułmanów i początków islamu na ziemiach polskich jest bardzo mała, a wręcz znikoma. Pomimo tego, że islam różni się od chrześcijaństwa, to jak widać możliwe jest funkcjonowanie obydwóch tych wyznań obok siebie. Szkoda jednak, że od czasu do czasu musi dojść do tego typu nieodpowiedzialnych, karygodnych zachowań, które mają wpływ na wzajemne postrzeganie wyznawców tych różnych od siebie religii.

Fundamentalistyczni wyznawcy islamu cieszą się z tego, że wielu mieszkańców Unii z niepewnością podchodzi do większości muzułmanów i przyklejają im łatkę „terrorysty”. Dzięki temu wielu z nas nie zauważa, że z muzułmaninem można w zgodzie żyć, a zniechęceni nieprzyjaznym stosunkiem do siebie wyznawcy islamu, co jakiś czas zasilają kolejne ugrupowania terrorystyczne walczące w imię religii. W rzeczywistości to nie tylko wina świata Zachodu, że spycha muzułmanów na margines społeczny. To wina wszystkich ugrupowań fundamentalistycznych, które doprowadzają do tego, że coraz trudniej tolerować muzułmanów, ponieważ wiąże się ich z zamachami. Jedno jest pewne, życie w zgodzie chrześcijan, muzułmanów, ale także wyznawców innych religii i ateistów jest jak najbardziej możliwe. Najlepszym przykładem jest wykres nr. 9, który pokazuje, że nawet na Sądecczyźnie jesteśmy tego zdania.

4.2.2 Ruchy przeciwko muzułmanom w Polsce

Jak w każdej społeczności, tak również w Polsce znajdują się osoby mniej i bardziej tolerancyjne. Szczególnie widoczne jest to teraz, gdy Unia, a więc także i my sami, musimy zmierzyć się z problemem jakim są przybywający do nas uchodźcy z państw muzułmańskich. Jak pokazały wyniki m.in. przeprowadzonej na potrzeby tej pracy ankiety, niewielu z nas zna osobiście osobę wyznającą islam. Nie mamy praktycznie z muzułmanami styczności. Często nie chcemy ich jednak w naszym kraju obawiając się o nasze bezpieczeństwo. Z tego też właśnie powodu funkcjonują różnego rodzaju ruchy i stowarzyszenia, organizowane są manifestacje i marsze, których celem jest powiedzenie głośnego i stanowczego „nie” dla muzułmanów w Polsce.

Jednym ze stowarzyszeń przeciwnych przyjmowaniu uchodźców jest Polska Liga Obrony, dawniej figurująca pod nazwą „Polish Defence League”. Celem stowarzyszenia jest uratowanie Polski przed katastrofą do jakiej może według jego członków dojść. Ich hasło to

²¹² Wandale zdewastowali zabytkowy tatarski meczet w Kruszyńianach: sprayem namalowano świnię i... znak Polski Walczącej, <http://natemat.pl/108003,wandale-zdewastowali-zabytkowy-tatarski-meczet-w-kruszyńianach-sprayem-namalowano-swinie-i-znak-polski-walczacej> (data odczytu 18.04.2016)



„mądry Polak przed szkodą”. Ich zdaniem powinniśmy rozejrzeć się wokół, jak proces islamizacji przebiega w innych krajach europejskich i nie dopuścić do tego, aby zdarzyło się to u nas²¹³.

Powstają także portale takie jak „Nie dla islamizacji Europy”, które podają się za inicjatywę obywatelską stworzoną w celu łączenia społeczeństwa naszego kraju. Sprzeciwiają się islamizacji Europy i muzułmanom. Na tego typu portalach często nie patrzy się na poprawność polityczną publikowanych wypowiedzi i artykułów²¹⁴. Na dzień 7 maja 2016 roku, przygotowana została stosunkowo nieliczna manifestacja w Słubicach, reklamowana pod hasłem „Polacy przeciw imigrantom”²¹⁵. Właśnie na portalu „Nie dla islamizacji Europy”, mogliśmy odnaleźć zapowiedź, a raczej zaproszenie do wzięcia udziału w tym wydarzeniu²¹⁶. Pomimo tego tak wiele osób wypowiedziało się pozytywnie o możliwości życia w zgodzie muzułmanina i chrześcijanina. Po części tłumaczy taką postawę informacja zamieszczona na stronie Polskiej Ligii Obrony. Według tego stowarzyszenia nie wszyscy muzułmanie są problemem i zagrożeniem dla naszego kraju. Wystarczy przytoczyć Tatarów, którzy są Polakami i żyją wśród reszty obywateli naszego kraju. Jest to społeczność muzułmańska w pełni zasymilowana z Polakami innych wyznań. Polska Liga Obrony potępia natomiast przyjezdnych, którzy nie chcą się asymilować z rdzenną ludnością²¹⁷. To według nich taka część wyznawców islamu jest zagrożeniem.

Warto wymienić jeszcze jedną inicjatywę Polaków, która ma po części za zadanie walczyć z imigrantami muzułmańskimi. Jest nią skrajnie prawicowy Ruch Narodowy, który początkowo był jedynie ruchem społecznym, lecz po pewnym czasie został przekształcony w partię. Celem Ruchu Narodowego jest budowa silnego państwa, w którym naród będzie świadomie i z dumą spoglądać na swoje państwo²¹⁸. Ruch Narodowy chce dążyć do umocnienia polskiej tożsamości narodowej, która została zbudowana na fundamencie chrześcijaństwa. Dąży do tego, aby Polacy nigdy nie zapomnieli kim są i skąd się wywodzą.

Dosyć znanym ruchem społecznym, który skupia głównie młodych Polaków o skrajnie prawicowych poglądach jest ONR, czyli Obóz Narodowo-Radykalny. Ruch ten jest przeciwny narzucaniu przez rządy panujące w Unii Europejskiej, modelu społeczeństw

²¹³ <http://polskaligaobrony.org.pl/o-nas/> (data odczytu 05.05.2016)

²¹⁴ <http://ndie.pl/o-nas/> (data odczytu 05.05.2016)

²¹⁵ J. Pikulik, „Stop islamizacji”. W Słubicach protestowali przeciw imigrantom [WIDEO, ZDJĘCIA], <http://www.gazetalubuska.pl/wiadomosci/slubice/a/stop-islamizacji-w-slubicach-protestowali-przeciw-imigrantom-wideo-zdjecia,9965140/> (data odczytu 08.05.2016)

²¹⁶ <http://ndie.pl/wydarzenia/manifestacja-antymigracyjna-slubicach/> (data odczytu 05.05.2016)

²¹⁷ <http://polskaligaobrony.org.pl/o-nas/> (data odczytu 05.05.2016)

²¹⁸ RUCH NARODOWY, <http://ruchnarodowy.net/o-nas/> (data odczytu 05.05.2016)



multikulturowych²¹⁹. Między innymi Obóz Narodowo-Radykalny był inicjatorem marszu niepodległości 11 listopada 2015 roku, którego hasłem było „Polska dla Polaków, Polacy dla Polski”. Oprócz tego organizowana była ogólnopolska manifestacja „Polacy przeciw imigrantom”, która odbyła się 10 października 2015 roku w Warszawie²²⁰. Warto również wspomnieć, że Obóz Narodowo-Radykalny wystosował do prezydenta Polski, Andrzeja Dudy, petycję, w której poproszono o uniemożliwienie przybycia uchodźców do Polski. Według ONR, multikulturowość w Europie nie sprawdza się. Muzułmanie w Europie nie asymilują się z resztą społeczeństwa, a wręcz narzucają swoje przekonania, oraz obyczaje, w życiu prywatnym jak i publicznym. Petycja została wysłana 15 stycznia 2016 roku²²¹.

Ruchy przeciwko muzułmanom to nie tylko i wyłącznie Polski wymysł. Istnieją one również w innych państwach jak na przykład w Niemczech, gdzie znanym ruchem jest Pegida. Jest to antyislamski i antymigracyjny ruch społeczny²²², który cieszy się coraz większym poparciem nie tylko w Niemczech ale w wielu innych państwach Europy. W tego typu ruchach i stowarzyszeniach nie chodzi tylko i wyłącznie o nienawiść i sprzeciw kulturze muzułmańskiej. Ruchy te pragną tego, aby państwo z którego się wywodzą było silne, a obywatele odznaczeni się odwagą i honorem, nigdy nie zapominając o swoim pochodzeniu i przynależności. W państwach multikulturowych zapomina się o patriotyzmie, narodowości i historii, która często pisana była krwawymi walkami wyzwoleniczymi. Nie należy też zapominać, że obecnie wspomniane struktury i ruchy popiera łącznie prawdopodobnie nie więcej niż kilka procent obywateli naszego kraju.

²¹⁹ Deklaracja ideowa, <https://www.onr.com.pl/deklaracja-ideowa/> (data odczytu 08.05.2016)

²²⁰ Nasze inicjatywy, <https://www.onr.com.pl/45-2/> (data odczytu 08.05.2016)

²²¹ Petycja do prezydenta RP, <https://www.onr.com.pl/petycja-do-prezydenta-rp/> (data odczytu 08.05.2016)

²²² A. Kasprolewicz, Pegida: największym zagrożeniem są uchodźcy, <http://www.polskieradio.pl/7/1696/Artykul/1584708,Pegida-najwiekszym-zagrozeniem-sa-uchodzcy> (data odczytu 08.05.2016)



ZAKOŃCZENIE

Niniejsza praca miała na celu scharakteryzowanie terrorystów dopuszczających się zamachów na tle religijnym. Przedstawione zostały również niektóre zamachy przeprowadzone w ostatnich latach. W trakcie powstawania tej pracy doszło również do zamachów w Belgii, 22 marca 2016, do których przyznało się Państwo Islamskie. Głównym celem jaki towarzyszył tej pracy było jednak odpowiedzenie na pytania: Czy Polska jest zagrożona atakami terrorystycznymi? Czy Polacy, na przykładzie mieszkańców regionu nowosądeckiego obawiają się zagrożenia jakim jest terroryzm? Jakie jest ich nastawienie do muzułmanów i wyznawanej przez nich religii?

Na wszystkie te pytania udało się otrzymać odpowiedź. Pomocna była w tym ankieta, którą stworzono specjalnie na potrzeby tej pracy. Badania przeprowadzono na grupie 250 osób. Ankieta przeprowadzona została na mieszkańcach regionu nowosądeckiego. Nie była ona badaniem przeprowadzonym w skali całego kraju, dlatego stosunek społeczeństwa polskiego podano właśnie na przykładzie regionu nowosądeckiego.

Wnioski do jakich możemy dojść po zrealizowaniu tej pracy są takie, że poczucie bezpieczeństwa w naszym kraju nie jest zadowalające. W regionie nowosądeckim połowa z nas obawia się ataków terrorystycznych o podłożu religijnym, a 44% obywateli uważa, że nie jest przez państwo należycie chronionych przed tego typu atakami. Jesteśmy także zgodni co do tego, że uchodźcy z państw muzułmańskich mogą zwiększyć ryzyko zorganizowania ataku terrorystycznego na terenie Polski. Takiego zdania jest aż 77% badanych osób. Jak więc można zauważyć, odczuwamy zagrożenie wynikające z aktualnie panującej sytuacji na świecie.

Kolejnymi wnioskami jakie możemy wyciągnąć z pracy są te dotyczące bezpośrednich stosunków z wyznawcami islamu. Polacy w większości nie zgadzają się na udzielenie pomocy uchodźcom i wpuszczenie ich na terytorium naszego kraju. Nawet niektóre z tych osób, które opowiadają się za udzieleniem pomocy, zmieniają zdanie w momencie, gdy ośrodek dla uchodźców miałby zostać utworzony w pobliżu ich miejsca zamieszkania. Nie chcemy tym ludziom pomóc z różnych względów, z powodu obawy przed zamachami, z powodu różnic kulturowych. Ankieta wykazała, że znaczna większość z nas nie zna żadnego muzułmanina i nie miała z nimi styczności. Można więc wnioskować, że w większości boimy się tego co nieznanego, a nie tego co rzeczywiście wiemy z własnych doświadczeń. W Polsce funkcjonują również ruchy i stowarzyszenia, które reprezentują negatywne nastawienie do



islamu i muzułmanów. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że pomimo stosunkowo negatywnego nastawienia do wyznawców islamu przez mieszkańców naszego kraju, większość z nas uważa, że możliwe jest zgodne funkcjonowanie ze sobą dwóch religii jakimi są islam i chrześcijaństwo.

Koniecznym należy zaznaczyć, że praca ta w żadnym momencie nie miała na celu negatywnie nastawić czytelnika do wyznawców islamu. Nie było celem manipulowanie czytelnikiem, aby wymusić na nim konkretną postawę wobec wyznawców islamu, którzy bardzo często uznawani są za terrorystów, choć jak wiadomo zdecydowana większość bardziej lub mniej zdecydowanie potępia akty terroru. Niniejsza praca miała za zadanie rzetelnie przedstawić aktualną sytuację, oraz odpowiedzieć na pytania, które zadaliśmy sobie na początku. Udało się odnaleźć na nie odpowiedź, co należy uznać za sukces.

Należy stwierdzić, że terroryzm był, jest i będzie, ponieważ zawsze będą ludzie, którzy nie zgodzą się z aktualnie panującym porządkiem na świecie i będą chcieli tą drogą dokonać w nim zmian. Dziś Państwo Islamskie i fundamentalizm islamski jest ogromnym zagrożeniem dla Europy również z powodu ogromnej ilości uchodźców, którzy przybywają na nasz kontynent z Syrii i Iraku, ale także z innych państw arabskich. Pośród nich mogą znajdować się uśpieni terroryści, którzy tylko czekają, aby w najbardziej dogodnym momencie doprowadzić do krwawego aktu terroru. Sytuacja panująca na Bliskim Wschodzie, a także w Europie, dodatkowo znacząco osłabia współpracę ze sobą państw europejskich. Doprowadza do problemów wewnętrznych w wielu krajach Europy i destabilizuje sytuację wewnętrzną na całym kontynencie. Niepokój w Europie i zamieszanie wynikające z napływu uchodźców są na rękę terrorystom z Państwa Islamskiego. Unia Europejska i cały świat zachodni nie mogą czuć się bezpiecznie, dopóki Państwo Islamskie funkcjonuje²²³. Zagrożona jest przecież demokracja, kultura Zachodu, oraz wolności osobiste. Zagrożone jest wszystko to, o co walczyli nasi przodkowie.

Warto również pamiętać o tym, że pomimo tego, że zajęliśmy się głównie terroryzmem o podłożu religijnym, to może dojść również do ataków, które nie będą miały nic wspólnego z wyznawaną wiarą, a cel przeprowadzonego aktu terroru może być czysto polityczny. Gdy Europa walczy z terrorystami z Państwa Islamskiego, bardzo łatwo zapomina się właśnie o innych niebezpieczeństwach, które mogą czyhać na zaangażowane w wojnie religijnej państwa. Skupienie uwagi w jednym kierunku może doprowadzić do otrzymania ciosu z innej strony, z której aktualnie byśmy się tego nie spodziewali. Jest to jednak temat na

²²³ To koniec Europy! Państwo Islamskie ją zniszczy. Kiedy?, <http://www.fakt.pl/politycy/jakie-plany-ma-panstwo-islamskie,artykuly,591092.html> (data odczytu 01.12.2015)



całkiem inną pracę. Świat Zachodu musi jednak pamiętać o tym, że skupienie się tylko i wyłącznie na walce z jednym wrogiem, może doprowadzić do osłabienia ochrony państw europejskich w innych miejscach.

Mówi się, że ludność Starego Kontynentu wymiera, natomiast coraz więcej w Europie młodych muzułmanów. Czy Europa zostanie kontynentem muzułmańskim? Na te pytanie w tym momencie nie możemy odpowiedzieć. Pozostaje nam tylko bacznie obserwować zachodzące zmiany, a czas pokaże, jak Europa poradzi sobie z aktualnymi problemami.



Spis literatury

- Babbie E. (2004). *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bolechów B. (2010). *Terroryzm: aktorzy, statyści, widownie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Capana E. (2007). *Terroryzm i zamachy samobójcze – muzułmański punkt widzenia*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Cockburn P. (2015). *Państwo Islamskie*. Warszawa: Dom Wydawniczy PWN Sp. z o.o.
- Cymerski J. (2013). *Terroryzm a bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza RYTM Sp. z o.o.
- Horgan J. (2008). *Psychologia Terroryzmu, Polska Edycja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Laurent S. (2015). *Kalifat Terroru – Kulisy działania Państwa Islamskiego*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal.
- Lewicka, P. B. (2003). Muzułmanie, fundamentaliści, terroryści? Tragiczne drogi religijnej poprawności. W: A. Parzymies (red.), *Islam a terroryzm* (s. 262-270). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie DIALOG.
- Liedel K. (2010). *Zwalczanie terroryzmu międzynarodowego w polskiej polityce bezpieczeństwa*. Warszawa: Wydawnictwo Difin SA.
- Orzechowski M. (2015). *Mój sąsiad Islamista. Kalifat u drzwi Europy*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Parzymies, A. (2003). U źródeł muzułmańskiego antyamerykanizmu. W: A. Parzymies (red.), *Islam a terroryzm* (s. 18-57). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie DIALOG.



Parzymies, A. (2003). Wstęp. W: A. Parzymies (red.), *Muzułmanie w Europie* (s. 6-25). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie DIALOG.

Spencer R. (2014). *Niepoprawny politycznie przewodnik po islamie i krucjatach*. Warszawa: Wydawnictwo Fronda.

Stankiewicz, W. (2003). Terroryzm – w świetle walki Dwóch Światów. W: A. Parzymies (red.), *Islam a terroryzm* (s. 386-414). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie DIALOG.

Szczerski, K. (2015). Czy Polska jest bezpieczna? W: A. Dmochowski (red.), *Czas strachu, terroryzm-Europa-Polska* (s. 11-27). Warszawa, Lublin: Wydawnictwo Słowa i Myśli.

Sztumski, J. (2005). *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Śląsk Sp. z o.o.

Waszczykowski, W. (2015). Matka wszystkich konfliktów. W: A. Dmochowski (red.), *Czas strachu, terroryzm-Europa-Polska* (s. 59-89). Warszawa, Lublin: Wydawnictwo Słowa i Myśli.

CBOS Centrum Badania Opinii Społecznej, Postawy wobec islamu i muzułmanów, Komunikat z Badań CBOS nr 37/2015, Warszawa, marzec 2015.

Akty prawne

Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej, Uchwała nr 252 Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 2014r., w sprawie „Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015-2019”, Warszawa, dnia 24 grudnia 2014r.



Źródła internetowe

A. Kasprolewicz, Pegida: największym zagrożeniem są uchodźcy, <http://www.polskieradio.pl/7/1696/Artykul/1584708,Pegida-najwiekszym-zagrozeniem-sa-uchodzcy> (data odczytu 08.05.2016)

Al-Kaida przyznaje się do ataku na "Charlie Hebdo". Iran i ISIS potępiają najnowszy numer, <http://swiat.newsweek.pl/zamach-na-redakcje-charlie-hebdo-al-kaida-stoi-za-atakiem-w-paryzu,artykuly,355125,1.html> (data odczytu 03.11.2015)

A. Nowakowska, Tatarzy polscy – zwyczaje podlaskiej mniejszości narodowej, Drohiczyński Przegląd Naukowy, Nr 6/2014, <http://drohiczyn.pl/olddtn/pismo/6/365-374.pdf> (data odczytu 18.04.2016)

Atak terrorystyczny w Tunezji. Polacy są wśród ofiar, <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/tunezja-atak-terrorystyczny-w-tunisie-polacy-wsrod-ofiar/x1hnw7> (data odczytu 03.11.2015)

Boaz Ganor, https://www.orau.gov/dhssummit/speaker_bios/ganor.htm (data odczytu 02.11.2015)

Brian Michael Jenkins, http://www.rand.org/about/people/j/jenkins_brian_michael.html (data odczytu 28.10.2015)

Charakterystyka Kościołów i związków wyznaniowych, <http://www.rownoscwyznania.org/wyznania-w-polsce/articles/charakterystyka-kosciolow-i-zwiazkow-wyznaniowych.html> (data odczytu 05.05.2016)

"Charlie Hebdo" rezygnuje z publikowania karykatur Mahometa, <http://wiadomosci.onet.pl/swiat/charlie-hebdo-rezygnuje-z-publikowania-karykatur-mahometa/edvs4e> (data odczytu 03.11.2015)



Chrześcijaństwo w Polsce, <http://supraska.pl/chrzescijanstwo-polsce/> (data odczytu 18.04.2016)

Deklaracja ideowa, <https://www.onr.com.pl/deklaracja-ideowa/> (data odczytu 08.05.2016)

Dlaczego akurat teraz ucieka tylu ludzi, <http://www.dw.com/pl/dlaczego-akurat-teraz-ucieka-tylu-ludzi/a-18692639> (data odczytu 19.04.2016)

Domniemany "mózg" zamachów w Wołgogradzie zastrzelony, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/domniemany-mozg-zamachow-w-wolgogradzie-zastrzelony,395226.html> (data odczytu 04.11.2015)

Dżihadyści zapowiadają marsz na Rzym. Czy Włochy staną się bramą dla terrorystów w Europie?, <http://natemat.pl/133755,dzhadysci-zapowiadaja-marsz-na-rzym-czy-to-poczatek-swietej-wojny-w-europie> (data odczytu 14.01.2016)

Historia islamu w Polsce, <http://mzr.pl/historia-islam-u-w-polsce-2/> (data odczytu 12.04.2016)

IRA – geneza powstania organizacji, <http://www.nowastrategia.org.pl/ira-geneza-powstania-organizacji/> (data odczytu 27.10.2015)

Irak: Państwo Islamskie szkoli małych terrorystów. "Będziecie żołnierzami ISIS w Rzymie", <http://www.polskatimes.pl/artykul/4712560,irak-panstwo-islamskie-szkoli-malych-terrorystow-bedziecie-zolnierzami-isis-w-rzymie,id,t.html> (data odczytu 01.12.2015)

J. Dworzecki, Terroryzm jako zagrożenie współczesnego świata, „Zeszyt naukowy Apeiron” 2011, nr 5, <http://www.apeiron-wydawnictwo.pl/sd/nr5/11> (data odczytu 29.10.2015)

J. Pikulik, „Stop islamizacji”. W Słubicach protestowali przeciw imigrantom [WIDEO, ZDJĘCIA], <http://www.gazetalubuska.pl/wiadomosci/slubice/a/stop-islamizacji-w-slubicach-protestowali-przeciw-imigrantom-wideo-zdjecia,9965140/> (data odczytu 08.05.2016)



J. Satora, Muzułmanie nie chcą, by w londyńskich sklepach sprzedawano alkohol. Grożą 40 batami, <http://www.polishexpress.co.uk/muzulmanie-nie-chca-by-w-londyńskich-sklepach-sprzedawano-alkohol-groza-40-batami/> (data odczytu 19.04.2016)

Kalifatki. Anna Erelle ujawnia jak dżihadyści z Państwa Islamskiego nęca dziewczice [REPORTAŻ], <http://www.polskatimes.pl/artukul/3779069,kalifatki-anna-erelle-ujawnia-jak-dzihadysty-z-panstwa-islamskiego-neca-dziewice-reportaz,1,id,t,sa.html> (data odczytu 21.11.2015)

K. Strachota, Bliski Wschód w cieniu Państwa Islamskiego, „Punkt Widzenia” 2015, nr 52, s. 8-10., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/pw_52_pl_bliski-wschod-w-cieniu_net.pdf (data odczytu 19.11.2015)

Konsekwencje operacji Rosji w Syrii dla regionu, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-10-07/konsekwencje-operacji-rosji-w-syrii-dla-regionu> (data odczytu 01.12.2015)

M. Falkowski, J. Lang, Homo Dżihadicus Islam na obszarze byłego ZSRR a fenomen postsowieckich bojowników w Syrii i Iraku, „Raport OSW” Wrzesień, Warszawa 2015, s. 37., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/raport_homo_dzihadicus_net.pdf (data odczytu 21.11.2015)

M. J. Chodakiewicz, Brudna Bomba, www.iwp.edu (data odczytu 06.01.2016)

Młodzi Polacy boją się muzułmanów, <http://polska.newsweek.pl/islam-i-muzulmanie-polacy-uprzedzeni-wobec-islam-i-muzulmanow,artykuly,370951,1.html> (data odczytu 15.05.2016)

“Muzułmanie nawracają na polskich ulicach!”. Internauci oburzeni, bo wyznawcy islamu w Warszawie rozdawali ulotki, <http://natemat.pl/127433,muzulmanie-nawracaja-na-polskich-ulicach-internauci-oburzeni-bo-wyznawcy-islam-rozdawali-w-warszawie-ulotki> (data odczytu 25.04.2016)



M. Wojtak, Muzułmanie w Europie [MAPA I INFOGRAFIKI], <http://swiat.newsweek.pl/ilu-musulmanow-mieszka-w-europie-i-w-polsce-mapa,artykuly,354745,1.html> (data odczytu 18.04.2016)

Nie bój się islamu, <http://www.wiez.com.pl/islam/index.php?id=9> (data odczytu 26.11.2015)

Nasze inicjatywy, <https://www.onr.com.pl/45-2/> (data odczytu 08.05.2016)

O co walczy Irlandzka Armia Republikańska?, <http://www.konserwatyzm.pl/artykul/12575/o-co-walczy-irlandzka-armia-republikanska> (data odczytu 27.10.2015)

Ojciec mówił, że diabeł w niego wstąpił. Kim był polski terrorysta-samobójca, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/polak-czlonkiem-panstwa-islamskiego-relacje-mieszkancow,568250.html> (data odczytu 31.10.2015)

Oświadczenie Chalimowa po wstąpieniu do PI, dostępne na: <https://sendvid.com/priqxge4>, cyt. za: M. Falkowski, J. Lang, Homo Dzihadicus Islam na obszarze byłego ZSRR a fenomen postsowieckich bojowników w Syrii i Iraku, „Raport OSW” Wrzesień, Warszawa 2015, s. 34., http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/raport_homo_dzihadicus_net.pdf (data odczytu 21.11.2015)

Petycja do prezydenta RP, <https://www.onr.com.pl/petycja-do-prezydenta-rp/> (data odczytu 08.05.2016)

P. Kmieciak, Zwalczanie terroryzmu w Polskiej polityce bezpieczeństwa, <http://www.nowastrategia.org.pl/zwalczanie-terroryzmu/> (data odczytu 27.04.2016)

Poziom zagrożenia terrorystycznego w RP, <http://www.antyterroryzm.gov.pl/CAT/poziom-zagrozenia/858,Poziom-zagrozenia-terrorystycznego-w-RP.html> (data odczytu 27.04.2016)

Prawdziwi muzułmanie nie mogą być terrorystami, <http://fgulen.com/pl/kim-jest-fethullah-gulen-pl/jego-spojrzzenie/29530-fethullah-gulen-prawdziwi-muzumanie-nie-mog-by-terrorystami> (data odczytu 02.11.2015)



P. Wojtkowski, UCHODŹCY Z SYRII A BEZPIECZEŃSTWO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, CZ.1, <http://www.nowastrategia.org.pl/uchodzczy-z-syrii-a-bezpieczenstwo-rzeczypospolitej-polskiej-cz-1/> (data odczytu 19.04.2016)

Ramadan. Święty miesiąc postu i błogosławieństwa, http://www.mzr.pl/pl/ramadan.php?id_ram=3 (data odczytu 03.11.2015)

Rosja: kolejny zamach w Wołgogradzie - wybuch w trolejbusie, <http://konflikty.wp.pl/kat,132916,title,Rosja-kolejny-zamach-w-Wolgogradzie-wybuch-w-trolejbusie,wid,16290111,wiadomosc.html?ticaid=115e1a> (data odczytu 04.11.2015)

Rosja: Zamach w Wołgogradzie. 16 ofiar śmiertelnych, <http://swiat.newsweek.pl/wolgograd-zamach-samobojczy-na-dworcu-kolejowym-rosja-newsweek-pl,artykuly,277832,1.html> (data odczytu 04.11.2015)

Rosyjska oferta wobec Zachodu: antyterrorystyczna koalicja na warunkach Moskwy, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-11-18/rosyjska-oferta-wobec-zachodu-antyterrorystyczna-koalicja-na-warunkach> (data odczytu 01.12.2015)

RUCH NARODOWY, <http://ruchnarodowy.net/o-nas/> (data odczytu 05.05.2016)

Rzym i Hiszpania to kolejne cele ataków ISIS, <http://www.gazetaprawna.pl/artykuly/905800,isis-po-paryzu-rzym-i-hiszpania.html> (data odczytu 01.12.2015)

Seria krwawych zamachów w Paryżu. Co wiadomo do tej pory, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/zamachy-w-paryzu-podsumowanie,594420.html> (data odczytu 28.11.2015)

Skarb sprzed 1000 lat odkryty na Kujawach. Archeolodzy wydobyli 250 srebrnych monet, <http://historia.wp.pl/title,Skarb-sprzed-1000-lat-odkryty-na-Kujawach-Archeolodzy-wydobyli-250-srebrnych-monet,wid,17635795,wiadomosc.html?ticaid=116d1a> (data odczytu 12.04.2016)



Soloch o kryzysie migracyjnym: celem uchodźców nie jest Polska, <http://www.tvpparlament.pl/aktualnosci/soloch-o-kryzysie-migracyjnym-celem-uchodzcow-nie-jest-polska/24519484> (data odczytu 19.04.2016)

Sprofanowano meczet w Warszawie. Muzułmanie proszą o pomoc, <http://www.fakt.pl/polityka/sprofanowano-meczet-w-warszawie-,artykuly,558514.html> (data odczytu 22.04.2016)

Szczyt G20 – nieudany powrót Turcji do rozgrywki bliskowschodniej, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2015-11-18/szczyt-g20-nieudany-powrot-turcji-do-rozgrywki-bliskowschodniej> (data odczytu 01.12.2015)

Szokujący materiał Gadowskiego w TV Trwam. Polski dżihadysta: „Dojdziemy do Rzymu”, „Musimy prowadzić dżihad przeciwko Krzyżowcom”. WIDEO, <http://wpolityce.pl/swiat/272298-szokujacy-material-gadowskiego-w-tv-trwam-polski-dzihadysta-dojdziemy-do-rzymu-musimy-prowadzic-dzihad-przeciwko-krzyzowcom-wideo> (data odczytu 21.11.2015)

Światowi przywódcy i tłumy na ulicach. Wielki marsz przeciwko terroryzmowi, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/zamach-na-charlie-hebdo-marsz-w-paryzu-po-zamachu-na-charlie-hebdo,505032.html> (data odczytu 03.11.2015)

Terroryści grożą: "Jeśli urządzicie igrzyska, dostaniecie od nas prezent", <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/terrorysci-groza-jesli-urzadzicie-igrzyska-dostaniecie-od-nas-prezent,389356.html> (data odczytu 04.11.2015)

To koniec Europy! Państwo Islamskie ją zniszczy. Kiedy?, <http://www.fakt.pl/politycy/jakie-plany-ma-panstwo-islamskie,artykuly,591092.html> (data odczytu 01.12.2015)

Tunezja, Kuwejt i Francja. Terrorystyczny pokaz siły?, <http://swiat.newsweek.pl/zamach-w-hotelu-w-tunezji-sa-zabici-i-ranni-co-z-polskimi-turystami-,artykuly,365747,1.html> (data odczytu 03.11.2015)



Tunezja: W zamachu terrorystycznym zginęło 21 osób. Wśród ofiar są polscy turyści (FILMY, ZDJĘCIA), <http://www.gazetawroclawska.pl/artykul/3790309,tunezja-w-zamachu-terrorystycznym-zginelo-21-osob-wsrod-ofiar-sa-polscy-turysci-filmy-zdjecia,id,t.html> (data odczytu 03.11.2015)

Turecja włącza się w kampanię przeciwko Państwu Islamskiemu. Wojna wszystkich ze wszystkimi, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1356,title,Turcja-wlacza-sie-w-kampanie-przeciwko-Panstwu-Islamskiemu-Wojna-wszystkich-ze-wszystkimi,wid,17728281,wiadomosc.html?ticaid=1160a2> (data odczytu 01.12.2015)

Turcy ostrzegali Rosjan od tygodnia. Chodziło o Turkmenów, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/w-syrii-spadl-rosyjski-samolot-turcja-konsultuje-sie-z-nato,597150.html> (data odczytu 01.12.2015)

Turcy zestrzelili rosyjski samolot. "Ostrzegaliśmy go 10 razy w ciągu pięciu minut", <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/turcja-turcy-zestrzelilismy-go-rosjanie-to-nasz,597126.html> (data odczytu 01.12.2015)

Uchodźcy. Dlaczego uciekają?, <http://swiat.newsweek.pl/uchodzcy-trzy-glowne-przyczyny-wielkiej-emigracji-z-afryki,artykuly,370503,1.html> (data odczytu 19.04.2016)

Wandale zdewastowali zabytkowy tatarski meczet w Kruszynianach: sprayem namalowano świnię i... znak Polski Walczącej, <http://natemat.pl/108003,wandale-zdewastowali-zabytkowy-tatarski-meczet-w-kruszynianach-sprayem-namalowano-swinie-i-znak-polski-walczacej> (data odczytu 18.04.2016)

W tych krajach żyje najmniej muzułmanów, <http://www.fakt.pl/polska/muzulmanie-w-polsce-raport-pew-research-center,artykuly,597949.html> (data odczytu 22.04.2016)

Zamach na "Charlie Hebdo", <http://www.tvn24.pl/raporty/zamach-na-charlie-hebdo,939> (data odczytu 03.11.2015)



Zamach na hotele w Tunezji. Wśród ofiar nie ma Polaków. Relacja NA ŻYWO, http://www.se.pl/wiadomosci/swiat/zamach-na-hotele-polakow-w-tunezji-dramatyczne-zdjecia-27-osob-nie-zyje_632630.html (data odczytu 03.11.2015)

Zamach w Paryżu: bezwzględna egzekucja rannego policjanta [WIDEO], <http://www.prawy.pl/z-zagranicy2/8006-zamach-w-paryzu-bezwzglesna-egzekucja-rannego-policjanta-wideo> (data odczytu 03.11.2015)

Zamach w Paryżu: Stan wyjątkowy we Francji, zamknięte granice. Ponad 100 ofiar śmiertelnych, <http://www.polskatimes.pl/arttykul/9085858,zamach-w-paryzu-stan-wyjatkowy-we-francji-zamkniete-granice-ponad-100-ofiar-smiertelnych,id,t.html> (data odczytu 28.11.2015)

Zamachy terrorystyczne w Wołgogradzie, <http://wolnemedi.net/polityka/zamachy-terrorystyczne-w-wolgogradzie/> (data odczytu 04.11.2015)

"Bohater z Wołgogradu". Objął terrorystę tuż przed wybuchem, tłumiąc siłę eksplozji, <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/bohater-z-wolgogradu-objal-terroryste-tuz-przed-wybuchem-tlumiac-sile-eksplozji,384753.html> (data odczytu 04.11.2015)

Zamachy w Paryżu, <http://www.tvn24.pl/raporty/zamachy-w-paryzu,1025> (data odczytu 28.11.2015)

Zamachy w Wołgogradzie. Media: terroryści-samobójcy pochodzą z Dagestanu, <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1016915,Zamachy-w-Wolgogradzie-Media-terroryscisamobojcy-pochodza-z-Dagestanu> (data odczytu 04.11.2015)

600 lat islamu w Polsce, <http://facet.interia.pl/obyczaje/religie/news-600-lat-islam-u-w-polsce,nId,450009> (data odczytu 18.04.2016)

<http://ndie.pl/o-nas/> (data odczytu 05.05.2016)

<http://ndie.pl/wydarzenia/manifestacja-antyimigracyjna-slubicach/> (data odczytu 05.05.2016)



<http://polskaligaobrony.org.pl/o-nas/> (data odczytu 05.05.2016)

<http://www.shiapoland.com/Islam-w-Polsce.html> (data odczytu 15.04.2016)

Wykresy

Źródło: oprac. własne na podstawie ankiety pt: Nastawienie mieszkańców regionu nowosądeckiego do uchodźców z państw arabskich wyznających islam, przeprowadzonej od grudnia 2015 do marca 2016 na grupie badanych wynoszącej 250 osób.

Wykres nr.1 - Czy uważa Pan/i że Polska powinna pomóc uchodźcom muzułmańskim i pozwolić im przybyć do naszego kraju?, s. 52.

Wykres nr. 2 - Czy zgodził/a by się Pan/i na utworzenie ośrodka dla uchodźców muzułmańskich w regionie nowosądeckim?, s. 53.

Wykres nr. 3 - Czy zna Pan/i osobiście osobę wyznającą islam?, s. 57.

Wykres nr. 4 - Czy uważa Pan/i że Polska powinna pomóc uchodźcom muzułmańskim i pozwolić im przybyć do naszego kraju?
(zdanie osób, które znają osobiście osobę wyznającą islam), s. 59.

Wykres nr. 5 - Czy uważa Pan/i że Polska powinna pomóc uchodźcom muzułmańskim i pozwolić im przybyć do naszego kraju?
(zdanie osób, które nie znają osobiście osoby wyznającej islam), s. 60.

Wykres nr. 6 - Czy uważa Pan/i że Polska gwarantuje należyte bezpieczeństwo swoim obywatelom?, s. 71.

Wykres nr. 7 - Czy uważa Pan/i że Polska jest krajem narażonym na ataki o podłożu religijnym?, s. 75.



Wykres nr. 8 - Czy Pana/i zdaniem uchodźcy z państw muzułmańskich zwiększają ryzyko ataku terrorystycznego w naszym kraju?, s. 77.

Wykres nr. 9 - Czy uważa Pan/i że chrześcijanin i muzułmanin mogą ze sobą żyć w zgodzie?, s. 80.

Spis rysunków

Rys. nr. 1 - Struktury oraz elementy krajowego systemu zwalczania terroryzmu, s. 66.

Źródło: A. Makarski, Centrum Antyterrorystyczne Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Geneva, zasady działania oraz doświadczenia po pierwszym roku funkcjonowania, Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego 2/10 s. 113., w: P. Kmieciak, Zwalczanie terroryzmu w Polskiej polityce bezpieczeństwa, <http://www.nowastrategia.org.pl/zwalczanie-terroryzmu/> (data odczytu 27.04.2016)

Rys. nr. 2 - Cele szczegółowe służące do realizacji celu głównego jakim jest wzmocnienie systemu antyterrorystycznego, s. 67.

Źródło: Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej, Uchwała nr 252 Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 2014r., w sprawie „Narodowego Programu Antyterrorystycznego na lata 2015-2019”, Warszawa, dnia 24 grudnia 2014r., s. 35.

Załączniki

ANKIETA

NASTAWIENIE MIESZKAŃCÓW REGIONU NOWOSĄDECKIEGO DO UCHODźCÓW Z PAŃSTW ARABSKICH WYZNAJĄCYCH ISLAM

Niniejsza ankieta jest anonimowa. Skierowana jest do pełnoletnich mieszkańców regionu nowosądeckiego. Jej wyniki zostaną wykorzystane podczas tworzenia pracy magisterskiej.

Proszę o szczerą odpowiedź i zaznaczenie wybranej odpowiedzi, znakiem **X**

1. Czy uważa Pan/i że Polska gwarantuje należyte bezpieczeństwo swoim obywatelom?

- Tak, uważam, że obywatele mogą czuć się w Polsce bezpieczni
- Nie mam zdania
- Nie, uważam że państwo nie gwarantuje należytego bezpieczeństwa

2. Czy uważa Pan/i że Polska jest krajem narażonym na ataki terrorystyczne o podłożu religijnym?

- Tak, uważam, że jesteśmy zagrożeni terroryzmem religijnym
- Nie mam zdania
- Nie, uważam że zamachy terrorystyczne o podłożu religijnym nam nie grożą

3. Czy uważa Pan/i że Polska powinna pomóc uchodźcom muzułmańskim i pozwolić im przybyć do naszego kraju?

- Tak, powinniśmy pomóc tym ludziom, bez względu na ich wyznanie
- Nie mam zdania
- Nie, uważam, że nie powinniśmy ich wpuszczać do Polski



4. Czy Pana/i zdaniem uchodźcy z państw muzułmańskich zwiększają ryzyko ataku terrorystycznego w naszym kraju?

Tak, są dla nas zagrożeniem

Nie mam zdania

Nie, uważam, że ryzyko ataku terrorystycznego nie zwiększa się w momencie przyjęcia uchodźców

5. Czy zna Pan/i osobiście osobę wyznającą islam?

Tak

Nie

6. Czy uważa Pan/i że chrześcijanin i muzułmanin mogą żyć ze sobą w zgodzie?

Uważam, że tak

Nie mam zdania

Uważam, że nie

7. Czy zgodził/a by się Pan/i na utworzenie ośrodka dla uchodźców muzułmańskich w regionie nowosądeckim?

Tak

Nie mam zdania

Nie